

Konferencja z okazji 25- lecia Rudawskiego Parku
Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru

Wartości i zagrożenia
parków krajobrazowych regionu jeleniogórskiego.



Jelenia Góra - Cieplice, październik 2014



Pod redakcją Piotra Śniguckiego
i Piotra Krajewskiego

Wartości i zagrożenia parków krajobrazowych regionu jeleniogórskiego

Konferencja z okazji jubileuszu 25-lecia Rudawskiego Parku
Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru



Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych
Jelenia Góra-Cieplice 2014

Redakcja:

mgr inż. Piotr Śnigucki – Dyrektor Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych we Wrocławiu
dr inż. Piotr Krajewski – Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych

Autorzy artykułów:

mgr Stanisław Firszt – Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze
mgr inż. Piotr Napierała – Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej
dr inż. arch. Jacek Godlewski – Towarzystwo Urbanistów Polskich – oddział w Jeleniej Górze
mgr Ivo Łaborewicz – Archiwum Państwowego we Wrocławiu – oddział w Jeleniej Górze
dr hab. Jacek Potocki, prof. nadzw. – Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
prof.dr hab. Piotr Migoń – Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski
dr inż. Piotr Krajewski – Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu,
Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych
mgr Maria Legut-Pintał, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki, Politechnika Wrocławska
inż. Daria Gniadzik – studentka gospodarki przestrzennej, Katedra Gospodarki Przestrzennej,
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Wydawca:

© Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych we Wrocławiu
ul. Puszczykowska 10, 50-559 Wrocław
www.dzpk.pl
wroclaw@dzpk.pl

ISBN: 978-83-63166-13-7

Fotografia na okładce:

Dolina Bobru, fot. arch. DZPK

Projekt graficzny okładki:

Jędrzej Gajowiak

Druk:

Agencja Wydawnicza „ARGI” s.c.
R. Błaszak, P. Pacholec, J. Prorok
ul. Żegiestowska 11, 50-542 Wrocław



Publikacja
dofinansowana ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu

Spis treści

Wstęp.....	4
1. Piotr Migoń – <i>Dziedzictwo Ziemi w parkach krajobrazowych regionu jeleniogórskiego – walory, problemy ochrony i udostępniania</i>	5
2. Piotr Napierała – <i>Romantyczne założenia ogrodowe w Rudawskim Parku Krajobrazowym</i>	17
3. Ivo Łaborewicz – <i>Zarys dziejów terenów Parków Krajobrazowych: Rudawskiego oraz Doliny Bobru</i>	28
4. Maria Legut-Pintal – <i>Stanowiska archeologiczne jako element krajobrazu kulturowego doliny Bobru</i>	39
5. Stanisław Firszt – <i>Ogrody przyklasztorne na przykładzie prepozytury w Cieplicach</i>	49
6. Jacek Godlewski – <i>Przekształcenia przestrzenne Rudawskiego Parku krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru w świetle walorów przyrodniczo-krajobrazowych</i>	60
7. Piotr Krajewski, Daria Gniadzik – <i>Zmiany zabudowy a zachowanie walorów krajobrazowych Rudawskiego Parku Krajobrazowego na przykładzie gminy Mysłakowice</i>	73
8. Jacek Potocki – <i>Możliwości i uwarunkowania rozwoju funkcji turystycznej Rudawskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru</i>	82
9. Janusz Korzeń – <i>Geneza i kształtowanie systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich</i>	89

Wstęp

Zgodnie z zapisami Europejskiej Konwencji Krajobrazowej krajobraz to obszar postrzegany przez człowieka, który jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich. Sygnatariusze Konwencji, w tym Polska zobowiązali się uznać krajobraz za podstawowy element dobrobytu społeczeństwa świadczący o jakości życia w danym miejscu, którego ochrona należy do obowiązku każdego obywatela. Jednym ze sposobów zachowania najcenniejszych krajobrazów jest tworzenie obszarów chronionych m.in. parków krajobrazowych, obejmujących tereny wartościowe pod względem przyrodniczym, historycznym, kulturowym oraz ze względu na walory krajobrazowe, w celu ich popularyzacji w warunkach zrównoważonego rozwoju.

Park Krajobrazowy Doliny Bobru oraz Rudawski Park Krajobrazowy, położone są w południowo-zachodniej części województwa dolnośląskiego, w niewielkiej odległości od Jeleniej Góry. Obejmują niezwykle atrakcyjne pod względem przyrodniczym i krajobrazowym obszary, położone w obrębie mezoregionów Pogórza Kaczawskiego, Pogórza Izerskiego, Gór Kaczawskich i Kotliny Jeleniogórskiej (Park Krajobrazowy Doliny Bobru) oraz Rudaw Janowickich, Kotliny Jeleniogórskiej, Gór Kaczawskich i Bramy Lubawskiej (Rudawski Park Krajobrazowy). Oba parki zostały utworzone w 1989 r. na mocy uchwały ówczesnie istniejącej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze. Rudawski Park Krajobrazowy powstał w celu ochrony wartości przyrodniczych wraz z całą różnorodnością flory i fauny występującej na tym obszarze, a także zachowania geologicznej i geomorfologicznej różnorodności Parku, w tym licznych form skalnych. Natomiast Park Krajobrazowy Doliny Bobru utworzono w celu zachowania struktury układu hydrograficznego doliny rzeki Bóbr wraz z łąkami, starorzeczami i terenami podmokłymi oraz innymi zbiornikami wodnymi będącymi siedliskami chronionych i rzadkich gatunków roślin, zwierząt i grzybów oraz zachowania geologicznej i geomorfologicznej różnorodności Parku, w tym licznych form skalnych – grzbietów i kulminacji, zrównań wierzchowinowych i stokowych oraz wychodni skalnych. Oba Parki posiadają wyjątkowe wartości przyrodnicze, przede wszystkim różnorodność form geologicznych, geomorfologicznych i bogactwo flory i fauny. Niezwykle wartościowe są także zasoby kulturowe, będące rezultatem wielowiekowej, harmonijnej koegzystencji człowieka i przyrody oraz jej ochrony, zwłaszcza zamki i pałace w Kotlinie Jeleniogórskiej. Liczne zabytki w postaci obiektów sakralnych, zespołów folwarcznych, domów mieszkalnych i obiektów technicznych są dopełnieniem całości. Są to także tereny o wysokich walorach wizualnych. Występuje tu szereg punktów widokowych, z których można podziwiać rozległe widoki i panoramy miejscowości oraz otaczających gór.

Wszystkie wyżej wymienione walory obu Parków sprawiają, że są to pożądane tereny lokalizacji nowej zabudowy, która masowo powstaje w najbardziej atrakcyjnych miejscach. Powoduje to wiele konfliktów przestrzennych, których rozwiązanie jest jednym z najtrudniejszych wyzwań. Dlatego by znaleźć „złoty środek” pomiędzy potrzebą rozwoju gospodarczego a koniecznością zachowania najcenniejszych krajobrazów w granicach parków krajobrazowych, potrzebna jest dyskusja przedstawicieli środowisk naukowych, samorządowców i instytucji mających wpływ na kształtowanie krajobrazu nad walorami i zagrożeniami dla obu Parków. Okazją do takiej dyskusji jest Jubileusz 25-lecia Rudawskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, w ramach którego przygotowano niniejszą publikację.

Piotr Śnigucki
Piotr Krajewski

Dziedzictwo Ziemi w parkach krajobrazowych regionu jeleniogórskiego – walory, problemy ochrony i udostępniania

Geoheritage in landscape parks of the Jelenia Góra region – values, problems of conservation and access

Piotr Migoń

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski
pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław
e-mail: piotr.migon@uni.wroc.pl

Abstrakt

Rudawski Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Dolina Bobru to obszary szczególnie cenne z punktu widzenia dziedzictwa Ziemi, o dużej georóżnorodności, wyróżniające się na tle Sudetów. Obejmują swoimi granicami różne jednostki geologiczne, zbudowane ze skał różnej genezy i wieku, cechują się także występowaniem bogactwa typów i form rzeźby terenu. Do najważniejszych walorów geologiczno-geomorfologicznych należą liczne formy skałkowe, przełomowe odcinki rzek, w tym zwłaszcza Bobru, doliny jarowe i odsłonięcia skał wulkanicznych w PK Dolina Bobru, a także punkty widokowe umożliwiające pogłębioną interpretację krajobrazu i związków budowy geologicznej, rzeźby i kierunków zagospodarowania terenu. Nagromadzenie ważnych obiektów dziedzictwa Ziemi na niewielkim obszarze stwarza znakomitą szansę rozwoju geoturystyki. Pod tym względem potencjał obu parków jest znaczny, ale wciąż słabo wykorzystywany.

Słowa kluczowe: dziedzictwo Ziemi; geologia; geomorfologia; georóżnorodność; geoturystyka

Abstract

Two landscape parks in the Jelenia Góra region, Rudawski and Bóbr Valley, are particularly valuable from a viewpoint of geoheritage. Both are characterized by considerable geodiversity and are outstanding within the Sudetes. Their boundaries encompass various geological units, built of rocks of different origin and age, as well as a wealth of geomorphological landscape types and individual landforms. The most important elements of geoheritage are numerous natural rock outcrops (tors), gorge sections of the Bóbr valley, deeply incised tributary valleys, and outcrops of volcanic rocks. Numerous vantage points help to interpret the landscape and links between geology, relief, and land use. The presence of important geoheritage sites within a relatively small area creates an excellent opportunity to develop geotourism. In this respect, the potential of both parks is considerable, but so far poorly exploited

Keywords: geoheritage; geology; geomorphology; geodiversity; geotourism

Wstęp

Tytułowe określenie „dziedzictwo Ziemi” (ang. *geoheritage*) obejmuje cechy i elementy środowiska abiotycznego, które zostały ukształtowane w przeszłości, nieraz bardzo odległej, niemniej wciąż obecne we współczesnym krajobrazie. Należą do nich przede wszystkim formacje skalne, struktury tektoniczne, geologiczny zapis dawnego życia, naturalne formy powierzchni terenu różnej wielkości i genezy, czy gleby. Parki krajobrazowe Sudetów Zachodnich – Rudawski i Dolina Bobru¹, jakkolwiek posiadają nieprzeciętne, a miejscami nawet unikatowe w skali Sudetów walory w tym zakresie, pozostają „w cieniu”

¹ Nawiązując do podziału Sudetów na zachodnie, środkowe i wschodnie, w Sudetach Zachodnich znajduje się także Park Krajobrazowy „Chelmy”, jednak nie będzie on omawiany w niniejszym opracowaniu.

sąsiednich Karkonoszy i obejmującego ich sporą część Karkonoskiego Parku Narodowego. Koresponduje z tym pewien deficyt informacji o dziedzictwie Ziemi, w szczególności w zakresie genezy rzeźby terenu, częściowo wynikający z wieloletniej koncentracji wysiłków badawczych w Karkonoszach. W rezultacie, znaczenie abiotycznych składowych środowiska przyrodniczego obu parków i ich walory są obecne w świadomości decydentów, mieszkańców i turystów w stopniu mniejszym, niż by na to zasługiwały.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie głównych walorów dziedzictwa Ziemi obu parków, przy czym nacisk zostanie położony na te jego składowe, które mają szczególnie czytelny wyraz krajobrazowy i są łatwo dostępne do obserwacji. Podkreślone będą zatem cechy bądź obiekty, które stanowią o wyjątkowości omawianych obszarów na szerszym tle, artykuł nie pretenduje zaś do miana kompletnej prezentacji cech środowiska abiotycznego, co wymagałoby tekstu o znacznie większej objętości. Z powyższych powodów także powołania na literaturę będą ograniczone do niezbędnego minimum.

Parki krajobrazowe regionu na tle georóżnorodności Sudetów

Pod względem georóżnorodności, rozumianej jako naturalne zróżnicowanie cech budowy geologicznej, rzeźby terenu, gleb i warunków hydrologicznych [Gray 2013], Sudety wyróżniają się w skali Polski, a do tego są niezwykle zróżnicowane wewnętrznie. O ich wyjątkowości stanowią takie cechy jak długa historia geologiczna, której zapis w skałach i strukturach tektonicznych przekracza pół miliarda lat, różnorodność wydarzeń geologicznych obecnych w tym zapisie, w tym kolizji kontynentów, kilku okresów tworzenia i niszczenia łańcuchów górskich, zalewów morskich i wulkanizmu, znaczne zróżnicowanie skał, tak pod względem genezy, jak i wieku [Żelaźniewicz 2005], oraz poligeniza rzeźby terenu i obecność form rzeźby różnego pochodzenia [Migoń 2005]. W rezultacie, w dzisiejszym krajobrazie Sudetów współwystępują ze sobą elementy ukształtowania terenu związane z tak różnymi procesami i wydarzeniami jak tektoniczne dźwiganie i obniżanie skorupy ziemskiej, selektywna erozja wynikająca z różnej odporności skał, nasunięcie lądolodu skandynawskiego, czy niszczące oddziaływanie niskich temperatur w zimnych okresach czwartorzędu. Parki krajobrazowe Sudetów Zachodnich obejmują obszary, w których powyższe zróżnicowanie jest bardzo dobrze reprezentowane, choć nie zawsze przyjmuje ono spektakularny wyraz.

Rudawski Park Krajobrazowy jest położony na styku dwóch dużych jednostek geologicznych, wspólnie tworzących tzw. masyw karkonosko-izerski. W części zachodniej, po linię głównego grzbietu Rudaw Janowickich, jest to pluton granitowy Karkonoszy wieku

późnokarbońskiego, w części wschodniej występują starsze skały metamorficzne, tworzące kilka jednostek tektonicznych o różnej historii, będące zapisem kolizji kontynentalnej [Mazur 2005]. Skrajnie wschodnia część Parku wchodzi już w skład niecki śródsudeckiej, a północna – metamorfiku kaczawskiego. Z kolei pod względem rzeźby obszar Rudawskiego PK różnicuje się na pasma górskie o cechach typowych dla gór średnich, kotliny śródgórskie i doliny przełomowe, zaś różnice wysokości sięgają 600 m.

Obszar Parku Krajobrazowego Dolina Bobru jest jeszcze bardziej zróżnicowany geologicznie, obejmując fragmenty masywu karkonosko-izerskiego (od Jeleniej Góry po Pilchowice), metamorfiku kaczawskiego (po okolice Wlenia), a dalej niecki północnosudeckiej (po Lwówek Śląski). Pierwsze dwie jednostki oddziela od siebie jedna z najważniejszych struktur tektonicznych w całych Sudetach – uskok śródsudecki. Geomorfologicznie obszar jest nieco mniej zróżnicowany, pozostając niemal w całości w pasie rzeźby pogórskiej, ale istotne urozmaicenie wprowadzają przełomowe odcinki Bobru, głęboko wcięte doliny jego dopływów, ostańcowe wzniesienia i skaliste grzbiety. Cały obszar obejmowany przez Park znalazł się w zasięgu lądolodu skandynawskiego i zawiera pewne elementy rzeźby polodowcowej.

Główne walory geologiczno-geomorfologiczne Rudawskiego Parku Krajobrazowego

Rudawski Park Krajobrazowy, niejako wbrew nazwie, obejmuje aż cztery spośród wyróżnianych w Sudetach mezoregionów. Trzonem Parku jest pasmo Rudaw Janowickich, z ich najwyższym szczytem – Skalnikiem (945 m) (ryc. 1).



Ryc. 1. Widok z Krzyżnej Góry obejmuje dużą część Rudawskiego Parku Krajobrazowego. Główny grzbiet Rudaw Janowickich z najwyższym Skalnikiem tworzy linię horyzontu, na bliższym planie Kotlina Strużnicy i granitowe góry wyspowe wschodniej części Wzgórz Karpnickich. Na pierwszym planie zabudowania wsi Karpniki.

Fig. 1. Large areas of the Rudawski Landscape Park can be seen from Mt Krzyżna Góra. The main ridge of the Rudawy Janowickie, with the highest Mt Skalnik, forms the skyline. In front of it lies the basin of Strużnica and granite inselbergs of the eastern part of the Jelenia Góra Basin. The village of Karpniki in the foreground.

Główny grzbiet jest dość zwartą formą, biegnącą od Przełęczy Kowarskiej na południu po dolinę Bobru na północy, natomiast wschodnia część pasma, z najwyższą Wielką Kopą (871 m), ma odmienny charakter. Jest ona silniej rozczłonkowana, o złożonym układzie bocznych grzbietów i rozdzielających je umiarkowanie głębokich dolin. Najbardziej wschodnią częścią Parku jest odosobniony masyw Gór Lisich (671 m), zaliczany już do Kotliny Kamiennogórskiej. To zróżnicowanie koresponduje ze zróżnicowaniem budowy geologicznej. Główny grzbiet Rudaw i ich zachodnie stoki są zbudowane granitów plutonu karkonoskiego; rozczłonkowana część wschodnia ma w podłożu skały należące do poszczególnych jednostek metamorficznych i są to głównie różnego rodzaju łupki oraz amfibolity, lokalnie wapienie i dolomity, natomiast w Górach Lisich i w okolicach Pisarzowic występują karbońskie zlepińce i piaskowce niecki śródsudeckiej.



Ryc. 2. W leżącej w granicach Rudawskiego Parku Krajobrazowego wschodniej części Kotliny Jeleniogórskiej dominujący rys rzeźby tworzą odosobnione granitowe wzgórza i płaskodenne kotliny. Z tyłu główny grzbiet Karkonoszy.

Fig. 2. In the eastern part of the Jelenia Góra Basin, included into the Rudawski Landscape Park, the dominant relief features are singular granite hills and flat-floored basins. The main ridge of the Karkonosze Mts in the background.

Zachodnia część Rudawskiego Parku Krajobrazowego, na zachód od linii Kowary – Strużnica – Trzczańsko, znajduje się w Kotlinie Jeleniogórskiej². Pod względem geologicznym w całości znajduje się ona w obrębie plutonu granitowego, ale masyw granitowy jest wewnątrz zróżnicowany na kilka odmian różniących się składem mineralogicznym, strukturą lub sposobem spękania i te różnice znajdują wyrażnie odzwierciedlenie w rzeźbie terenu (ryc. 2). Przykładowo, Góry Sokole są zbudowane z masywnych, drobnoziarnistych aplogranitów, podczas gdy w otoczeniu występują granity średnio- i gruboziarniste, bardziej

² Autor niniejszego artykułu stoi na stanowisku, że obecne w literaturze zaliczanie Wzgórz Karpnickich i Gór Sokolich do Rudaw Janowickich [np. Staffa i in. 1998] jest niewłaściwe. Przewodnie rysy ich rzeźby – obecność odosobnionych wzniesień rozdzielonych kotlinkami i płaskodennymi obniżeniami – są całkowicie odmienne od tego, co spotykamy w pozostałej części Rudaw Janowickich.

podatne na wietrzenie i erozję. Niektóre niższe wzniesienia zawdzięczają swoje istnienie specyficznemu stylowi spękania granitu, np. Radlicę nad Łomnicą tworzy forma kopułowa. Można przypuszczać, że kotliny i obniżenia nawiązują z kolei do mniej odpornych lub bardziej spękanych fragmentów masywu granitowego.

Pomiędzy Ciechanowicami a Bobrowem granice Parku sięgają na północ od doliny Bobru, obejmując niewielkie dalsze fragmenty Kotliny Jeleniogórskiej, ale przede wszystkim pasmo Gór Ołowianych, które jest częścią Gór Kaczawskich, a geologicznie należy do metamorfiku kaczawskiego. Aż do karbonu i waryscyjskich ruchów górotwórczych obszar ten rozwijał się całkowicie niezależnie od masywu karkonosko-izerskiego i na ówczesnej kuli ziemskiej był od niego oddalony o tysiące kilometrów. Skalnym tworzywem Gór Ołowianych są zieleńce, czyli przeobrażone podmorskie lawy o składzie bazaltu. Granicę metamorfiku kaczawskiego i masywu karkonosko-izerskiego tworzy uskoki śródsudecki i tę strefę głębokich pęknięć w skorupie ziemskiej wykorzystał Bóbr złożając dolinę przełomową pomiędzy Kotliną Marciszowską a Kotliną Jeleniogórską. Głęboko wcięte zakola Bobru są porównywalne z występującymi w przełomie Nysy Kłodzkiej przez Góry Bardzkie, ale znacznie mniej znane. Najlepszym miejscem do podziwiania tego zróżnicowania rzeźby w powiązaniu z budową geologiczną są punkty widokowe na Sokoliku i Krzyżnej Górze (ryc. 3).



Ryc. 3. Przełom Bobru koło Janowic Wielkich widziany z Sokolika. Po lewej stronie pasmo Gór Ołowianych – formalnie część Gór Kaczawskich, ale obejmowane przez Rudawski Park Krajobrazowy.



Ryc. 4. Skalny Most jest jedną z najefektowniejszych granitowych form skałkowych w Rudawach Janowickich.

Fig. 3. The gorge section of the Bóbr river next to Janowice Wielkie as seen from Mt Sokolik. To the left is the ridge of Ołowiane Mountains – formally a part of the Kaczawskie Mountains, but included into the Rudawski Landscape Park.

Fig. 4. Skalny Most (Rock Bridge) is one among the most impressive granite tors in the Rudawy Janowickie ridge

Ponadprzeciętnie walory dziedzictwa Ziemi na terenie Rudawskiego PK ujawniają się jeszcze pełniej w odniesieniu do form mniejszych. Pierwszorzędnej rangi nabierają formy skałkowe, których nagromadzenie i wielkość są wyjątkowe w skali Sudetów. W północno-zachodniej części Rudaw Janowickich znajduje się kilkadziesiąt większych skałek granitowych, o wysokości nawet do 30 m. Jest wśród nich rozległe „skalne miasto” (Starościńskie Skały), unikatowy Skalny Most w dolinie Janówki (ryc. 4), będący najlepszym przykładem zróżnicowania granitu Piec, zbudowany z dwóch odmian o różnym wieku i strukturze [Mierzejewski, Wojnar 1986], czy osobiwa w kształcie Fajka. Dalsze wieże i baszty, zbudowane z twardych aplogranitów, licznie występują na stokach Krzyżnej Góry, Sokolika i mniej znanego pod tym kątem Rudzika, znakomicie ilustrując różnorodne zależności między cechami skalnego podłoża a kształtem formy ostańcowej. Skałki Wzgórz Karpnickich nie osiągają już tak imponujących rozmiarów, ale niektóre z nich zdecydowanie zasługują na uwagę, m.in. skalny tunel na Czartowcu koło Gruszkowa, Bramka nad Bukowcem, czy skalne mury na Buczniku. W obrębie niektórych skałek wytworzyły się wskutek procesów grawitacyjnych lub wietrzeniowych naturalne pustki, osiągające nawet do 36 m długości (jaskinia w Fajce), będące rzadkością w skałach granitowych [Szmytkie 2004]. Występowanie skałek nie jest ograniczone do części granitowej Parku, choć w innych typach skał osiągają one już mniejsze rozmiary. Na uwagę zasługują skałki zlepieńcowe na Jaworowej nad Piszczowicami i zieleńcowe w Górach Ołowianych, wciąż oczekujące na szczegółowe naukowe opracowanie. Z wydajnym rozpadem skał w warunkach zimnego klimatu jest związane efektowne gołoborze na północnej kulminacji Skalnika [Traczyk 2005].

Niewątpliwym walorem dziedzictwa Ziemi, przy tym ściśle powiązany z działalnością człowieka, są formy związane z dawnym pozyskiwaniem surowców mineralnych i skalnych. Po dziesiątkach lat od zakończenia eksploatacji przestały one być „ranami w krajobrazie”, a raczej zwiększają geo- i bioróżnorodność, wprowadzając przy tym wyjątkowe efekty krajobrazowe. Na pierwszy plan wysuwają się Kolorowe Jeziora koło Wieściszowic, ale nie mniej malownicze są pozostałości dawnych kamieniołomów granitu w okolicach Janowic Wielkich. Po ożywionej niegdyś działalności górniczej w okolicach Miedzianki i Ciechanowic pozostało natomiast niewiele śladów. Godne podkreślenia jest wreszcie umiejętne wykorzystanie walorów rzeźby terenu podczas tworzenia kompozycji ogrodowo-parkowych w Kotlinie Jeleniogórskiej w XIX w. i wkomponowanie wielu elementów dziedzictwa Ziemi w powstające wówczas założenia [Migoń, Latocha 2008].

Główne walory geologiczno-geomorfologiczne Parku Krajobrazowego Dolina Bobru

Park Krajobrazowy Dolina Bobru obejmuje około 40-kilometrowy odcinek doliny od Jeleniej Góry na południu po Lwówek Śląski na północy, wraz z przylegającym pasem o zróżnicowanej szerokości od 2 do 6 km. Geograficznie obejmuje on Góry Kaczawskie i Pogórze Kaczawskie po wschodniej stronie Bobru oraz Pogórze Izerskie po stronie zachodniej, ale Bóbr na tym odcinku nie stanowi istotnej granicy krajobrazowej. Zarówno pod względem budowy geologicznej, jak i charakterystycznych rysów rzeźby obie strony doliny są do siebie bardzo podobne.

Cechą doliny Bobru, która nadaje mu szczególne walory geomorfologiczno-krajobrazowe, jest duże zróżnicowanie wraz z biegiem rzeki. Na przemian występują odcinki wąskie i głębokie, o charakterze przełomów, oraz rozszerzenia, w których dno doliny staje się szersze, a zbocza są odsunięte od koryta i mają dużo mniejsze nachylenie. Najbardziej znanym odcinkiem przełomowym jest Borowy Jar poniżej Jeleniej Góry, w którym Bóbr wcina się w twarde granitognejsy izerskie (ryc. 5). Na zboczach licznie występują skalne baszty, ambony i rumowiska, a w korycie są obecne w dużych ilościach wielkie glazy, będące nieczęstym elementem w rzekach sudeckich. Powstanie przełomu jest związane z odtwarzaniem sieci dolinnej w trakcie wytapiania się lądolodu skandynawskiego około 400 tys. lat temu, gdy wody pra-Bobru nie powróciły do swojej dawnej doliny w osi Jeżów Sudecki – Siedlęcin – Strzyżowiec (prawdopodobnie wciąż wtedy jeszcze wypełnionej przez bryły lodu), tylko wyłobiły nową dolinę, odcinając w ten sposób wzniesienie Gapy [Traczyk 2007]. Równie interesujące są granitognejsowe skałki na Gapach, które przetrwały pod lądolodem, dostarczając cennych informacji na temat efektywności erozji glacialnej [Hall, Migoń 2010]. Nieco inny charakter ma Przełom Wrzeszczyński, a zwłaszcza kolejny odcinek, obecnie zalany wodami Jeziora Pilchowickiego. W przeciwieństwie do Borowego Jaru jest on znacznie bardziej kręty, miejscami o łamanym przebiegu, co wskazuje na istotną rolę uskoku i spękań w ukierunkowaniu erozji rzecznej. Skalne baszty na zboczach przełomu wznoszą się do 50 m nad koryto, co w skali polskich Sudetów jest dużą rzadkością. Kolejny odcinek przełomowy, choć już o nieco szerszym dnie, znajduje się pod Wleniem (miasto zostało założone w lokalnym rozszerzeniu doliny), a ostatni rozdziela piaskowcowe grzbiety powyżej Lwówka Śląskiego. Przełomy Bobru różnią się nie tylko wyglądem, ale także genezą. O ile na odcinku Jelenia Góra – Pilchowice są to przełomy typu epigenetycznego, to na odcinku Nieleśno – Wleń – Marczów są to przełomy strukturalne.

Na uwagę zasługują także cechy rzeźby dolinnej niektórych dopływów Bobru. Zwłaszcza w odcinkach ujściowych doliny te przybierają charakter głębokich jarów o

niewyrównanym profilu podłużnym, z progami skalnymi i skałkami na zboczach. Uchodzą one do Przełomu Wrzeszczyńskiego (np. Wądół), przykładami jarów są także dolny odcinek Kamienicy poniżej Barcinka i Dzikie Wąwoz w Pokrzywniku.



Ryc. 5. Skaliste zbocza Borowego Jaru koło schroniska „Perła Zachodu”.

Fig. 5. Rocky valley sides in the Borowy Jar gorge in the vicinity of „Perła Zachodu” lodge.



Ryc. 6. Odslonięcia paleozoicznych law poduszkowych pod wieżą zamku na Zamkowej Górze nad Wleniem.

Fig. 6. Outcrops of Palaeozoic pillow lavas below the castle tower on Mt Zamkowa above the town of Wleń.

Wzdłuż doliny Bobru w granicach Parku znajdują się bardzo interesujące punkty geologiczne, dokumentujące różnorodność skał, struktur i zdarzeń geologicznych. Do nich należą jedno z najlepszych w Sudetach odsłonień zielencowych law poduszkowych na Górze Zamkowej nad Wleniem (ryc. 6), spękane słupkowo porwaki piaskowcowe w bazaltach koło Łupek i odsłonięcia strzaskanych skał w strefie uskoku śródsudeckiego w Pilchowicach [Stachowiak i in. 2013]. Dwa pierwsze to stanowiska skał wulkanicznych z odpowiednio najstarszego i najmłodszego okresu wulkanicznego w historii Sudetów, a ponieważ w okolicach Wlenia występują także permskie trachyandezyty, to oznacza, że w niewielkiej odległości od siebie można spotkać się ze skałami reprezentującymi wszystkie trzy okresy wulkanizmu w historii Sudetów. Walory zarówno odsłonięcia geologicznego, jak i obiektu geomorfologicznego mają Lwóweckie Skały – zespół ścian i ambon skalnych na przedmieściach Lwówka Śląskiego (ryc. 7). Odsłania się tu kontakt piaskowców wieku triasowego i kredowego oraz różnorodność struktur sedymentacyjnych w piaskowcach z obu okresów, osadzonych w różnych środowiskach: lądowym w triasie i morskim w kredzie. Skaliste czoło grzbietu piaskowcowego, ze ścianami do 20 m wys., jest natomiast najlepszym

w Sudetach Zachodnich przykładem skałek na stromym stoku kuesty – asymetrycznego w przekroju grzbietu odzwierciedlającego łagodny upad warstw skalnych w jednym kierunku (w tym przypadku ku NNE) [Placek, 2008]. Innego rodzaju osobliwością przyrody nieożywionej jest góra Gniazdo koło Wlenia. Jest ona ilustracją sytuacji określanej jako inwersja (odwrócenie) rzeźby. Gniazdo jest zbudowane z piaskowców wieku kredowego, które stanowią najmłodsze ogniwo wypełniające tzw. rów Wlenia – zapadliskową formę o przebiegu NW–SE, poprzeczną do biegu doliny Bobru. Mimo, że pierwotnie zajmowały one najniższe położenie w osi zapadliska, ich większa odporność na wietrzenie i erozję w stosunku do skał sąsiednich spowodowała, że obecnie tworzą one lokalną elewację. Podobny charakter ma położony już poza granicami Parku Stromiec koło Płoszczyny [Gorczyca-Skała 1977].



Ryc. 7. Skałki Lwóweckie (stan z 2004 r. – obecnie miejsce jest bardzo zarośnięte i straciło bardzo wiele na wartości).

Fig. 7. Skalki Lwóweckie (Lwówek Crag) (photo taken in 2004 – nowadays the site is heavily overgrown and has lost much of its scenic value).

Udostępnianie turystyczne – perspektywy rozwoju geoturystyki

Zarówno Rudawski Park Krajobrazowy, jak i Park Krajobrazowy Dolina Bobru są ogólnie dobrze przystosowane do ruchu turystycznego. W obu istnieje gęsta sieć pieszych szlaków turystycznych (choć ich zagęszczenie nie jest równomierne), wyznaczone zostały liczne szlaki rowerowe, a w pobliżu niektórych miejscowości oznakowano specjalne szlaki spacerowe i ścieżki tematyczne (np. koło Wlenia). Możliwości turystycznej penetracji i poznawania obiektów związanych z dziedzictwem Ziemi uzupełniają nieznakowane drogi i ścieżki, korzystanie z których nie podlega na ogół formalnym ograniczeniom. Zasadne jest

jednak postawienie pytania, w jakim stopniu jest wykorzystywany potencjał geoturystyczny obszaru – niewątpliwie znaczący, jak wykazano we wcześniejszych częściach artykułu.

Geoturystyka jest różnie definiowana [Migoń 2012], jednak za T. Hose'm [1995] często podkreśla się jej aspekt edukacyjny i takie zagospodarowanie turystyczne obszaru, aby odwiedzający miał możliwość pogłębienia swojej wiedzy, a doświadczenia po pobycie wykraczały poza doznania czysto estetyczne. Z tego punktu widzenia stan rozwoju geoturystyki należy uznać za wciąż niezadowalający, aczkolwiek trzeba podkreślić istotną rolę projektów zrealizowanych w ostatnich latach. Przez teren obu parków przebiega Geostrada Sudecka, w ramach której opisano 13 punktów w PK Dolina Bobru i 15 punktów w Rudawskim PK [Stachowiak i in. 2013]. Tablice informacyjne Geostrady zostały zlokalizowane w Siedlęcinie, Łupkach koło Wlenia przy pałacu, Janowicach Wielkich (przy stacji PKP) i w Kowarach przy Parku Miniatur. Omawiana na nich jest głównie problematyka geologiczno-górnicza, w skromniejszym zakresie są prezentowane walory i osobliwości rzeźby terenu. W Rudawskim PK zostały zagospodarowane okolice Kolorowych Jeziorok, wraz z umieszczeniem tablic objaśniających. Obecność elementów dziedzictwa Ziemi została zasygnalizowana na ścieżkach przyrodniczych koło Wlenia (ścieżka „Góra Gniazdo”) i Lwówka Śląskiego (ścieżka na Lwóweckie Skały), ale strona merytoryczna przekazu pozostawia nieco do życzenia i warto byłoby go uaktualnić i rozszerzyć. Związki przyrody nieożywionej z działalnością człowieka zostały natomiast umiejętnie podkreślone na tablicach informacyjnych w zrewitalizowanym założeniu parkowym w Bukowcu.

Znaczny, a niewykorzystany potencjał geoturystyczny mają punkty widokowe, umożliwiające interpretację krajobrazu i związków budowy geologicznej z rzeźbą terenu oraz rzeźby terenu ze sposobem użytkowania i zagospodarowania. Najbardziej obiecujące są pod tym względem wierzchołki Sokolika, Krzyżnej Góry i Skalnika oraz wieża Kesselburg koło Bukowca w Rudawskim PK oraz punkty widokowe koło Radomic i na zamku we Wleniu w PK Dolina Bobru. Z kolei wyjątkowe zagęszczenie walorów dziedzictwa Ziemi na stosunkowo niewielkich obszarach stwarza możliwość opracowania interesujących tras tematycznych wokół Borowego Jaru, w Górach Sokolich, w dolinie Janówki oraz w rejonie Miedzianki i Ciechanowic, z nastawieniem na problematykę dawnego górnictwa. Z żalem należy też odnotować, że w dużej mierze zanikły – zarówno w terenie, jak i w świadomości – dawne ścieżki spacerowe w niektórych szczególnie atrakcyjnych miejscach, takich jak zbocza Borowego Jaru, rejon wzgórza Gniazdo, okolice Maciejowca, przełom Kamienicy, czy południowo-wschodnia część Wzgórz Karpnickich. Mogłyby one doskonale służyć udostępnianiu cennych obiektów dziedzictwa Ziemi.

Ochrona przyrody nieożywionej i jej zagrożenia

Z problematyką udostępniania geoturystycznego ściśle wiąże się zagadnienie ochrony dziedzictwa Ziemi, przy czym jest ono rozumiane szerzej niż tylko formy prawnej ochrony. Równie ważne jest takie utrzymanie i zagospodarowanie wybranych obiektów tego dziedzictwa, aby mogły one skutecznie pełnić swoją funkcję edukacyjną.

Indywidualnych form ochrony przyrody nieożywionej jest w omawianych parkach krajobrazowych zaledwie kilka. Status pomników przyrody nieożywionej mają Zimna Dziura – rozpadlinowa szczelina w piaskowcach koło Lwówka Śląskiego oraz odsłonięcie z porwakami piaskowca w bazalcie koło Łupek niedaleko Wlenia. Ochroną rezerwatową objęto wzgórze zamkowe we Wleniu (rezerwat „Góra Zamkowa”). Jest to wprawdzie rezerwat leśny, ale w jego granicach znalazły się unikatowe odsłonięcia law poduszkowych. Stan ten wyraźnie kontrastuje z sytuacją sprzed 1945 r., gdy status pomnika przyrody (*Naturdenkmal*) miało wiele form skałkowych w dolinie Bobru, w Rudawach Janowickich i w Kotlinie Jeleniogórskiej. Nie zostały zrealizowane plany utworzenia rezerwatu przyrody nieożywionej obejmującego Lwóweckie Skały, mimo przygotowania na początku lat 90. XX w. odpowiedniej dokumentacji.

Problemem jest jednak nie tyle brak formalnego uznania wartości obiektów, co obniżenie bądź utrata ich wartości wskutek niewłaściwego utrzymania. W szczególności dotyczy to faktu postępującego zarastania cennych odsłonieć geologicznych, mniejszych form rzeźby i punktów widokowych. Najbardziej jaskrawym przykładem są Lwóweckie Skały, których atrakcyjność krajobrazowa i wartość naukowo-dydaktyczna jest w okresie letnim bardzo ograniczona, a interesujące formy wietrzeniowe na ścianach skalnych praktycznie niedostępne. Podobnie rzecz się ma z odsłonięciem porwaków piaskowca koło Wlenia czy licznymi skałkami granitowymi w Rudawach Janowickich i w Kotlinie Jeleniogórskiej. Miejsca tego typu – wyjątkowe na skalę regionu – powinny być regularnie odsłaniane. Pozytywnym przykładem w tym zakresie jest natomiast założenie parkowe w Bukowcu, gdzie w trakcie rewitalizacji wyeksponowany został także szczególny charakter pagórkowatej rzeźby granitowej, z licznymi naturalnymi wychodniami skalnymi.

Podsumowanie

Parki krajobrazowe w regionie jeleniogórskim obejmują szczególnie ważne i przyrodniczo cenne obiekty dziedzictwa Ziemi, ukazując łącznie szerokie spektrum georóżnorodności regionu. Pod wieloma względami można je uznać za reprezentatywne dla zróżnicowania rzeźby terenu i budowy geologicznej Sudetów. Walorami krajobrazowymi

najwyższej rangi są liczne i zróżnicowane pod względem kształtu i wielkości skałki granitowe, przełomowe odcinki doliny Bobru, głębokie doliny jarowe jego dopływów, piaskowcowa kuesta koło Lwówka Śląskiego oraz niektóre obiekty dawnego górnictwa, będące równocześnie ważnymi składnikami dziedzictwa kulturowego. Bardziej specjalistyczny charakter mają odsłonięcia geologiczne, jednak wraz z formami rzeźby terenu stwarzają one znakomite warunki do rozwoju geoturystyki. Pod tym względem potencjał obu omawianych parków krajobrazowych jest znaczny, ale wciąż bardzo słabo wykorzystywany.

Literatura

- Gorczyca-Skała J., 1977, *Budowa geologiczna rowu Wlenia*, Geologia Sudetica, 12(1), 71–100.
- Gray M., 2013, *Geodiversity. Valuing and Conserving Abiotic Nature* (2nd ed.), Wiley Blackwell, Chichester.
- Hall A.M., Migoń P., 2010, *The first stages of erosion by ice sheets: Evidence from central Europe*, Geomorphology, 123, 349–363.
- Hose T., 1995, *Selling the story of Britain's stone*, Environm. Interpretation, 10(2), 16–17.
- Mazur S., 2005, *Geologia okrywy metamorficznej granitu Karkonoszy*, [w:] Mierzejewski M.P. (red.), *Karkonosze. Przyroda nieożywiona i człowiek*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego (Acta Universitatis Wratislaviensis no. 2823), s. 323–351, Wrocław.
- Mierzejewski M.P., Wojnar B., 1986, *Problem następstwa wiekowego dwóch ciał granitowych i zmienność temperatury krystalizacji w skale z Janowic Wielkich w Rudawach Janowickich*, Geologia Sudetica, 21 (1), 231–257.
- Migoń P., 2005, *Rzeczony rzeźby terenu*, [w:] Fabiszewski J. (red.), *Przyroda Dolnego Śląska*, PAN, Oddział we Wrocławiu, s. 135–170, Wrocław.
- Migoń P., 2012, *Geoturystyka*, PWN, Warszawa.
- Migoń P., Latocha A., 2008, *Enhancement of cultural landscape by geomorphology. A study of granite parklands in the West Sudetes, SW Poland*, Geogr. Fis. Dinam. Quat., 31(2), 195–203.
- Placek A., 2008, *Formy skalne przełomu Srebrnej koło Lwówka Śląskiego*, Przyroda Sudetów, 11, 111–126.
- Stachowiak A., Cwojdzinski S., Ihnatowicz A., Pacuła J., Mrázová S., Skácelová D., Otava J., Pecina V., Rejchrt M., Skácelová Z., Večeřa J., 2013, *Geostrada sudecka – przewodnik geologiczno-turystyczny*, PIG – PIB, Warszawa.
- Staffa M., Mazurski K.R., Czerwiński J., Potocki J., 1998, *Słownik geografii turystycznej Sudetów, t. 5, Rudawy Janowickie*. I-Bis, Wrocław.
- Szmytkie R., 2004, *Jaskinie granitowe Rudaw Janowickich*, Przyroda Sudetów, 7, 213–222.
- Traczyk A., 2005, *Formy peryglacjalne masywu Skalniaka (945 m) w Rudawach Janowickich w Sudetach Zachodnich*, Przyroda Sudetów, 8, 117–132.
- Traczyk A., 2007, *Morfologia przełomu Bobru między Jelenią Górą a Siedlęcinem i zagadnienie jego genezy*, Przyroda Sudetów, 10, 229–240.
- Żelaźniewicz A., 2005, *Przeszłość geologiczna*, [w:] Fabiszewski J. (red.), *Przyroda Dolnego Śląska*, PAN, Oddział we Wrocławiu, s. 61–134, Wrocław.

Parki Romantyczne w Rudawskim Parku Krajobrazowym

Romantic parks in Rudawski Landscape Park

Piotr Napierała

Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej
ul. Świdnicka 31, 50-066 Wrocław
p.napierała@castellum.pl

„Pamiętajcie o ogrodach

Przecież stamtąd przyszlście

W żar epoki użyczą wam chłodu

Tylko drzewa, tylko liście”

[Jonasz Kofta]

Abstrakt:

Kotlina Jeleniogórska jest miejscem o szczególnych uwarunkowaniach kulturowych i przyrodniczych. Z jednej strony niespotykane zagęszczenie i wielka różnorodność cennych zabytków architektury (zamki, pałace, dwory, kościoły, kaplice, wiejska zabudowa regionalna, uzdrowiskowa, industrialna) a z drugiej wspaniałe i chronione parki naturalne (Karkonoski Park Narodowy, Rudawski Park Krajobrazowy, Park Krajobrazowy Doliny Bobru). Połączenie tych dwóch wartości czyni dziś z tej części Śląska niezwykle atrakcyjne miejsce turystyczne. W przeszłości, szczególnie na przełomie XVIII i XIX w., ówczesni artyści, podróżnicy, romantycy odnajdywali tu krajobraz idealny, arkadię nazywając to miejsce śląskim Elizjum. To wówczas docierały na Śląsk nowe trendy w sztuce ogrodowej. Sentymalne i romantyczne ogrody zaczęły otaczać jeleniogórskie rezydencje. Aleje i promenady spacerowe zaczynają łączyć rozległe parki krajobrazowe. U podnóża Karkonoszy powstaje kraina niezwykła, łącząca naturalne walory przyrodnicze z artystycznymi wizjami wrażliwych mieszkańców, nazywana dziś Doliną Pałaców i Ogrodów. Jej szczególnym wyróżnikiem, który sprawił że 11 rezydencji kotliny zostało przez Prezydenta RP wpisane w 2012 r. na Listę Pomników Historii są wspaniałe romantyczne założenia parkowe, znajdujące się w granicach Rudawskiego Parku Krajobrazowego.

Słowa kluczowe: parki krajobrazowe, dziedzictwo kulturowe, sztuka ogrodowa, romantyzm,

Abstract:

The Jelenia Góra valley is a place with specific cultural and natural beauty. On the one hand, there is an unprecedented concentration and great variety of precious architectural monuments here, like castles, palaces, manors, churches, chapels, regional rural buildings, health resorts and industrial constructions. On the other hand, there are beautiful and protected natural parks: the Karkonosze National Park, the Rudawy Janowickie Landscape Park, the Bóbr Valley Landscape Park. The combination of these two values makes this part of Lower Silesia an extraordinarily attractive touristic region. In the past, especially at the turn of the XVIII and XIX centuries, artists, travellers and romanticists of those days used to find an ideal landscape here – an arcadia, calling it the Silesian Elysium. New trends in garden art became popular here and the mansions in the Jelenia Góra valley started to be surrounded by classical and romantic gardens. The vast landscape parks became connected by alleys and promenades. Thus, at the foot of the Karkonosze Mountains a magical land came into existence, today called the Valley of Palaces and Gardens, which connects natural beauty with the artistic ideas of sensitive inhabitants. The concepts of these spectacular romantic park foundations within the borders of the Rudawy Janowickie Landscape Park are a specific distinguishing feature of the valley. This was a basis for registering eleven mansions in this area on the Historic Monuments List by the President of Poland in 2012.

Keywords: landscape park, culture heritage, garden art, romanticism

Wprowadzenie

Angielskie parki krajobrazowe stanowią niejako pomost, które łączy walory naturalnego krajobrazu ze wznoszonymi przez człowieka budowlami rezydencjonalnymi. Gdy dotyczy to obiektów zabytkowych możemy mówić o ogniwie, które łączy krajobraz kulturowy i naturalny. W Kotlinie Jeleniogórskiej te związki są wyjątkowe. Połączenie naturalnych walorów Rudawskiego Parku Krajobrazowego z XIX – wiecznymi rezydencjami arystokracji pruskiej poprzez rozległe parki romantyczne stanowi unikalny w Europie przykład koegzystencji natury i twórczości artystycznej człowieka.

W drugiej połowie XVIII w. w Europie zaczął się rozwijać nowy trend w sztuce ogrodowej, które swoje źródło miał w Anglii. Stąd często używane określenie parku czy ogrodu angielskiego. Nie jest ono do końca precyzyjne i obejmuje bardzo szeroki wachlarz różnorodnych trendów ogrodowych, które miały jednak wspólną cechę – założenie wykorzystania naturalnego bogactwa krajobrazu w kształtowaniu parku. Powstające wówczas w Europie ogrody wykorzystywały naturalne ukształtowanie terenu, lasy, stawy, rzeki, formacje skalne i pastwiska. Apogeum tych trendów przypada na pierwszą połowę XIX w., kiedy świadome kształtowanie krajobrazu wzbogacono o idee romantyczne.

Romantyzm cechował się kultem natury, emocjonalnym odbiorem przyrody. Poeci romantyczni wielbili idealny krajobraz, piękne widoki, żywioł dominujący nad człowiekiem.. Szczególną rolę odgrywał tu krajobraz górski. Jego piękno stało się jednym z ulubionych tematów malarzy i poetów romantycznych. Człowiek romantyczny szuka w krajobrazie obietnicy utraconego raju, arkadii. Stosunkowo wcześnie, nurt angielskiej sztuki ogrodowej dotarł w rejon Karkonoszy.. Na obszarze obejmującym dzisiejszą gminę Mysłakowice i tereny gmin sąsiednich powstawały założenia parkowe, stanowiące podstawę dla świadomego kształtowania krajobrazu. Z czasem Kotlina Jeleniogórska, a szczególnie jej południowa część, nabiera cech ogromnego parku krajobrazowego. Wielu specjalistów sztuki ogrodowej tego okresu wyróżnia kilka etapów w historii kształtowania się angielskiej sztuki ogrodowej w Kotlinie Jeleniogórskiej. Pierwszy to ogród sentymentalny, drugi to ogród romantyczny, trzeci to klasyczny ogród krajobrazowy i ostatni to eklektyczny ogród będący połączeniem wszystkich nurtów z wykorzystaniem wielu nowych aklimatyzowanych roślin.. Na przełomie XVIII i XIX w. powstają założenia krajobrazowe o cechach sentymentalnych. Ogród sentymentalny charakteryzuje się, upodobaniem do ruin, dążeniem do udostępniania ciekawych obszarów np. grot czy skupisk skalnych tworząc z nich kanwę kompozycyjną. Do ogrodów wkroczyła symbolika idei filozoficznych i poetyckich. Zakładano gaje, wznoszono pomniki i pamiątkowe obeliski. Drugi etap, obejmujący, lata 1810 – 1830, to czas

powstawania ogrodów romantycznych, które charakteryzuje dążenie do uzyskania malowniczości scenerii ogrodu, nierzadko odwzorowując kompozycje malarskie. Ogrody charakteryzują się bogactwem budowli sztafażowych. Pojawiają się w nich sztuczne ruiny, pustelnie, pawilony i kaplice, motywy zaczerpnięte z gotyku i świata antycznego. Park romantyczny charakteryzował się znacznym obszarem, a Kotlina Jeleniogórska stwarzała do tego doskonale warunki. Trzeci etap, obejmujący okres po 1830 r. to faza klasycznych parków krajobrazowych, kształtowanych ze świadomości otaczającego je krajobrazu. Ogród naśladował pierwotną przyrodę. Starano się zatrzeć granicę między ogrodem a otoczeniem, wykorzystać i podkreślić walory terenowe, powiązać przestrzennie park z naturalnym otoczeniem. Czwarta faza, tzw. eklektyczna przypada na drugą połowę XIX w. Do Europy zaczęto wówczas sprowadzać nowe, egzotyczne rośliny - wśród nich wiele nowych bylin i kwiatów. Stąd też w kompozycjach ogrodowych, nawiązujących do naturalnych krajobrazów, zaczęły pojawiać się elementy dotychczas nieznane: kobierce kwiatowe, często o bardzo kontrastowych kolorach i misternych kształtach. Nazywano je *pleseure-grounds* i chętnie je stosowano w bezpośrednim otoczeniu rezydencji mieszkalnej lub pawilonów parkowych.

W Kotlinie Jeleniogórskiej już od końca XVIII w. zaczęli pojawiać się nowi właściciele, ludzie Oświecenia, „wyznawcy idei romantycznych” - pruscy ministrowie, generałowie i inni wysocy rangą urzędnicy administracji berlińskiej. Zaczęli w nabywanych posiadłościach zakładać letnie rezydencje. Do arystokracji pruskiej dołączyła w XIX w. rodzina Hohenzollernów: Król Fryderyk Wilhelma III i jego syna, Fryderyka Wilhelma IV, księżę pruski Wilhelm, księżniczka Elisa, stają się właścicielami majątków ziemskich u podnóża Karkonoszy. Nowi właściciele nie szczędzili trudu i środków, przekształcając swoje majątki w rozległe założenia pałacowo-parkowe.. Nad całością tych kompozycji czuwali, związani z dworem, najbardziej renomowani projektanci. Byli wśród nich: dyrektor Ogrodów Królewskich z Berlina, Peter Joseph Lenné, Gerhard Koeber, Eduard Petzold oraz odpowiedzialni za przebudowy barokowych rezydencji w neogotyckie pałace, wybitni architekci epoki: Karl Friedrich Schinkel, Friedrich August Stüler, prawdopodobnie również Carl Gotthard Langhans.

Walory krajobrazowe tych terenów były dodatkowym czynnikiem wspierającym powszechne poczucie romantycznego krajobrazu idealnego. Choć pruska rodzina królewska posiadała już wspaniałe romantyczne założenia ogrodowe w Berlinie i Poczdamie to brakowało im jednak tego drugiego planu, tego widoku kończącego osie widokowe, zamykającego polany i doliny, brakowało gór. Karkonosze i górująca nad nimi Śnieżka,

należały do najliczniej odwiedzanych gór w Europie w XIX w. Wśród odwiedzających znaleźli się m.in. Alexander von Humboldt, Jochean Wolfgang Goethe, Caspar Dawid Friedrich, John Quincy Adams, Izabela Czartoryska.

W Kotlinie Jeleniogórskiej występuje unikalne w skali europejskiej zagęszczenie obiektów zabytkowych. Zamki, pałace, dwory, kościoły, kaplice, wspaniała architektura regionalna, uzdrowiskowa i przemysłowa czyni ten obszar wyjątkowym.. Odległość między pałacami, dworami nie przekracza często nawet jednego kilometra. Poszczególne założenia pałacowo-parkowe często bezpośrednio ze sobą sąsiadują. Kilka znajdujących się na terenie Rudawskiego Parku Krajobrazowego parków krajobrazowych można potraktować jako wzorcowe przykłady rozwoju w tej części Europy parków angielskich.

Założenie parkowe w Bukowcu

Początki założenia krajobrazowego w Bukowa przypadają na 1785 r., kiedy wieś kupił Friedrich Wilhelm von Reden.. To on przekształcił majątek ziemski w znany już na początku XIX w. rozległy park krajobrazowy. Posiadający wykształcenie górnicze arystokrata pruski rozwinął na Śląsku przemysł wydobywczy, jako minister ds. Górnictwa i Hutnictwa. Wiedzę i praktykę zdobywał w górach Harzu i w Anglii. Trzy podróże jakie odbył do Anglii, zaowocowały nie tylko znajomością przemysłu ale również rozwinęły zainteresowanie sztuką ogrodową. Poznał też styl życia oświeconej arystokracji angielskiej w tym ideę życia „zgodnie z naturą”.. U podstaw tej idei leżało dobrze prosperujące, nowoczesne gospodarstwo rolne, harmonijnie zakomponowane w krajobrazie i niejako połączone ze swobodną kompozycją parkową. Przekształcanie posiadłości w Bukowcu Reden rozpoczął po powrocie ze swojej trzeciej podróży do Anglii. Hrabia zlecił przebudowę pałacu w duchu, popularnego w Anglii, uproszczonego klasycyzmu.. W majątku ziemskim zaczęły funkcjonować między innymi serownia, browar, hodowla nowej rasy krów szwajcarskich, hodowla karpí oraz różne uprawy, niektóre eksperymentalne. W realizacji parku pomagał Redenowi uzdolniony miejscowy ogrodnik Hans Carl Walther. O uroku całego założenia parkowego w Bukowcu stanowiło doskonałe wykorzystanie ukształtowania terenu i wkomponowanie weń licznych stawów. Większość z nich miała znaczenie gospodarcze oraz osuszające teren, ale jednocześnie niektórym urozmaicono linię brzegową i poprowadzono wzdłuż nich zadrzewione promenady. Zaaranżowano także przystanie dla łodzi i stylowe domki do odpoczynku lub kąpieli. Na otaczających posiadłość wzgórzach, w różnych odstępach czasu, zaczęły pojawiać się obiekty sztafażowe: wieża widokowa, sztuczne ruiny małego rzymskiego teatru, belweder, dom Rybaka, Ogrodnika, Pawilon Ogrodowy, Oranżeria

i neogotyckie Opactwo. Na terenie posiadłości, czasem na występujących na jej obszarze formacjach skalnych, umieszczono inskrypcje upamiętniające wybitnych przyjaciół hrabiego. W doborze i rozplanowaniu szaty roślinnej często uczestniczył sam hrabia. Stosowano głównie gatunki rodzime, tak aby kompozycja parkowa niezauważalnie wtapiała się w otaczający ją krajobraz. Bardziej egzotyczne gatunki sadzono jedynie w pobliżu pałacu lub w otoczeniu niektórych budowli ogrodowych. Z czasem, gdy przyszła moda na tzw. pleasure-grounds – kolorowe kompozycje kwietne uformowane w różne, najczęściej regularne kształty – również i one wzbogaciły bezpośrednie otoczenie pałacu.



Ryc. 1. Park w Bukowcu

Fig. 1. The park in Bukowiec

W 1802 r. Reden poślubił młodszą od siebie o 22 lata Friederikę von Riedesel. Friederike. Podzielała ona kulturalne i artystyczne aspiracje męża oraz jego zamiłowanie do sztuki ogrodowej. Po śmierci hrabiego, w 1815 r., Friederike kontynuowała rozbudowę i pielęgnację parku. Założyła szkółkę drzew i krzewów, które rozprowadzała przez katalog. Jednocześnie hrabina niezwykle aktywnie uczestniczyła w życiu społeczności całego regionu. W uznaniu za swoje społeczne zaangażowanie otrzymała w podarunku od rodziny królewskiej kilka obiektów, które wzbogaciły wyposażenie parku. Była to m.in. kamienna studnia, zwana studnią Templariuszy oraz półkolista marmurowa ława, dar króla Fryderyka Wilhelma IV. Obiekty te, znane z opisów i ikonografii, niestety przepadły. Poszczególne fragmenty parku zostały przedstawione na niezliczonej ilości dawnych rycin i pocztówek. Posiadłość odwiedzali liczni goście, również ci najbardziej znakomici. Jeszcze w roku 1798

hrabia Reden podejmował w Bukowcu ówczesną pruska parę królewską Fryderyka Wilhelma III i królową Luizę.. Później gośćmi Bukowca byli również m.in. malarz Caspar David Friedrich, czołowy przedstawiciel niemieckiego romantyzmu oraz John Quincy Adams, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, wówczas ambasador w Berlinie.

Dzisiejszy park w Bukowcu nie przypomina tego, tak entuzjastycznie opisywanego w dawnych relacjach. Przechadzając się pośród wiekowych dębów, lip i buków, natrafiając na mocno zniszczone budowle parkowe i zarośnięte punkty widokowe, można tylko sobie wyobrażać lata jego świetności. Na szczęście od dwóch lat w parku trwają intensywne prace rewaloryzacyjne, których celem jest przywrócenie temu niezwykle majątkowi ziemskiemu dawnego splendoru.

Parki w Karpnikach

We wsi Karpniki znajdują się dwa wspaniałe założenia ogrodowe, które otaczają dwie różne ale obie bardzo urokliwe rezydencje. Pierwszy i najbardziej rozległy to park przylegający do zamku. Początki warowni, której relikty można odnaleźć we wnętrzu obecnego zamku sięgają XIV w. Na przestrzeni kolejnych stuleci, otoczona fosą budowla była wielokrotnie przebudowywana.. W 1822 r., zamek zakupił książę Wilhelm Pruski, brat ówczesnego króla Prus Fryderyka Wilhelma III, z zamiarem przeznaczenia go na letnią rezydencję. Zakupione dobra ziemskie obejmowały rozległy teren na wschód, zachód i południe od pałacu oraz część Gór Sokolich.

Książę wraz z małżonką, postanowili przekształcić swój majątek ziemski w rozległy park sentymentalny z wykorzystaniem potencjału malowniczej okolicy. z licznymi stawami i szeregiem skał o fantastycznych kształtach, wzgórz, wówczas jeszcze niezalesionych.

Regularna aranżacja zieleni powstała jedynie w najbliższym otoczeniu zamku. Natomiast w dalszej okolicy wzniesiono szereg budowli i obiektów, które wprowadzały gości i właścicieli w nastrój romantycznej tajemnicy. Temu służyła wzniesiona na pobliskim wzgórzu wieża Waldemara w formie ruiny średniowiecznej budowli, chatki, z angielska nazywane *cottages*, Cottage Wilhelma i Cottege Marianny altany, pomniki, żeliwne ławki i krzyże oraz inne budowle sztafażowe.

Wykonane z żeliwa artystyczne odlewy, które zdobiły park książęcy, stały się w XIX bardzo popularne. W Karpnikach były szczególnie liczne. Około 1826 r., w obrębie posiadłości na zboczu Krzyżnej Góry wzniesiono Domek Szwajcarski., który mieścił pokoje gościnne na piętrze i obszerną Salę Myśliwską w parterze. Dziś obiekt pełni funkcje schroniska turystycznego. Najbliższe otoczenie rezydencji zaczęło pełnić rolę letniego

salonu. Para książęca prowadził bardzo aktywne życie towarzyskie. Na czas dużych uroczystości i zjazdów rodzinnych w parku rozstawiano ozdobne namioty, w których podawano posiłki i napoje. Duży zjazd rodzinny w Karpnikach miał miejsce w 1830 r. Gościł tu wtedy król Fryderyk Wilhelm III z rodziną oraz caryca Rosji Aleksandra Fiodorowna.

Parę książęcą wspierała w przedsięwzięciach parkowych hrabina von Reden z Bukowca. Obie rodziny dążyły do połączenia swych posiadłości w jednolitą kompozycyjnie całość. Drogi łączące miejscowości obsadzano drzewami, tworząc aleje, a między wzgórzami Karpnickimi poprowadzono trasę do przejażdżek, wzdłuż której starannie zakomponowano zieleń udającą naturalne skupiny. Później przedłużono ją jeszcze o Trakt Królewski do Mysłakowic. W 1838 r. przystąpiono do neogotyckiej przebudowy zamku. Ograniczała się ona do przyozdobienia zamku w modne detale architektoniczne, które nadały mu charakter romantycznego *castel gothic*. Przebudowę przez wiele lat przypisywano znanemu architektowi K.F. Schinkelowi, lecz ostatnio coraz częściej badacze skłaniają się do tezy, iż to sam książę, całkiem utalentowany rysownik, własnoręcznie wykonywał projekty. Zagadkowości całemu przedsięwzięciu nadawała legenda o związkach zakonu Templariuszy z powstaniem zamku w Karpnikach.

Wiedzę o tym, jak wyglądały Karpniki, zawdzięczamy licznym litografiom i rycinom, które w XIX w. ilustrowały budowlę posiadłości, szczególnie zamku oraz Cottage Marianny i Cottage Wilhelma. Drobiazgowo przedstawiono ich urządzone wnętrza. Po wielu latach nieużytkowania i dewastacji posiadłość w Karpnikach znalazła wreszcie właściciela, który przystąpił do jej pełnej rewaloryzacji.

Na północ od założenia pałacowo-parkowego w Karpnikach, letniej rezydencji księcia Wilhelma Pruskiego, wzniesiono zespół willowo-parkowy, którego początki datuje się na rok 1875. To wówczas książę podarował swojemu osobistemu adiutantowi baronowi Ulrich de Tanneux von Saint Paul-liaire posiadłość na granicach swojego majątku ziemskiego. Urodzony w Berlinie arystokrata wstąpił do powstającej marynarki wojennej, której dowódcą i admirałem był właśnie książę pruski. Często podróżował do Ameryki Południowej, Środkowej, Azji czy Afryki, a po zakończeniu kariery wojskowej poświęcił się ogrodnictwu. W południowej części nowej posiadłości zbudowano, według projektu architektów End'ego i Böckmanna obszerną willę o charakterze rezydencji i domu myśliwskiego, tzw. Pałac Dębowy. Wcześniej w tym miejscu, nazywanym wzgórzem środkowym, stała chata, która była jednym z punktów widokowych rozległego książęcego parku krajobrazowego.

Przy nowo powstałej willi, baron von Saint Paul osobiście zaplanował założenie parkowe, które niemal od początku nazywano ogrodem botanicznym, ze względu na

niezwykle bogactwo i różnorodność nowych drzew i krzewów. Objęło one tereny uprzednio użytkowane głównie jako łąki i zagajniki. Wykorzystano istniejące warunki terenowe, zastane zadrzewienie i podmokłe polany leśne. Prace w parku rozpoczęto w 1878 r.



Ryc. 2. Park w Karpnikach

Fig. 2. The park in Karpniki

Na znajdującym się na południe od willi stoku założono rozległą polanę widokową. Ograniczono ją od południa zachodu i wschodu ścieżkami i promenadami spacerowymi. Na polanach urządzono klomby, fontanny i tarasy kwiatowe. Na wschód od dworku przy dawnej stajni wzniesiono jedną z cieplarni, gdzie hodowano tropikalne rośliny. To właśnie one zdecydowały o unikalności karpnickiego parku, gdy aklimatyzowane rośliny tropikalne pojawiały się obok rodzimych. Zamiłowanie do botaniki zapewne zrodziło się podczas wcześniejszych podróży, a już na emeryturze von St. Paul rozpoczął aklimatyzację wielu drzew i krzewów egzotycznych w swym ogrodzie. Jeszcze do dziś zachowały się 84 gatunki botaniczne z czego połowa jest pochodzenia obcego. Znaleźć tu można grujeczniki, platany, tulipanowce, surmie, cyprysiki czy żywotniki olbrzymie. A nawet w rodzimych gatunkach różnicowanie jest niezwykle np. 9 gatunków klonów, 4 gatunki dębu i wiele odmian drzew iglastych jodeł, świerków czy sosen. Ale jedną z największych atrakcji parku są kwitnące rododendrony, magnolie, bzy czy azalie. Zapewne wiele roślin sadzonych w tym czasie nie przetrwało do dziś. Możemy zatem jedynie opierać się o opisy współczesnych, którzy wizytowali ogród botaniczny w Karpnikach. Wspominają oni japońskie kasztany i olchy, chińskie i japońskie bzy, różę Crimson, która okalała całą willę, siedem rodzajów jodeł

i dziesięć gatunków świerków, a poza tym liczne odmiany krzewów, żywopłoty z róż, kolorowe skalniaki i kolekcje orchidei w cieplarniach. W parku był również ogród warzywny i sad, za którym zbudowano drugą cieplarnię.

Baron von Paul położył wielkie zasługi na polu botaniki. W 1892 r. założył w Berlinie Niemieckie Stowarzyszenie Drzewoznawstwa. Reprezentował rząd niemiecki na światowych wystawach w Petersburgu i Gandawie. I wreszcie spopularyzował i sprowadził do Europy nowy gatunek, dziś bardzo popularnego fiołka. W zasadzie to jego syn Walter von St. Paul znając wielkie zamiłowanie ojca do botaniki, stacjonując w Usambra, dzisiejsza Tanzania, przywiózł zarodniki niebiesko kwitnącej rośliny do Karpnik. Z tych zarodników Ulrich von St. Paul wyhodował pierwszego fiołka Usambara. Kwiat nie był wówczas znany i nie miał botanicznego określenia. Dziś fiolek należy do najpopularniejszych i najlepiej sprzedawanych kwiatów doniczkowych.

Park w Wojanowie

Wojanów to kolejna z romantycznych rezydencji w Kotlinie Jeleniogórskiej, która należała do pruskiej rodziny panującej. Posiadłość zakupił w 1839 r. Fryderyk Wilhelm III dla swojej najmłodszej córki Luizy, po mężu - księżnej Niderlandzkiej. W przeciwieństwie jednak do innych posiadłości, Hohenzollernów, z Wojanowa zachowało się niewiele materiałów archiwalnych. Nie ma też świadectw jakiegoś osobistego zaangażowania książęcej pary w kształtowanie swej letniej rezydencji.

Wojanów był przez kilka stuleci siedzibą przybyłego na Śląsk rycerskiego rodu von Zedlitz, ale od XVII w. często zmieniał właścicieli. W roku 1831 nabył ją tajny radca sądowy Królestwa Prus, Karl Albrecht Ike. On to właśnie zapoczątkował neogotycką przebudowę pałacu, tak ówczesnie modną w Prusach. Jemu też przypisuje się pierwsze przekształcenie otoczenia pałacu w swobodnym stylu krajobrazowym. Po objęciu Wojanowa przez rodzinę królewską neogotycką przebudowę pałacu kontynuowano na wzorcach angielskiego *castel gothic*, z charakterystycznymi łukami Tudorów w otworach okiennych. Tak uformowane okno pojawiło się w przeprutej przez dwie kondygnacje elewacji ogrodowej pałacu.

Równolegle z modyfikowaniem sylwety pałacu i przystosowywaniem go do funkcji reprezentacyjnej letniej rezydencji, przystąpiono do przekształcania otoczenia pałacu. Zaprojektowanie parku powierzono Josephowi Peterowi Lenné, Dyrektorowi Ogrodów Królewskich, który zaangażowany był także w królewskiej posiadłości w pobliskich Mysłakowicach. Strefy zieleni przy pałacu powiązane były z jego osiami. Kompozycja na dziedzińcu wjazdowym miała charakter kompozycji regularnej. Tworzyły ją barwne,

wyszukane w kształcie *pleasure-grounds*, w których jako materiał roślinny dominowały kwiaty, byliny i niewysokie krzewy ozdobne. Kompozycję tę wzbogacały elementy małej architektury, między innymi fontanna. Od strony ogrodu kompozycja zieleni również została powiązana z z osią pałacu, ale miała już dużo bardziej swobodny charakter. Między tarasem a przepływającą opadał rzeką Bóbr rozciągał się staw, w którym malowniczo odbijała się sylweta pałacu. Na środku stawu znajdowała się wysepka z kępą krzewów. Kępy krzewów ozdobnych, nierzadko otoczone obwódkami z kwiatów lub bylin, były także rozrzucone nieregularnie na trawnikowych przestrzeniach otaczających staw. Mur oporowy tarasu, jak widać na dawnych rycinach, pokryty był drewnianymi trejażami, po których pięły się pnącza, wśród nich prawdopodobnie, modne ówczesnie, pnące odmiany róż. W swej środkowej części, taras jest półkuliście wysunięty w przód, tworząc doskonałą platformę widokową do kontemplowania idyllicznej aranżacji ogrodowej storzonej niedgys z tej strony pałacu. Taras częściowo ocieniała montowana na lato markiza.

Rezydencja w Wojanowie była w posiadaniu rodziny królewskiej do roku 1908, kiedy to córka księżnej Luizy Niderlandzkiej, Maria odsprzedała ją wraz z przyległymi dobrami. Obecnie zespół pałacu wraz z zabudowaniami otaczającymi dziedziniec wjazdowy został starannie odrestaurowany. Funkcjonuje w nim hotel oraz centrum konferencyjne. Etapowo postępuje restauracja założenia parkowego wg projektu Krystyny Gołda-Krajewskiej. Stylowo odtworzono regularne założenie zieleni przed frontem pałacu, z fontanną i charakterystycznym dla epoki romantyzmu dobozem roślin, m.in. szeregiem piennych róż.



Ryc. 3. Park w Wojanowie

Fig.3. The park in Wojanów

Park w Łomnicy

Łomnica wzmiankowana jest w dokumentach w 1300 r., a jej słowiańska nazwa sugeruje istnienie w jej miejscu dużo wcześniejszej osady. W 1720 r., wzniesiono na terenie dzisiejszego parku, prawdopodobnie w miejscu wcześniejszej budowli, barokowy pałac, który był utrzymywany przez 3 folwarki, 2 młyny wodne, torfiarnię i 4 manufaktury tkackie specjalizujące się w produkcji woali, i płótna. W 1800 r., obok głównego barokowego pałacu, wzniesiono drugi – klasycystyczny. Nazwano go Domem Wdowy, z tej racji, że był przeznaczony dla seniorki rodu. Jednocześnie wokół obu pałaców założono pierwszy park o cechach krajobrazowych, który, jak wzmiankuje się w dawnych źródłach, był udostępniany spacerowiczom z okolicy.

W roku 1835 posiadłość zostaje zakupiona przez pruskiego dyplomata, Gustawa von Küster. Wkrótce, na potrzeby nowego właściciela, główny pałac zostaje po raz kolejny przebudowany i otoczony nowym założeniem parkowym. Założenie to miało charakter krajobrazowego parku strefowego. Cechowało się ono licznymi nasadzeniami kwiatowymi oraz nagromadzeniem obiektów parkowych w bliskim sąsiedztwie pałacu, natomiast w miarę oddalania się od niego, w górę rzeki Bóbr, przybierało formę swobodnej kompozycji, niejako imitującej naturalny krajobraz. Źródła podają, że łomnicki park powstawał w latach 1843-1847. W zbliżonym czasie powstawało założenie parkowe w sąsiednim Wojanowie, które projektował i nadzorował Joseph Peter Lenné. Zarówno zbieżność dat, jak i pewne cechy stylistyczne każą się domyślać udziału królewskiego projektanta również w tworzeniu parku w Łomnicy, zwłaszcza jego części usytuowanej wzdłuż Bobru, przez który oba parki ze sobą graniczyły. Wierny zasadom tworzenia powiązań widokowych swych kreacji parkowych z otaczającym je krajobrazem, Lenné prawdopodobnie dążył do zintegrowania obu założeń w jedną kompozycyjną całość. Takie przypuszczenie potwierdzają też informacje o tym, że w późniejszych latach kompleks obu parków, którego osią była malowniczo wijąca się rzeka, stanowił wspólną atrakcję turystyczną.

Posiadłość pozostawała w rękach rodziny von Küster do 1945 r. Po wojnie mieściła się tu rolnicza. Później z powodu złych warunków technicznych budynek został opuszczony. Szansa na odrestaurowanie pałacu pojawiła się w 1991 roku, gdy obiekt zakupiła polsko-niemiecka spółka, której głównym udziałowcem jest wnuk ostatniej jego właścicielki, Ulrich von Küster.

Zarys dziejów terenów Parków Krajobrazowych: Rudawskiego oraz Doliny Bobru

Outline History of Landscape Parks: Rudawski and Bóbr Valley

Ivo Laborewicz

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Oddział w Jeleniej Górze

ul. płk. Wacława Kazimierskiego 3, 58-500 Jelenia Góra

e-mail: jgora@ap.wroc.pl

Obszary zajmowane obecnie przez dwa parki krajobrazowe położone w południowo-zachodniej części Dolnego Śląska, a więc Park Krajobrazowy Doliny Bobru oraz Rudawski Park Krajobrazowy¹, posiadają długą i bogatą historię. Wraz z Dolnym Śląskiem ziemie te przechodziły rozmaite koleje losu, zmieniając wielokrotnie państwowość, przechodząc z rąk do rąk lokalnych możnowładców, zagospodarowywane były przez nich rolniczo i przemysłowo, doświadczając wojen, zmian politycznych, społecznych i religijnych. Tę bogatą i wielowątkową mozaikę trudno zamknąć w jednym wystąpieniu, dlatego niniejsze opracowanie ma jedynie charakter zarysu problematyki, prezentując ogólną historię polityczną tego obszaru, a następnie kilka „obrazków” z dziejów konkretnych miejscowości lub obiektów.

Interesujący nas obszar, położony z grubsza w okolicach środkowego biegu rzeki Bóbr, wkroczył na arenę pisanych dziejów ludzkości dość późno, bo dopiero w X wieku. Z wcześniejszych okresów wiadomo m.in., iż w VIII-IX w. obszary te wchodziły w skład Państwa Wielkomorawskiego. Z około 845 roku pochodzi notatka zwana „Geografem Bawarskim”, w której po raz pierwszy wymieniono słowiańskie plemiona śląskie. Zestawiając tę informację, z późniejszym dokumentem praskim z 1086 roku, możemy stwierdzić, iż tereny obu parków w tym czasie zamieszkiwane były przez plemię Bobrzan. Po upadku Państwa Wielkomorawskiego Dolny Śląsk najprawdopodobniej wszedł w orbitę zależności od czeskich Przemyslidów, którzy od 871 roku tworzyli w Pradze swoje państwo². W 990 roku doszło pomiędzy nimi, a zasiadającym w Gnieźnie piastowskim księciem Mieszkiem I, do wojen, w wyniku których ten ostatni oderwał od Czech Śląsk (być może posiadany przez niego wcześniej, jako wiano księżnej Dobrawy), przyłączając go na stałe do

¹ Zasięg parków patrz: <http://www.dzpk.pl/pl/parki-krajobrazowe/90-park-krajobrazowy-doliny-bobru.html> oraz <http://www.dzpk.pl/pl/parki-krajobrazowe/94-rudawski-park-krajobrazowy.html> (dostęp: 29.03.2014 r.).

² Rudolf Žaček, *Slézsko. Stručná historie státu*, Praha 2005, s. 36-39.

państwa Polan³. Z czasem okazało się, iż dzielnica ta pozostała najdłużej (przynajmniej w części) w rękach Piastów, gdyż ostatni męski potomek tej dynastii zmarł w Legnicy w 1675 roku⁴.

Wielkie zmiany we władaniu Śląskiem nastąpiły wraz ze śmiercią księcia Bolesława Krzywoustego, który w swoim testamencie podzielił Polskę na dzielnice pomiędzy swych synów⁵. Wrocław dostał się Władysławowi II, zwanemu później Wygnańcem, gdyż w 1146 r. książęta juniorzy wypędzili go z kraju. Jego miejsce zajął książę Bolesław IV Kędzierzawy. Dopiero w 1163 roku na Śląsk powrócili synowie księcia Władysława, który zmarł na obczyźnie w 1158 roku. Śląskiem rządził starszy z nich – Bolesław I Wysoki, zmarły w 1201 roku⁶. Za jego panowania doszło do kolonizacji i zasiedlenia wielu obszarów, w tym w obszarze kasztelanii wleńskiej, a więc na terenie dzisiejszego Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, gdzie powstało szereg wsi i osad. Niektórzy badacze początki murowanego zamku we Wleniu – zamek Lenno – wiążą również z tymże księciem, choć prawdopodobnie jego budowę zapoczątkował dopiero następny władca Henryk Brodaty.

Tereny wchodzące dziś w skład obu parków w całości były objęte silną władzą zarówno Henryka I Brodatego (1201-1238), a potem jego syna Henryka II Pobożnego (1238-1241)⁷. Po bitwie z Mongołami pod Legnicą tzw. monarchia Henryków Śląskich rozpadła się, a rządy nad opisywanym terenem przejął syn tego ostatniego Bolesław II zwany Rogatką lub Łysym (1241-1278)⁸. W 1274 roku tenże książę wydzielił swojemu najstarszemu synowi Henrykowi V Grubemu samodzielną dzielnicę ze stolicą w Jaworze. Księstwo to obejmowało Bolków, Kamienną Górę, Jelenią Górę, Lubawkę, Świerżawę i Lwówek Śląski, a więc oba dzisiejsze parki krajobrazowe. Po śmierci Bolesława w 1278 roku Henryk V Gruby przekazał rządy nad dzielnicą jaworską (wraz z Lwówkiem Śląskim i Jelenią Górą) swoim dwóm młodszym braciom Bolkowi I zwanemu później Surowemu oraz Bernardowi z przydomkiem Zwinny. Ci dwaj książęta około lat 1280-1281 podzielili pomiędzy siebie nowoutworzone księstwo jaworskie: Bolko I zajął stołeczny Jawor, zaś młodszy Bernard otrzymał ziemię lwówecką, lecz gdy ten ostatni zmarł w 1286 roku, ziemie te wróciły do rąk Bolka I (1278-1301)⁹. Ten

³ *Historia Śląska*, pod red. Marka Czaplińskiego, Wrocław 2002, s. 40.

⁴ Zygmunt Boras, *Książęta piastowscy Śląska*, Katowice 1974, s. 467.

⁵ Stanisław Trawkowski, *Bolesław III Krzywousty*, (w:) *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1980, s. 89.

⁶ Norman Davies, Roger Moorhouse, *Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego Vratislavia, Breslau, Wrocław, Kraków* 2002, s. 89-90.

⁷ Więcej o tym okresie patrz m.in.: Benedykt Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997.

⁸ O księciu tym patrz m.in.: Jacek Osiński, *Bolesław Rogatka – książę legnicki, dziedzic Monarchii Henryków Śląskich (1220/1225-1278)*, Kraków 2012.

⁹ O księciu tym patrz: Adam Kłodziński, *Bolesław (Bolko) I*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 265-267.

znacznie rozbudował swoje władztwo, tworząc potężne księstwo świdnicko-jaworskie, które wzmocnił gospodarczo, kolonizując dotychczasowe pustki osadnicze w Sudetach oraz budując lub rozbudowując szereg zamków i grodów obronnych na południowej granicy. Po śmierci Bolka I księstwem, w imieniu małoletnich synów, rządziła do 1312 roku księżna wdowa Beatrycze, po czym w Jaworze osiadł Henryk I zwany Jaworskim, a jego bracia Bernard i Bolko II Młodszy zarządzili wspólnie w księstwie świdnicko-ziębickim. Jednak w 1346 roku Henryk zmarł bezpotomnie, a władzę nad jego dzielnicą objął bratanek – Bolko II zwany Małym, ostatni niezależny władca Śląski¹⁰.

Od dłuższego czasu poszczególne księstwa śląskie poddawały się pod zwierzchność królów czeskich. Ich los przypieczętował pokój w Namysłowie z 1348 roku, w którym król polski Kazimierz Wielki zrzekł się praw do Śląska. Niezależność utrzymywał już tylko Bolko II, lecz po jego bezpotomnej śmierci 28 lipca 1368 roku, a potem po śmierci księżnej wdowy Agnieszki w 1392 roku, władza nad księstwem świdnicko-jaworskim przeszła w ręce królów czeskich, rządzących tu za pośrednictwem swoich starostów¹¹. Królowie czescy zawiadywali Śląskiem do 1526 roku, kiedy to tron w Pradze przeszedł w dziedziczne władanie dynastii Habsburgów i odtąd – do 1742 roku – tutejsze ziemie znalazły się pod bezpośrednim zarządem cesarzy austriackich¹².

Podział administracyjny Śląska na księstwa utrzymał się do połowy XVIII wieku. Same księstwa dzieliły się na okręgi administracyjno-sądowe, zwane weichbildami. Obszar Parku Krajobrazowego Dolina Bobru wchodził w skład weichbildów lwóweckiego i jeleniogórskiego, zaś obszar Rudawskiego Parku Krajobrazowego w skład weichbildów jeleniogórskiego i kamiennogórskiego. Pod koniec XVIII wieku weichbildy zostały przekształcone w powiaty. Do 1742 roku były to tereny dziedziczne królów czeskich, czy też raczej Korony Czeskiej¹³.

Ziemie wyżej wymienionych weichbildów były w latach 1427-1433 kilkakrotnie najeżdżane przez oddziały czeskich husytów, którzy złupili wiele miast – m.in. Wleń, zniszczyli liczne wioski, jak również zburzyli większość małych zamków (m.in. Sokolec)¹⁴.

¹⁰ Wojciech Mrozowicz, *Dolny Śląsk w latach 1327-1526*, (w:) *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, pod red. Wojciecha Wrzesińskiego, Wrocław 2006, s. 109-112.

¹¹ Radek Fukala, *Slezsko. Neznámá země Koruny české. Knížecí a stavovské Slezsko do roku 1740*, Hradec Králové 2007, s. 83-85, 89-95.

¹² Norbert Conrads, *Książęta i stany. Historia Śląska 1469-1740*, Wrocław 2006, s. 57-60.

¹³ Kazimierz Orzechowski, Dariusz Przybytek, Marian Ptak, *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, Wrocław 2008, s. 54 oraz: 143-149, 173-175.

¹⁴ Szerzej w popularnym opracowaniu: Robert Primke, Maciej Szczerepa, Wojciech Szczerepa, *Wojny Husyckie na Śląsku, Łużycach i Pomorzu*, Kraków 2007, lub w starszej, naukowej pracy: Ewy Małczyńskiej, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959.

Kolejne lata, aż do początku XVII wieku, były okresem dość spokojnym, nie licząc kilku rabacji chłopskich w XVI i XVII wieku. Dużą zmianą społeczną, a w konsekwencji i polityczną, okazało się przyjęcie luteranizmu przez znaczną część możnowładztwa śląskiego, a w konsekwencji ich poddanych oraz mieszczan, co na interesującym nas obszarze nastąpiło po 1518 roku¹⁵. Większość kościołów została przejęta przez ewangelików, za wyjątkiem świątyń i dóbr należących do klasztorów, w tym do klasztoru cystersów w Krzeszowie, którzy mieli swoje świątynie oraz majątki na terenie obecnego Rudawskiego Parku Narodowego.

Wielkim nieszczęściem dla Śląska okazała się wojna trzydziestoletnia (1618-1648). Choć początkowo działania zbrojne toczyły się z dala od interesujących nas terenów, to w jednak ich nie ominęły. W 1622 roku pojawiły się tu oddziały polskich Lisowczyków, powracających z Czech, gdzie byli na służbie u cesarza. Złupili częściowo Kotlinę Kamiennogórską, a także Jeleniogórską (m.in. Kowary i Bukowiec), a następnie wzdłuż Bobru udali się do Wlenia i Lwówka Śląskiego, siejąc wszędzie strach i grabiąc mieszkańców¹⁶. Prawdziwym nieszczęściem okazało się jednak późniejsze wkroczenie tu oddziałów szwedzkich, zmagających się w latach 1634-1646 z wojskami saskimi i austriackimi. Mieszkańcy wsi szukali schronienia w górach oraz okolicznych lasach budując tymczasowe osiedla¹⁷. Wśród ludności panowały głód i zaraza, upadło rzemiosło oraz rolnictwo, wiele miejscowości zostało zniszczonych doszczętnie, podobnie jak znajdujące się w nich zamki (m.in. Bolechów) i pałace oraz kościoły¹⁸.

Po zawarciu pokoju westfalskiego w 1648 roku Śląsk zaczął się odbudowywać. W górskich miejscowościach Rudaw Janowickich, a także na obszarach należących do weichbildu lwóweckiego rozwinęła się uprawa lnu oraz chałupnicze tkactwo lniane, dające utrzymanie ludności, a jednocześnie przynoszące znaczne dochody. W Jeleniej Górze i Kamiennej Górze powstały konfraternie kupieckie, których członkowie – bogaci mieszczanie i kupcy – zajmowali się skupywaniem płócien, ich dalszą obróbką (m.in. bieleniem) oraz sprzedażą. Tutejsze produkty eksportowano niemal na cały świat, co przynosiło ogromne zyski kupcom, jak również pozwalało na rozbudowę i upiększanie miast. Bogatsi kupcy kupowali podupadłe majątki ziemskie i odbudowywali znajdujące się w nich

¹⁵ Eduard Anders, *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1883, s. 17.

¹⁶ Marcin Zawila, *O przewagach Elearów polskich zwanych Lisowczykami, czynionych pod Jelenią Górą w roku pańskim 1622*, „Karkonosze”, nr 12, 1985, s. 15-19.

¹⁷ O walkach toczonych w Jeleniej Górze i okolicy patrz: *Jelenia Góra. Zarys rozwoju miasta*, pod red. Zbigniewa Kwaśnego, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, s. 57-64.

¹⁸ Więcej o wojnie trzydziestoletniej w regionie patrz: Jerzy Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000.

pałace (m.in. w Łomnicy)¹⁹. W sferze religijnej znaczna część ludności pozostała ewangelikami, ale świątynie zostały zwrócone katolikom²⁰. Zakaz praktykowania dla luteran skutkowało gromadzeniem się wiernych na tzw. leśnych nabożeństwach, organizowanych w trudnodostępnych, odosobnionych miejscach, po których do dziś zostały specyficzne nazwy, jak choćby Piekłisko (niem. *Teufelskirche*) w okolicach Starościńskich Skał²¹.

Dość pomyślny rozwój gospodarczy, jaki nastąpił po wojnie trzydziestoletniej, przerwało z jednej strony zbrojne zajęcie Śląska przez Prusy w latach 1740-1742²², co odcięło niektóre dotychczasowe rynki zbytu dla tutejszych płócien, jak i rozwój przemysłu w Europie Zachodniej oraz wprowadzenie tam produkcji mechanicznej, która zaczęła stopniowo wypierać rękodzieło. Doprowadziło to na przełomie XVIII i XIX wieku do znacznego zubożenia mieszkańców wsi także w Rudawach Janowickich. Kiedy doszły zaś tu odgłosy rewolucji francuskiej, masy chłopskie oraz biedota miejska (w dużej mierze zubożali tkacze) wystąpiła przeciwko władzom, m.in. w powiecie jeleniogórskim, kamiennogórskim i lwóweckim w latach 1792-1794. Bunt te zostały szybko stłumione²³. Do kolejnych rozruchów o podobnym charakterze doszło w marcu 1848 roku na fali wiosny ludów. Wystąpili m.in. chłopci ze wsi w Rudawach Janowickich oraz mieszczaństwo z Kowar, a efektem było choćby uwolnienie przez hrabinę Fryderykę von Reden poddanych ze wsi Bukowiec i Kostrzyca z wielu feudalnych zobowiązań²⁴.

W XIX wieku obszar Kotliny Jeleniogórskiej, a w tym także tereny Rudaw Janowickich, stał się miejscem osiedlania pruskiej magnaterii, ciągnącej tu w ślad ze Hohenzollernami, którzy nabyli dobra w Mysłakowicach, gdzie umieścili swą letnią królewską rezydencję. W tymże czasie pałac w Bukowcu należał do Redenów, a od 1854 roku do Rotenhanów; w podkowarskiej Ciszycy osiedlili się von Hoymowie, a potem von Maltzanowie, natomiast w latach 1824-1927 majątek ten należał najpierw do Radziwiłłów, a potem do Czartoryskich; sąsiedni Nowy Dwór należał do rodziny von Reuss; Janowice Wielkie były cały czas siedzibą rodziny zu Stolberg-Wernigerode; pałac w Karpnikach należał początkowo do Zedlitzów, lecz

¹⁹ Por. m.in.: Max Göbel, *Die Hirschbergische Kaufmanns-Sozietät 1658-1933. Ein Auschnitt aus der Wirtschaftsgeschichte des Hirschberger Tales. Dargestellt zur feier des 275jährigen Bestehens der Sozietät*, Hirschberg [1933].

²⁰ O kontrreformacji patrz m.in.: Wacław Korta, *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003, s. 310-314.

²¹ Tadeusz Steć, *Sudety Zachodnie*, cz. 1, Warszawa 1965, s. 294-295. Szerzej patrz: Krzysztof R. Mazurski, *Sudeckie mikrotoponimy ewangelickiej konotacji*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 42, 2010, s. 23-26.

²² Por.: Joachim Bahlcke, *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001, s. 82-87.

²³ *Historia Śląska*, tom II 1763-1850, cz. 1 1763-1806, pod red. Wacława Długoborskiego, Wrocław – Warszawa – Karków 1966, s. 334-345. Patrz też: Ryszard Kincel, *Kowarska rebelia 1793 na tle rozruchów na Pogórzu Sudeckim*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 29, 1997, s. 31-38.

²⁴ Mieczysław Pater, *Wypadki marcowe 1848 roku w powiecie jeleniogórskim*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” R. 13, 1958, nr 4, s. 579-602.

w 1822 roku nabył go Wilhelm von Hohenzollern; wreszcie Wojanów, który początkowo posiadał jeleniogórski kupiec Danel von Buchs, od 1817 r. Karl Heinrich Sigismund von Rothkirch, zaś od 1839 r. król pruski Fryderyk Wilhelm III, który podarował go swej najmłodszej córce – Luizie, żonie księcia Fryderyka Niderlandzkiego²⁵.

Od chwili zjednoczenia Niemiec w 1871 roku, gdy Śląsk jako część Prus wszedł w skład cesarstwa, a po 1918 roku Republiki Weimarskiej, zaś od 1933 roku III Rzeszy Niemieckiej, na interesującym nas terenie nie dochodziło do znaczniejszych zmian politycznych i społecznych²⁶. Nastąpił natomiast rozwój gospodarczy, powstały liczne kamieniołomy w Rudawach Janowickich oraz inne zakłady górnicze, w samych Janowicach Wielkich uruchomiono fabrykę papieru, zaś w całych Sudetach zaczął się rozwijać masowy ruch turystyczny, który przyczynił się do zagospodarowania wielu partii gór i ich okolic. Sam rozwój ruchu turystycznego wiąże się bezpośrednio z doprowadzeniem linii kolejowych²⁷.

W maju 1945 roku Sudety, łącznie z opisywanymi obszarami, zajęte zostały przez Armię Czerwoną²⁸, która obsadziła wszystkie ważniejsze budowle i obiekty przemysłowe, w znacznej części je dewastując. Dopiero pod koniec maja i w czerwcu 1945 roku do poszczególnych miejscowości zaczęli docierać przedstawiciele władz polskich, obsadzając poszczególne urzędy. W latach 1945-1947 doszło natomiast do całkowitej wymiany ludności. Niemcy – na mocy decyzji zwycięskich mocarstw – zostali wysiedleni, zaś na ich miejsce przywieziono polską ludność wypędzoną z terenów, które wcielono do Związku Sowieckiego. Skutkowało to do całkowitego zerwania więzów kulturowych zamieszkującej tu teraz ludności ze spuścizną poprzednich wieków, w znacznej mierze niemiecką. Nakładająca się na to powojenna bieda, powszechny brak żywności, konieczność odbudowy zrujnowanego kraju w rejonach centralnych, w połączeniu z narzuconą gospodarką socjalistyczną, doprowadziły do wielu zaniedbań w dziedzinie gospodarczej i turystycznej oraz zniszczeń w zakresie dóbr kultury. Dopiero końcówka lat 80-tych XX wieku, a zwłaszcza kolejna dekada, rozpoczęta zmianami społeczno-politycznymi zapoczątkowanymi przy okrągłym stole, zmieniły nastawienie do wielu z tych zagadnień i pozwoliły na właściwe zagospodarowanie kulturalne i turystyczne gór i obszarów przyrodniczo-kulturowych, w tym na powołanie parków krajobrazowych²⁹.

²⁵ O roli i znaczeniu ówczesnych rezydencji magnackich w regionie patrz: Romuald M. Luczyński, *Rezydencje magnackie w Kotlinie Jeleniogórskiej w XIX wieku*, Wrocław 2007.

²⁶ Patrz m.in.: Jerzy Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1986.

²⁷ O zagadnieniach tych patrz: Krzysztof R. Mazurski, *Historia turystyki sudeckiej*, Kraków 2012.

²⁸ Por.: Ryszard Majewski, *Dolny Śląsk 1945 – wyzwolenie*, Warszawa – Wrocław 1982.

²⁹ O dziejach poszczególnych powiatów w latach powojennych oraz na początku XXI wieku patrz: *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, Praca zbiorowa pod red. Bogdana Cybulskiego, Wrocław 2006.

Na koniec bliższe spojrzenie na dzieje kilku miejsc na terenie obu parków krajobrazowych. Ponieważ miasto Wleń i znajdujący się w jego pobliżu zamek Lenno (inaczej Wleński Gródek), stanowią centrum obszaru Parku Krajobrazowego Doliny Bobru³⁰, poświęćmy dziejom tego ostatniego nieco więcej miejsca. Najprawdopodobniej pierwszy gród obronny, o konstrukcji ziemno-drewnianej, powstał tu już w X wieku za panowania Bolesława Chrobrego, a może wcześniej. W 1108 roku Bolesław III Krzywousty miał podnieść tenże gródek do rangi kasztelanii, ale pierwsza wzmianka o niej (*Castrum Valan*) pojawia się dopiero w 1155 roku. W pierwszej połowie XIII wieku kilkakrotnie przybywała tu św. Jadwiga, żona księcia Henryka I Brodatego. Wzniesiona prawdopodobnie przez niego sześcioboczna wieża ma swoje odpowiedniki dopiero na pograniczu francusko-niemieckim, skąd budowniczowie zamku musieli czerpać wzorce. W drugiej połowie XIII wieku, wraz z rozwojem akcji kolonizacyjnej i zasiedlania terenów na Przedgórzy Sudetów i w samych Sudetach, zamek we Wleniu stracił swoje pierwotne znaczenie fortecy granicznej. Wykorzystywany był jednak jako czasowa rezydencja przez kolejnych książąt, bądź więzienie. Bolesław Rogatka przetrzymywał w tutejszych lochach w 1256 roku biskupa wrocławskiego Tomasza I, a w 1277 roku księcia Henryka IV Probusa. Po śmierci księcia Bolka II Małego zamek przeszedł, jako zastaw lenny, w ręce rodziny von Zedlitz, a następnie kolejnych rodów śląskich. Zamek obronił się przed husytami, którzy próbowali zdobyć go w 1428 roku. W 1577 roku doszło tu do słynnej dysputy protestanckich teologów, na temat „Grzech pierworodny a wolna wola człowieka”. W czasie wojny trzydziestoletniej zamek wielokrotnie przechodził z rąk do rąk – szwedzkich i cesarskich, aż wreszcie w 1646 roku te ostatnie spaliły budowlę. Na przełomie XVIII i XIX wieku ruiny zamku stały się atrakcją turystyczną. Podróżujący wtedy w 1800 roku John Quincy Adams, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, zapisał: „Na szczycie wzgórza za domem, widać ruiny starego zamku, najromantyczniej usytuowanego ze wszystkich jaki oglądałem”³¹. W 1824 roku miejsce to zwiedzał Wilhelm I (późniejszy cesarz Niemiec) wraz z Antonim Radziwiłłem³². O ruiny dbały władze prowincjonalne, współfinansując ich zabezpieczenie i prace konserwatorskie, prowadzone w 1909 roku, po zawaleniu się wieży w 1907 roku. Kolejne roboty zabezpieczające prowadzono tu w latach 1936-1937. Po 1945 roku również prowadzono pewne prace zabezpieczające, ale stan jego murów stale się pogarszał. Dopiero

³⁰ Nie liczymy tu skrajnie położonych Lwówka Śląskiego na północnym-zachodzie i Jeleniej Góry na południowym wschodzie Parku, gdyż jego granice ocierają się jedynie o ich zewnętrzne, przeważnie niezamieszkałe „otuliny”.

³¹ John Quincy Adams, *Listy o Śląsku*, tłum. M. Kolbuszewska, Wrocław – Warszawa 1992, s. 63.

³² Romuald M. Łuczyński, *Zamki, dwory i pałace w Sudetach*, Legnica 2008, s. 409.

gdy w 1989 roku zamek stał się własnością prywatną, rozpoczęto na nim szeroko zakrojone badania archeologiczne, a w 2005 roku władze Wlenia zainicjowały planową rewitalizację zamku, lecz nie udało się na nią zdobyć wystarczających środków finansowych. W dodatku w 2006 roku doszło tu do katastrofy budowlanej, kiedy to osunął się mur obwodowy na długości 10 metrów³³. Jednak lokalne władze oraz pasjonaci nie rezygnują z działań zmierzających do gruntownego zabezpieczenia pozostałości po dawnym zamku, pragnąc wykorzystać go do promocji miasta i regionu.

Kolejnym ważnym zabytkiem na terenie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru jest mieszkalna wieża rycerska w Siedlęcinie. Stanowi ona nie tylko jedną z niewielu tak dobrze zachowanych tego typu budowli obronnych w kraju, ale posiada również najstarsze w Polsce malowidła ściennie o tematyce świeckiej. Wieżę wzniesiono w 1314 roku, jako rezydencję dla księcia Henryka I jaworskiego. Cenne zaś polichromie, znajdujące się w reprezentacyjnej sali na II piętrze, powstały w latach 1320-1340 w technice *al secco* (na suchym tynku). Przedstawiają one legendę o jednym z rycerzy Okrągłego Stołu – Lancelocie z Jeziora. Ciekawostką jest to, iż freski przez wieki pozostawały zatynkowane, a ich odkrycia dokonano dopiero w 1888 roku. Do 1945 roku wieża rycerska należała do możnego rodu Schaffgotschów, a po II wojnie światowej została zajęta przez Państwowe Gospodarstwo Rolne, które umieściło w niej magazyn zboża. W 1952 roku, dzięki interwencji PTTK, wieżę zabrano PGR-owi, udostępniając ją turystom. Od 2001 roku jest ona własnością Fundacji „Zamek Chudów”, która przeprowadziła konserwację malowideł i dba o zachowanie całego zabytku w jak najlepszym stanie³⁴.

Wieża w Siedlęcinie stoi niemal u wrót Borowego Jaru, niezwykle atrakcyjnego pod względem krajoznawczym i przyrodniczym przełomu Bobru, który również posiada ciekawą historię³⁵. Znajdujące się po jego przeciwnej stronie Wzgórze Bolesława Krzywoustego jest legendarnym miejscem narodzin Jeleniej Góry. W drugiej połowie XIII wieku powstał tu zamek książęcy, wzniesiony przez Bolesława Rogatkę lub Bernarda Lwóweckiego, wzmiankowany po raz pierwszy w 1291 roku. W 1433 roku został on wykupiony przez jeleniogórską Radę Miejską, tylko po to, aby go zaraz wyburzyć, podobno z obawy husytami. W XVIII wieku wzgórze, wraz z okolicznymi wzniesieniami, stało się ulubionym miejscem

³³ Patrz m.in.: Małgorzata Chorowska, Tomasz Dudziak, Krzysztof Jaworski, Artur Kwaśniewski, *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, tom II *Księstwo jaworskie*, Wrocław 2009, s. 235-256.

³⁴ Patrz m.in.: Jacek Witkowski, *Szlachetna a wielce żalosna opowieść o Panu Lancelocie z Jeziora. Dekoracja malarzka wielkiej sali wieży mieszkalnej w Siedlęcinie*, Wrocław 2001; Ivo Laborewicz, *Zagospodarowanie wieży rycerskiej w Siedlęcinie (1952 r.)*, „Sudety. Przyroda. Kultura. Turystyka”, Nr 1/106, 2010, s. 30-31.

³⁵ O dziejach tego miejsca szerzej patrz: Agnieszka Lętkowska, Eugeniusz Gronostaj, Ivo Laborewicz, *Borowy Jar – historia i teraźniejszość*, [Jelenia Góra 2013].

rozrywek mieszczan, dla których wzniesiono tu drewniany szynk, a w sąsiednim jarze nad Bobrem amfiteatr, kawiarnię oraz park zwany Ogrodem Muz. W 1911 roku na szczycie wzgórza wzniesiono 35-metrową wieżę widokową, stojącą do dziś.

W XIX wieku Borowy Jar był nie tylko atrakcją turystyczną, ale również ważnym miejscem na gospodarczej mapie regionu. Umieszczono w nim dwie fabryki papieru, a na początku XX wieku elektrownię wodną, w 1927 roku bardzo popularne schronisko znane dziś jako „Perła Zachodu”. W 1865 roku nad Bobrem wybudowano wspaniały wiadukt kolejowy, który Niemcy zniszczyli w 1945 roku, zastąpiony nową przeprawą kolejową dopiero w latach 1951-1953³⁶.

Na terenie Rudawskiego Parku Krajobrazowego znajdują się – podobnie jak koło Wlenia – ruiny kolejnego zamku z ciekawą przeszłością. Położony niedaleko Janowic Wielkich, na Grzbiecie Zamkowym Bolczów, jest „najlepszym w polskiej części Sudetów przykładem *zamku skalnego*”, przy wznoszeniu którego wykorzystano, jako fragmenty ścian budowli oraz murów zewnętrznych, znajdujące tu granitowe skały³⁷. Obiekt wzniesiono pomiędzy latami 1371 a 1386 z inicjatywy dworzanina książąt świdnicko-jaworskich, a potem koniuszego cesarza – Clericusa Bolcza. W XV wieku na zamku swoją siedzibę mieli husyci. W 1433 roku mieszcianie ze Świdnicy zdobyli zamek i zniszczyli go. Na szczęście został odbudowany, a od początku XVI wieku należał do dóbr możnowładczym w Janowicach Wielkich, będących w posiadaniu m.in. Hansa Dippolda von Burghausa, Franza von Reibnitza – komtura krzyżackiego z Oleśnicy Małej. W latach 1537-1543 właścicielem był tutaj Justus Decjusz, sekretarz króla polskiego Zygmunta Starego, w imieniu którego majątkiem zarządzał Heinrich Thule, po czym władali tu kolejno inne rody rycerskie. Podczas wojny trzydziestoletniej zamek służył okolicznej ludności jako schronienie. Dnia 2 października 1642 roku został tu, przez nieostrożność Georga Friedricha von Kobelsdorfa – cesarskiego komisarza wojennego, śmiertelnie postrzelony komendant zamku Christoph von Kleist. Niedługo potem, we wrześniu 1645 roku zamek opanowały wojska szwedzkie, którzy w grudniu go spalili. Kolejny pożar wybuch tutaj w rok później i od tego czasu obiekt nigdy nie został odbudowany. W 1765 roku dobra janowickie wraz z ruinami Bolczowa stały się własnością rodu zu Stolberg-Wernigerode, jako część fideikomisu, czyli dóbr niezbywalnych, przechodzących na najstarszego potomka danej rodziny. W 1848 roku przeprowadzono tu niewielkie prace restauracyjne, budując tu niewielką gospodę dla turystów, chętnie

³⁶ Ivo Laborewicz, *Historia Wzgórza Bolesława Krzywoustego (Hausberg) w Jeleniej Górze od połowy XV w. do dnia dzisiejszego*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 30, 1998, s. 29-40.

³⁷ M. Chorowska, T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, *Zamki i dwory ...op.cit.*, s. 21.

odwiedzających to miejsce. Na początku XX wieku wzniesiono z kolei w obrębie murów schronisko turystyczne, które działało jeszcze kilka lat po 1945 roku³⁸.

Na terenie Rudawskiego Parku Krajobrazowego znajduje się wiele wybitnych punktów widokowych z ciekawą przeszłością. Najbardziej znane to oczywiście Krzyżna Góra i Sokolik w Górach Sokolich³⁹, przyjrzyjmy się jednak dwóm innym, równie ciekawym, a odwiedzanym znacznie rzadziej przez turystów, a mianowicie Starościńskim Skałom oraz Wielkiej Kopie. Zaczniemy od tej pierwszej.

Tą bardzo ciekawą grupą skalną zainteresowała się, tuż po zakupie w 1822 roku dóbr i pałacu w Karpnikach, książęca para: Wilhelm Hohenzollern, brata króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III i jego żona Marianna (Maria Anna Amalia z domu von Hessen-Homburg). Tworząc w swoich nowych dobrach romantyczny park krajobrazowy zwrócili uwagę na Starościńskie Skały (niem. *Backofenstein*), do których wytyczono ścieżki spacerowe, a na szczycie najwyższej ze skał wykuto schody, urządzając tam platformę widokową, zabezpieczoną poręczami. Miejsce to na cześć żony księcia Wilhelma 15 maja 1822 roku nazywano *Mariannenfels* (Skały Marianny), który to napis z miedzianych liter umieszczono na zachodniej ścianie skał. Jednocześnie nazwano dwie sąsiednie skały: jedną *Stół Św. Wojciecha* (Adalbertisch) zaś druga na cześć księcia Antoniego Radziwiłła *Kamień Antoniego* (Antonienstein). W 1830 roku, z okazji srebrnego jubileuszu swojego małżeństwa, ks. Wilhelm kazał ustawić posąg czuwającego lwa, odlany z żeliwa, o wadze 40 cetnarów. Na początku XX wieku Starościńskie Skały uznano za pomnik przyrody. W latach 80-tych XX wieku lwa zdemontowano, a po kilku latach pojawił się nad tunelem przy zaporze złotnickiej⁴⁰.

Wielka Kopa (niem. *Scharlachberg*) jest najwyższym szczytem wschodniej części Rudaw Janowickich. W XVIII wieku na jej północnych zboczach – w pobliżu Wieściszowic – zaczęto eksploatować łupki piritonośne. W 1785 roku rozpoczęła wydobywanie kopalnia „Hoffnung”, w 1793 roku, położona znacznie wyżej, kopalnia „Neue Glücke”, zaś w 1796 roku kopalnia „Gustav”, znajdującą się najwyżej. Pozyskiwany tu surowiec przerabiano m.in.

³⁸ R. M. Łuczyński, *Zamki, dwory ...*, s. 20-25; Tomasz Rzeczycki, *Schronisko turystyczne w ruinach zamku Bolczów*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 45, 2013, s. 205-207.

³⁹ Krótkie charakterystyki tych punktów można znaleźć m.in. w: *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 5 *Rudawy Janowickie*, pod red. Marka Staffy, Wrocław 1998, s. 173-173, 263. Należy tu jednak zwrócić uwagę na niewłaściwe przypisanie przez autorów *Słownika* budowę platformy widokowej na Sokoliku Towarzystwu Karkonoskiemu (RGV), podczas gdy sfinansował i przeprowadził tę inwestycję w 1884 r. Emil Becker – berliński przemysłowiec i właściciel pałacu w Maciejowej.

⁴⁰ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, zespół nr 83/522: *Komitet Ochrony Krajobrazu i Pomników Przyrody w Karkonoszach i Górach Izerskich*, sygn. 31; Siegfried Beck, *Am Mariannenfels*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, R. 36, 1916, nr 7, s. 56; Tadeusz Steć, *Sudety Zachodnie*, cz. 1, Warszawa 1965, s. 294-295.

w pobliskim Płoszowie w latach 1852-1902 na kwas siarkowy. Potem zakłady zamknięto. Nieczynne kopalnie z czasem zalała woda, tworząc dziś bardzo znane „Kolorowe Jeziora”. Trzeba też pamiętać, iż w położonej stosunkowo niedaleko Miedziance od XVI do XX wieku eksploatowano złoża miedzi⁴¹. W połowie XIX wieku Wielka Kopa stała się atrakcyjnym miejscem turystycznym, jako punkt widokowy. Ustawiono tu (prawdopodobnie w 1854 roku) ławki i wybudowano niewielki schron w pobliżu źródelka. Gdy okoliczne drzewa zaczęły zasłaniać widok, na szczycie wzniesiono ażurową, drewnianą wieżę widokową o wysokości około 12 m. W 1899 roku wieża była jednak w bardzo złym stanie technicznym i wkrótce się rozpadła, a okoliczne ławki zdewastowane. Dnia 11 września 1904 r., staraniem Towarzystwa Karkonoskiego (RGV), postawiono i uroczyście otwarto nową wieżę, która wkrótce po 1945 roku zawaliła się. Wcześniej, bo 25 lutego 1942 roku, w gęstej mgle o zbacza Wielkiej Kopy, na wysokości ok. 800 m n.p.m., rozbił się niemiecki samolot Ju-52, wiozący żołnierzy niemieckich na urlop do Legnicy. Zginęła cała trzyosobowa załoga oraz ośmiu lub według niektórych przekazów aż 23 pasażerów⁴².

Miejsc i obiektów z bogatą przeszłością, znajdujących się na terenie obu parków krajobrazowych jest grubo ponad setka, a większość z nich godna jest odrębnej monografii. Ich przegląd dają m.in. stosowne tomy „Słownika geografii turystycznej Sudetów”⁴³, gdzie dalsza literatura, jak również przewodniki turystyczne. Zapewne z czasem znaczna część z nich doczeka się odrębnych gruntownych omówień, być może inspirowanych działaniami Dolnośląskiej Dyrekcji Parków Krajobrazowych.

⁴¹ O dziejach tego miasta i tutejszych kopalniach patrz m.in.: Marcin Makuch, Tomasz Stolarczyk, *Miedzianka. 700 lat dziejów górniczego miasta*, Legnica 2013.

⁴² Siegfried Beck, *Ein Ausflug über den Scharlach*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, R. 19, 1899, nr 8, s. 121-123; Schirmer, *Der Scharlach*, tamże, R. 24, 1904, nr 10, s. 150-151; T. Steć, *Sudety Zachodnie...op.cit.*, s. 299-303.

⁴³ Patrz: *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, pod red. Marka Staffy: t. 2 *Pogórze Izerskie*, Wrocław 2003, t. 4 *Kotlina Jeleniogórska*, Wrocław 1999, t. 5 *Rudawy Janowickie*, Wrocław 1998, t. 8 *Kotlina Kamiennogórska, Wzgórza Bramy Lubawskiej, Zawory*, Wrocław 1997.

Stanowiska archeologiczne jako element krajobrazu kulturowego doliny Bobru – ewidencja, potencjał i potrzeba ochrony

Archaeological sites as elements of cultural landscape of River Bóbr Valley – records, potential and protection

Maria Legut-Pintal

Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki, Politechnika Wrocławska
ul. Prusa 53/55, 50-377 Wrocław
maria.legut@pwr.edu.pl

Abstrakt:

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na zagadnienia związane z rozpoznaniem i ochroną stanowisk archeologicznych jako elementów krajobrazu kulturowego położonych na terenie doliny Bobru, w tym na obszarze Parków Krajobrazowych. Referat prezentuje założenia i wstępne wyniki projektu „*Mikroregion osadniczy we Wleniu X-XVIII w. Ewidencja elementów krajobrazu kulturowego*”, finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego celem jest podsumowanie wieloletnich badań nad rozwojem grodu i zamku we Wleniu i jego zaplecza. W ramach projektu wykorzystano nowoczesne metody prospekcji archeologicznej (lotnicze skanowanie laserowe), które pozwoliły na odkrycie i udokumentowanie znacznej ilości relikwów historycznej działalności człowieka, w szczególności na terenach zalesionych. Wśród nowoodkrytych stanowisk znajdują się m.in. obiekty obronne, średniowieczne kopalnie złota, relikty dawnej sieci dróg i systemu oznaczania granic. Stanowiska te reprezentują znaczny potencjał, nie tylko poznawczy, ale również mogą stać się czynnikiem rozwoju turystyki kulturowej, do czego niezbędna jest korelacja działań związanych z ochroną przyrody i dziedzictwa kulturowego.

Słowa kluczowe: dolina Bobru, stanowiska archeologiczne, lotnicze skanowanie laserowe, ochrona dziedzictwa archeologicznego

Abstract:

The main goal of the paper is to draw attention to the issues related to recognition and preservation of archaeological sites as the elements of the cultural landscape of the Bóbr river valley, including landscape protected areas. The paper presents the assumptions and early results of the „*Mikroregion osadniczy we Wleniu X-XVIII w. Ewidencja elementów krajobrazu kulturowego*” project, financed by the Ministry of Culture and National Heritage, aiming at summing up the long-lasting research on the development of the early medieval stronghold and castle in Wleń, as well as its economical background. The results were achieved utilizing novel archaeological prospection methods (Airborne Laser Scanning), which allowed discovering and documenting a vast number of relics of human activities, especially in the forested areas. Among the newly discovered archaeological sites, there are defensive objects, medieval gold mines, relics of historical road network and borders. The sites are of great potential, not only cognitive but also economical - a strong basis for developing cultural tourism in the region. To achieve that, it is necessary to correlate actions related to preservation of the natural environment and the cultural heritage.

Keywords: Bóbr River Valley, archaeological sites, airborne laser scanning, heritage protection

Wstęp

Celem tworzenia parków krajobrazowych jest nie tylko ochrona wartości przyrodniczych, ale również historycznych i kulturowych oraz krajobrazowych dla ich zachowania i popularyzacji w warunkach zrównoważonego rozwoju [art. 16 Ustawy o ochronie przyrody]. Natomiast w świetle *Ustawy o ochronie zabytków*, ochronie podlega krajobraz kulturowy, czyli przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności

człowieka, zawierająca wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze [art. 3 Ustawy o ochronie zabytków]. Wydaje się więc, że przyświecają im wspólne cele dotyczące ochrony relikwów materialnej działalności człowieka w minionych epokach historycznych, jakimi są stanowiska archeologiczne. Na terenie Parków Krajobrazowych Rudawskiego i Doliny Bobru i jego otuliny znajdują się stanowiska archeologiczne o różnej chronologii, potencjale badawczym i stopniu rozpoznania.

Stan i historia badań

Zainteresowanie historią osadniczą rejonu sięga 1 połowy XIX w. [Demidziuk 2009]. Do 1945 r. rejestrowano głównie przypadkowe znaleziska, ale podejmowano także planowe badania, w tym dotyczące zamków, grodów i siedzib obronnych oraz znaków granicznych [Geschwendt 1931]. Zabytki znajdowane przez miejscową ludność w znacznej części trafiły do zbiorów Muzeum Karkonoskiego (*Riesengebirgsmuseum*) w Jeleniej Górze, wśród nich były przedmioty związane z osadnictwem pradziejowym (z okresu neolitu, epoki brązu, okresu rzymskiego), przeważały natomiast odkrycia terenowe związane z okresem wczesnego i późnego średniowiecza [Demidziuk 2009]. W tym czasie przeprowadzono między innymi badania na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze, poszukiwano również obiektów znanych z jeleniogórskich kronik – zamku na Kozińcu, Zamczysku w Borowym Jarze, Zamkowej Górze czy w pobliżu wieży w Siedlęcinie, dokonano również odkrycia zespołu grotów na zamku Sokolec na Krzyżnej Górze. Innym kierunkiem badań były zagadnienia związane z początkami górnictwa i średniowiecznym oznaczeniem granic [Demidziuk 1998; 1999; Prus 2002].

Powojenne badania archeologiczne skupiały się głównie wokół stanowisk średniowiecznych i weryfikowały wcześniejsze ustalenia badaczy [Wrocławski 2009]. W latach 1958-1959 przeprowadzono ponowne prace na Wzgórzu Krzywoustego [Firszt 1998]. Rozpoznano także niewielkie grodzisko w Jeleniej Górze-Grabarach [Jaworski 2005]. W 1979 r. rozpoczęto realizację w powiecie jeleniogórskim programu Archeologiczne Zdjęcie Polski (AZP) polegającego na prowadzeniu systematycznych badań powierzchniowych. W ich wyniku rozpoznano znaczną liczbę stanowisk, głównie osadniczych z okresu wczesnego i późnego średniowiecza. Badania prowadzone na terenach położonych nad Bobrem nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów ze względu na trudny, górzysty i zalesiony teren.

Niedoskonałości związane z przeprowadzeniem badań AZP na terenach górskich i podgórskich ujawnił między innymi projekt „*Początki osadnictwa w Sudetach*” [Valde-

Nowak 2009]. Pozyskane w jego wyniku badań powierzchniowych i wykopaliskowych zabytki poświadczają znacznie intensywniejszą niż dotychczas zakładano działalność człowieka na tym obszarze już od epoki kamienia [Bronowicki, Valde-Nowak 1994].

Na początku lat 70. XX w. zespół pod kierunkiem J. Kaźmierczyka podjął badania nad średniowiecznym górnictwem złota nad Bobrem, rozpoznano między innymi pola górnicze w rejonie Lwówka Śląskiego-Płakowic [Kaźmierczyk 1976]. Prace nad zagadnieniem górnictwa złota na Pogórzu Kaczawskim kontynuował S. Firszt. [Firszt 2006; 2009]. Badania te, ze względu na wielką powierzchnię stanowisk i brak w tym czasie odpowiednich metod dokumentacyjnych, nie zostały należycie opublikowane i spopularyzowane. W ostatnich latach T. Stolarczyk podjął badania nad początkami górnictwa miedzi na Śląsku, także w rejonie Miedzianki i Ciechanowic.

Stale rośnie ilość badań prowadzonych na obiektach obronnych położonych nad Bobrem. W latach 90. XX w. rozpoznano archeologicznie niewielkie zamki na Kozińcu i w Borowym Jarze, przeprowadzono także ponowne prace na Wzgórzu Krzywoustego [Firszt 1998; Rzeszowski 2000; Wilk 2000; Chorowska i in. 2005]. Od 2008 r. trwają badania archeologiczne przy jednym z najważniejszych zabytków średniowiecznych na Śląsku - książęcej wieży w Siedlęcinie, których rezultatem jest nie tylko rozpoznanie otoczenia wieży, ale również pozyskanie cennego materiału zabytkowego [Nocuń 2009, Chorowska i in. 2009]. W 2009 r. dokonano odkrycia pozostałości niewielkiego obiektu obronnego na Zamkowej Górze na południowy-zachód od Jeleniej Góry [Legut, Miszczyk 2011]. W dalszym ciągu na badaczy czekają skalne zamki Bolczów i Sokolec, a także średniowieczny dwór w Miedziance oraz inne obiekty mające status domniemanych, w tym siedziby rycerskie, w których miejscu stoją nowożytnie pałace [Chorowska i in. 2009]. Podjęto też prace związane z dokumentacją pomników dawnego prawa, takich jak krzyże pokutne czy relikty urządzeń penitencjarnych [Wojtucki 2009]. Na terenie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru odkryto relikty murowanej szubienicy w Modrzewiu koło Wlenia [Duma 2012].

Zamek Wleń

W 1988 r. rozpoczęto planowe, trwające wiele sezonów badania wykopaliskowe zamku we Wleniu, których rezultatem było między innymi rozpoznanie najstarszej, romańskiej fazy zamku oraz potwierdzenie funkcjonowania wczesnośredniowiecznego grodu na Górze Zamkowej [m.in. Niegoda, Piekalski 1996; Chorowska i in. 2009]. Dzięki systematycznym badaniom, Wleń można zaliczyć obecnie do najlepiej rozpoznanych archeologicznie obiektów na Śląsku, mimo to nie udało się jeszcze znaleźć odpowiedzi na

wszystkie stawiane przez badaczy pytania. Na część z nich odpowiedzieć może realizowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach programu Dziedzictwo kulturowe – Ochrona zabytków archeologicznych, projekt „*Mikroregion osadniczy we Wleniu w X-XVIII w., Ewidencja elementów krajobrazu kulturowego*”.



Ryc. 1. Zamek we Wleniu (fot. M. Legut-Pintal).

Fig. 1. Castle *Wleń* (by M. Legut-Pintal).

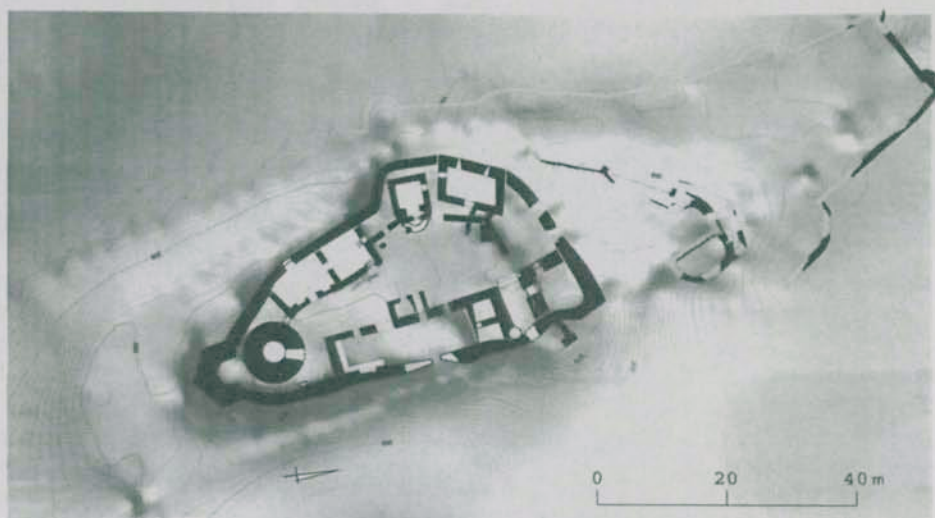
Projekt „Mikroregion osadniczy we Wleniu X-XVIII w. Ewidencja elementów krajobrazu kulturowego”

Pomimo rosnącej liczby badań, stan rozpoznania archeologicznego Pogórza Izerskiego i Kaczawskeigo nad Bobrem w dalszym ciągu nie jest wystarczający. Dotychczas podejmowano badania skupiając się na pojedynczych stanowiskach, nie przedstawiając ich w szerszym kontekście geograficznym czy historycznym. Realizowany projekt ma na celu częściowe wypełnienie tej luki przez podjęcie interdyscyplinarnych badań w dziedzinie archeologii krajobrazu.

Wybór obszaru badań wiąże się z istotnym znaczeniem Wlenia i związanego z nim kompleksu osadniczego w średniowieczu. Tereny te w okresie wczesnego średniowiecza najprawdopodobniej związane były z osadnictwem plemienia Bobrzan, z którym można wiązać grodziska w Jeleniej Górze – Grabarach i Marczowie [Jaworski 2005; 2009; Chorowska i in. 2005]. Gród o metryce wczesnośredniowiecznej (X w.) znajdował się także w miejscu zamku we Wleniu, na terenie zajęтым obecnie przez przyspalacowy ogród. Rozpoznanie zasięgu grodu jest jednym z zadań projektu.

Obszar leżący wzdłuż Bobru, między Lwówkiem Śląskim a Jelenią Górą (w znacznej części pokrywający się z zasięgiem Parku Krajobrazowego Doliny Bobru i jego otuliny),

należał do kasztelanii wleńskiej, wzmiankowanej w dokumencie papieża Hadrian IV w 1155 r. [Niegoda, Piekalski 1996]. Około początku XIII w. nastąpiła przebudowa grodu w murowany zamek – jedną z pierwszych tego typu budowli na ziemiach polskich, niezwykle istotną z punktu widzenia poznania początków zamków w Polsce [Chorowska i in. 2005]. W tym czasie ukształtowała się też sieć osad wiejskich, z których część związana była ze zorganizowaną akcją kolonizacyjną. Wydaje się prawdopodobne, że sprowadzenie kolonistów z zachodu było powiązane z rozwojem górnictwa złota nad Kwisą i Bobrem. Z tym zagadnieniem łączą się także początki miast na Śląsku, z których najstarsze – Złotoryja i Lwówek sąsiadują z wleńskim kompleksem osadniczym [Młynarska-Kaletynowa 1980].



Ryc.2. Plan ruin zamku we Wleniu (opr. R. Mruszek, P. Rajski, za: Chorowska i in. 2009, s. 237).

Fig. 2. Layout of the remains of the *Wleń* castle (by R. Mruszek, P. Rajski, za: Chorowska et al. 2009, 237).

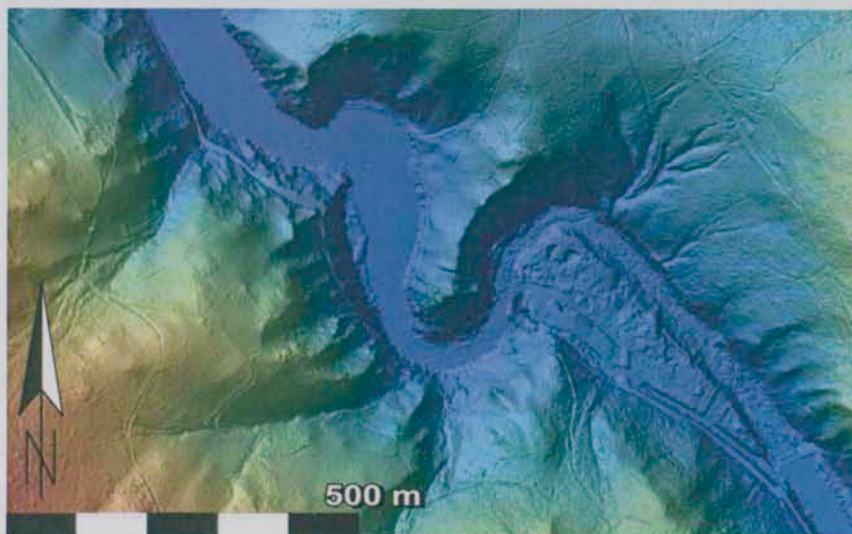
Celem projektu „*Mikroregion osadniczy we Wleniu X-XVIII w. Ewidencja elementów krajobrazu kulturowego*” jest określenie genezy i prześledzenie przekształceń krajobrazu kulturowego jakie zachodziły na terenie dystryktu wleńskiego od wczesnego średniowiecza po okres nowożytny. Zespół badawczy pod kierownictwem J. Piekalskiego tworzą archeolodzy specjalizujący się w różnych dziedzinach – archeologii osadnictwa, krajobrazu, górnictwa, penitencjarnej, historii architektury, a także specjaliści z innych dziedzin, w tym historyk, geolog, geomorfolog.

W ramach projektu przewiduje się realizację następujących działań:

- 1) Przeprowadzenie kwerendy materiałów archiwalnych, źródeł historycznych, kartograficznych i ikonograficznych oraz archiwaliów archeologicznych umożliwiających odtworzenie przemian krajobrazu.
- 2) Analiza warunków naturalnych – występowanie surowców mineralnych, analiza gleb,

nasłonecznienia i innych czynników mających wpływa na wartość terenu dla celów osadniczych.

- 3) Analiza uwarunkowań lokalizacji stanowisk – badanie preferencji osadniczych.
- 4) Rekonstrukcja form osadniczych na Górze Zamkowej.
- 5) Analizy średniowiecznego krajobrazu kulturowego dystryktu wleńskiego.
- 6) Miasto Wleń – analizy przestrzenne.
- 7) Rekonstrukcja przemian granic terytorialnych i ich oznaczeń w terenie.
- 8) Rozwój sieci dróg.
- 9) Analiza reliktyw prawa penitencjarnego.
- 10) Analiza zaplecza surowcowego.
- 11) Opracowanie wniosków.

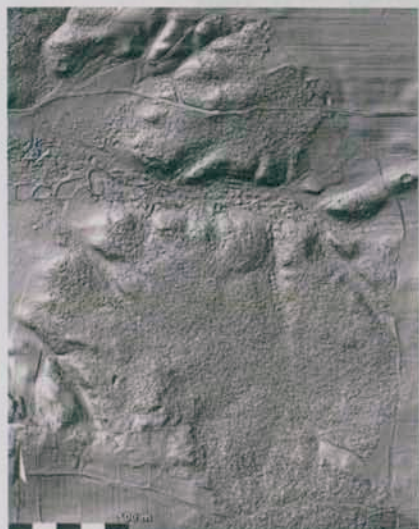


Ryc. 3. Numeryczny model terenu Doliny Bobru w okolicy Zamczyska (oprac. M. Legut-Pintal).

Fig. 3. Digital terrain model of the Bóbr River Valley near *Zamczysko* castle (by M. Legut-Pintal).

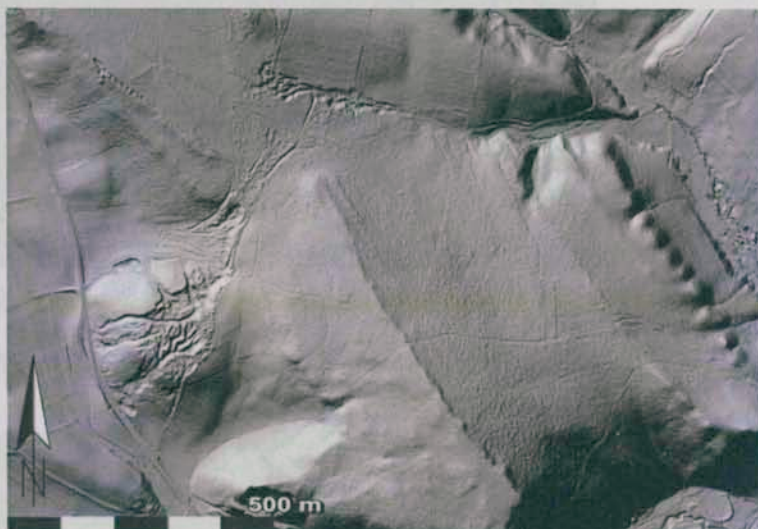
W badaniach zastosowane zostaną nieinwazyjne metody prospekcji archeologicznej. Ogromny potencjał dla identyfikacji i dokumentacji stanowisk o dużej powierzchni i wyraźnej formie terenowej niesie ze sobą wykorzystanie danych z lotniczego skanowania laserowego [Legut-Pintal 2013]. Dzięki możliwości odfiltrowania z chmury punktów, punktów związanych z szatą roślinną, możliwe jest stworzenie dokładnego numerycznego modelu terenu (NMT), także pod lasami. Analizy NMT pozwalają na identyfikację nowych stanowisk m.in. obiektów obronnych – grodzisk i zamków, a także stanowisk związanych z wydobywaniem surowców naturalnych, takich jak kopalnie odkrywkowe i szybowe, płuczki czy kamieniołomy. Na NMT dobrze widoczne są również obiekty liniowe, w tym fragmenty historycznych dróg. Wykorzystanie danych z lotniczego skanowania laserowego umożliwia

również stworzenie dokumentacji tych obiektów. Uzupełnieniem badań jest weryfikacja terenowa nowoodkrytych stanowisk i uzupełnienie pomiarów przy pomocy dokładnego sprzętu pomiarowego GPS. Pozyskane dane posłużą do przeprowadzenia szeregu analiz krajobrazowych przy użyciu oprogramowania GIS.



Ryc. 4. Numeryczny model terenu średniowiecznego pola górniczego we Lwówku Śląskim-Płakowicach (oprac. M. Legut-Pintal)

Fig. 4. Digital terrain model of a medieval mining field in *Lwówek Śląski-Płakowice* (by M. Legut-Pintal)



Ryc. 5. Numeryczny model terenu średniowiecznego pola górniczego w okolicy Wlenia (oprac. M. Legut-Pintal).

Fig. 5. Digital terrain model of the medieval mining field near *Wleń* (by M. Legut-Pintal).

Uzyskane w ostatnich miesiącach wstępne wyniki projektu wydają się niezwykle obiecujące. Między innymi udało się odkryć i udokumentować zespoły wyrobisk związanych z pozyskiwaniem złota i działalnością płuczkarską między Wleniem a Pławną, w Radomicach i Pilchowicach, które zweryfikowano w terenie. Wykonano także dokumentację dla pola górniczego w Lwówku Śląskim – Płakowicach, ujawniając wielką skalę przekształcenia krajobrazu, jaka związana była ze średniowieczną działalnością górniczą w tym rejonie. NMT ujawnił także kilka form terenowych, które mogą być pozostałościami po obiektach obronnych – grodach, zamkach lub fortyfikacjach z okresu nowożytnego. Oprócz stanowisk możliwych do identyfikacji przy pomocy NMT z lotniczego przeprowadzono badania powierzchniowe, których efektem było odkrycie serii znaków granicznych i naniesienie na plany tych znanych z literatury [Buśko 1991].



Ryc. 6. Badania powierzchniowe pola górniczego w Pławnej (fot. M. Legut-Pintal).

Fig. 6. Archaeological surface survey of a mining field in *Pławna* (by M. Legut-Pintal).



Ryc. 7. Zasypisko szybu górniczego w okolicy Wlenia (fot. M. Legut-Pintal).

Fig. 7. Remains of a mining shaft near *Wleń* (by M. Legut-Pintal).

Potencjal i potrzeba ochrony stanowisk archeologicznych

Stanowiska archeologiczne położone na terenie Parków Krajobrazowych Rudawskiego i Doliny Bobru niosą ze sobą ogromny potencjał naukowy. Stan ich rozpoznania nie jest jednak wystarczający i większość z nich wymaga przeprowadzenia dalszych badań, zarówno przy użyciu metod nieinwazyjnych, jak i w wykopaliskowych badań archeologicznych. Zdobywanie nowej wiedzy dotyczącej stanowisk położonych nad Bobrem pozwoli na lepszą rekonstrukcję procesu zagospodarowania terenów podgórskich i górskich w epokach historycznych. Należy zwrócić również uwagę na aspekt ochrony stanowisk archeologicznych, dla których największym zagrożeniem jest działalność rolnicza, gospodarka leśna i pozyskiwanie surowców skalnych. Identyfikacja stanowisk i ich ewidencja

jest niezbędna dla zapewnienia im właściwej ochrony prawnej.

Rozpoznanie stanowisk archeologicznych nad Bobrem z pewnością przyczyni się do zwiększenia walorów kulturowych Parków Krajobrazowych. Udostępnienie stanowisk archeologicznych o zachowanej formie terenowej, takich jak grodziska czy zamki, może stać się motorem rozwoju turystyki archeologicznej, będącej składową turystyki kulturowej, zwłaszcza, że ich lokalizacja często charakteryzuje się doskonałymi warunkami widokowymi. Stanowiska te mogą zostać wciągnięte w sieć szlaków i ścieżek dydaktycznych. Dla zwiększenia wartości edukacyjnej w toku ich projektowania powinna zostać podjęta współpraca zarządu Parków z historykami i archeologami. Aby należycie wykorzystać potencjał Parków Krajobrazowych, należy uświadomić sobie wspólne cele, jakie przyświecają działaniom związanym z ochroną przyrody oraz dziedzictwa archeologicznego i historycznego.

Literatura

- Bronowicki J., Valde-Nowak, P., 1994, *Archeologia Sudetów w świetle wyników badań w Rudawach Janowickich*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t.35, s. 479-495.
- Buśko C., 1991, *Średniowieczne kamienie graniczne z okolicy Wlenia, woj. jeleniogórskie*, Studia Archeologiczne, t. 20, s. 97-123.
- Chorowska M., Dudziak T., Jaworski K., Kwaśniewski A., 2009, *Zamki i dwory obronne w Sudetach, Tom II: Księstwo jaworskie*, Wrocław.
- Demidziuk K., 1998, *Powiat Jelenia Góra (Kreis Hirschberg) w świetle archiwalnych źródeł archeologicznych do 1945 r.*, Rocznik Jeleniogórski, t. 30, s. 63-88.
- Demidziuk K., 1999, *Kreis Löwenberg w świetle archiwaliów archeologicznych do 1945 r.*, Dolnośląskie Wiadomości Prehistoryczne, t. 5., s. 201-237.
- Demidziuk K., 2009, *Archeologia ziemi jeleniogórskiej do 1945 r.* Z Otchłani Wieków, r. 64, nr 1-2/2009, s. 12-27.
- Duma P., 2012, *Pozostałości murowanej szubienicy pod miejscowością Modrzewie - dowód ambicji właściciela wsi czy śląski standard?*, Pomniki Dawnego Prawa, z. 19, s. 18-25.
- Firszt S., 1998, *Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych na Wzgórzu Krzywoustego*, Rocznik Jeleniogórski, t. 30, s. 41-62.
- Firszt S., 2006 *Badania archeologiczne nad dolnośląskim górnictwem kruszczowym w latach 1975-2000*, Prace Naukowe Instytutu Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, nr 117, Studia i Materiały, nr 32, s. 75-79.
- Firszt S., 2009, *Badania archeologiczne nad śląskim górnictwem złota*, Z Otchłani Wieków, r. 64, nr 1-2/2009, s. 133-142.
- Geschwendt F., 1931, *Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels*, Altschlesien, t. 6, s. 253-260.
- Jaworski K., 2005, *Grody w Sudetach (VIII-X w.)*, Wrocław
- Jaworski K., 2009, *Wczesnośredniowieczne grodziska z okresu plemiennego na górnym i środkowym Bobrem*, Z Otchłani Wieków, r. 64, nr 1-2/2009, s. 145-154.
- Kaźmierczyk J., 1976, *Wyniki badań wykopaliskowych na terenie zagłębia złota koło Lwówka Śląskiego*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 18, s 78-81.
- Legut M., Miszczyk T., 2011, *Sondażowe badania archeologiczne domniemanego obiektu*

- obronnego na Górze Zamkowej w Jeleniej Górze, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 53, s. 340-345.
- Legut-Pintal M., 2013, *LiDAR w badaniach nad średniowiecznymi fortyfikacjami i siedzibami obronnymi. Przykład założeń obronnych księstwa biskupów wrocławskich*, [w:] III Forum Architecturae Poloniae Medievalis, K. Stala (red.), Kraków, s. 209-223.
- Młynarska-Kaletynowa M., 1980, *Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII i w XIII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 28, nr 3, s. 349-361.
- Niegoda J., Piekalski J., 1996, *Zamek we Wleniu* [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech*, t. 2: *Zamek*, (red.) K. Wachowski, Wrocław.
- Nocuń P., 2009, *Książęca średniowieczna wieża mieszkalna w Siedlęcinie (powiat jeleniogórski) w świetle dotychczasowych badań*, *Z Otchłani Wieków*, r. 64, nr 1-2/2009, s. 169-176.
- Prus O., 2002, *Katalog publikowanych stanowisk archeologicznych Dolnego Śląska*, Jelenia Góra.
- Rzeszowski R., 2000 *Sprawozdanie z badań powierzchniowo-sondażowych na Wzgórzu Zamczysko w Borowym Jarze*, [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 235-241.
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U. 2004 Nr 92 poz. 880, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm.
- Valde-Nowak P., 2009, *Rekonstrukcja najstarszego osadnictwa w Sudetach*, *Z Otchłani Wieków*, r. 64, nr 1-2/2009, s. 67-72.
- Wojtucki D., 2009, *Publiczne miejsca straceń na Dolnym Śląsku od XV do połowy XIX w.*, Katowice
- Wilk S., 2000 *Strażnica wojskowa na Kozieńcu w świetle archeologicznych badań sondażowych*, [w:] M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska (red.), *Człowiek i środowisko w Sudetach*, Wrocław, s. 243-250.
- Wrocławski T., 2009, *Działalność konserwatorska w zakresie ochrony zabytków archeologicznych w regionie jeleniogórskim po 1945 roku*, *Z Otchłani Wieków*, r. 64, nr 1-2/2009, s. 30-37.

Ogrody przyklasztorne na przykładzie prepozytury w Cieplicach

Monastery gardens on the example of propositure in Cieplice

Stanisław Firszt

Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze
ul. Cieplicka 11A, 58-560 Jelenia Góra
dyrektor@muzeum-cieplice.pl

Abstrakt:

Największy wpływ na rozwój ogrodów średniowiecznych wywarły zakony benedyktynów, cystersów i kartuzów. Szczególną rolę wśród ogrodów pełnił wirydarz klasztorny, kwadratowy lub prostokątny lokowany w samym środku klasztoru. Wirydarze urządzano zgodnie z przyjętym planem.

Zakładano je najczęściej na planie kwadratu z czterema ścieżkami po obwodzie i czterema w układzie osiowym z punktem centralnym.

Przypominać to miało o czterech rzekach w raju, czterech ewangelistach i czterech cnotach kardynalnych. Wirydarz symbolizował raj. Obsadzano go roślinami ozdobnymi i ziołami. Oprócz wirydarzy przy klasztorach funkcjonowały też ogrody służące uprawie warzyw i owoców.

Jedyny wirydarz klasztorny w Kotlinie Jeleniogórskiej znajduje się w prepozyturze cysterskiego krzeszowskiego klasztoru w Cieplicach. Został odtworzony i udostępniony w 2013 roku.

Słowa kluczowe: ogrody, klasztor, wirydarz, cystersi, Cieplice

W 2013 roku zakończono remont prepozytury cieplickiej dawnego klasztoru cystersów w Krzeszowie. Obiekt uzyskał nowy blask po ponad 200 latach od sekularyzacji klasztorów na Śląsku i pełnieniu rozlicznych funkcji znacznie odbiegających od jego pierwotnego przeznaczenia, tj. siedziby Biblioteki Majorackiej Schaffgotschów wraz z gabinetami osobliwości i czytelnią, Biblioteki Śląskiej im. J.S. Bandtkego, składnicy muzealnej, pralni, warsztatów, magazynów i pomieszczeń Obrony Cywilnej Uzdrowiska Cieplice w jednej części oraz pomieszczeń parafii rzymsko-katolickiej i Kolegium Zakonu Pijarów w drugiej części.

Zabudowania konwentu zostały podzielone w 1812 roku na dwie połowy wraz z centralnym placem (dawnym wirydarzem) zaraz po kasacie zakonów na Śląsku w 1810 roku i zakupie zabudowań poklasztornych przez hrabiego Leopolda Gotarda Schaffgotscha. Podział ten trwa do dzisiaj. Po odejściu cystersów wszystko zmieniło swoje przeznaczenie i nabrało innego charakteru. Poza zabudowaniami także otoczenie klasztoru służyło innym celom. Wewnętrzny wirydarz ostatecznie stał się placem z rupieciarnią, a dawne ogrody służyły w większości, w ostatnim czasie jako place gospodarcze i tereny zabaw okolicznej młodzieży. Najgorsza sytuacja i największy bałagan panował w części należącej do Uzdrowiska Cieplice. Część prepozytury należąca od 1945 do oo. pijarów utrzymywana była w takim porządku na ile było stać gospodarzy. Wirydarz robił przygnębiające wrażenie, szczególnie w części należącej do Uzdrowiska. Na nic zdawały się wysiłki pijarów,

zajmujących mniej więcej 1/3 jego terenu, o utrzymanie porządku. Całość była zapuszczona i zaniedbana.

A przecież nie zawsze tak było. Prepozytura cystersów z Cieplicach, w miejscowości uzdrowskiej, znanej na Śląsku, była rodzajem wizytówki klasztoru w Krzeszowie, o którą dbali kolejni opaci wspomagani przez Schaffgotschów, właścicieli Cieplic.

Klasztor cieplicki rozbudowywany szczególnie pięknie od końca XVII do 1 poł. XVIII wieku, ozdabiała także specjalnie urządzone tereny zielone, zgodnie ze sztuką ogrodową za pomocą elementów przyrodniczych (specjalnie dobranych roślin) i architektonicznych (sama budowla konwentu, aleje, ławki, altany, studnie itp.).

Sztuka ogrodowa znana była od starożytności, na całym świecie, w miejscach gdzie rozkwitały wielkie cywilizacje Europy, Azji i Ameryki. W Europie, Afryce i Azji Mniejszej po upadku Cesarstwa Rzymskiego jej zdobycze przejęły Islam i Chrześcijaństwo. Ogrody średniowieczne zakładano przy klasztorach, na zamkach i w otoczeniu miast.

Miały one służyć wygodzie i zaspokajaniu potrzeb estetycznych ludzi. Zawierały w sobie piękno, harmonię i symbolikę w tym szczególnie religijną. Największy rozwój sztuki ogrodowej nastąpił wraz z nastaniem renesansu, najpierw we Włoszech, a później niemal w całej Europie w ciągu XV-XVI wieku. W okresie baroku prym wiodli ogrodnicy francuscy począwszy od A. le Nôtre.

W pocz. XVIII wieku modne stały się ogrody łączone z naturalnym krajobrazem zgodnie z założeniami, które ukształtowały się w Anglii. Później w ciągu XVIII i na początku XIX wieku pojawiły się ogrody sentymentalne i romantyczne.

Szczególnym typem niewielkiego ogrodu, który wykształcił się w kręgu klasztornym był wirydarz. Jego pojawienie się poprzedziło istnienie ogrodów przyklasztornych, o istnieniu których wspomina „Pieśń Eremita” z przełomu VIII i IX wieku powstała w Irlandii:

„Tu moje królestwo, mój sad jedyny

ciężki jabłkami

w parowach słodki owoc leszczyny

zrywam garściami

tu jest studnia, kędy się chodzi

po napój przejrzysty

tutaj rzeżuchę zrywam w ogrodzie

który od rosy jest czysty”

Największy wpływ na rozwój ogrodów średniowiecznych wywarły zakony benedyktynów, cystersów i kartuzów. Ogród zakładano wg wizji przesiąkniętej religią. Miał

to być substytut raj. Jego wygląd na początku nie był jednolity w poszczególnych klasztorach (Włodarczyk, Wajda 2007). O jego kształcie decydowało wiele czynników tj. pory roku i panujący w regionie klimat, a nawet umiejętności ogrodnicze samych mnichów i zainteresowania opatów.

Szczególą rolę wśród ogrodów pełnił wirydarz (łac. *viridarium*-gaj, park od *viridis* – zielony). Był to kwadratowy lub prostokątny ogród zazwyczaj lokowany w samym środku klasztoru wewnątrz zabudowań, przez co stawał się swego rodzaju geometrycznym sercem obiektu zamkniętego dla świata zewnętrznego. Znajdując się na terenie *sacrum* oddzielonym murami i budynkami od części *profanum* sam stawał się miejscem szczególnym. Teren wirydarza wypełniał ozdobny ogród – „ogród Boży”. Wirydarz – ogród urządzano zgodnie z przyjętym planem. Cechował go geometryczny podział płaszczyzny z akcentami w środku. Mogła to być studnia, rzeźba lub drzewo. Mając cztery boki i ważny środkowy element nawiązywał do wątku kosmicznego – diagramu rajy do którego mnisi dochodzili przez kontemplację. (ryc.1)



Ryc. 1. Wirydarz w dawnym klasztorze bernardynów we Wrocławiu (dzisiaj Muzeum Architektury we Wrocławiu)

Fig.1. Patio in former Bernardine monastery in Wrocław (today Museum of Architecture in Wrocław)

Wg reguły benedyktyńskiej wirydarz „kwadratowy” miał boki równe o długości ok. 30 m każdy. Wzorcowym przykładem takiego założenia jest klasztor benedyktyński i ogród w Sankt Gallen wg planu sporządzonego w 820 roku po synodzie biskupów w Akwizgranie w 817 roku. Cystersi, opierający się na regule benedyktynów twierdzili, że wirydarz założony na planie kwadratu przypomina symbolicznie o czterech rzekach płynących w rajy (Piszon, Gichon, Chiddekel, Perat), czterech ewangelistach (św. Marku, św. Łukaszu, św. Mateuszu, św. Janie) i czterech cnotach kardynalnych (roztropności, sprawiedliwości, męstwa, wstrzemięźliwości). Układ ścieżek w wirydarzu to cztery ścieżki po obwodzie i cztery osiowo

(ułożone w stosunku do siebie prostopadle lub przekątnie), schodzące się w środku, gdzie znajdował się punkt centralny. Układ wewnętrznych ścieżek tworzył krzyż (w przypadku założenia kwadratowego grecki).

Wirydarze zwane były także paradyżem lub zieleńcem. Podział tego ogrodu wg planu *ad quadratum* był naśladowany szeroko poza typowym wirydarzem klasztornym, w odniesieniu do innych ogrodów zamkowych i pałacowych. Podobnie ogrody, zwane także wirydarzami, zakładano np. przy staropolskich dworach. W przypadku klasycznych wirydarzy klasztornych założenia te podyktowane były funkcjonalnością. Mnisi zamknięci w murach klasztornych z wewnątrz otwartym dziedzińcem, urządzali wirydarz z ogrodem, co często było jedynym miejscem ich kontaktu z naturą. Taki zamknięty niewielki ogród miał znaczenie symboliczne wyobrażając utracony raj. Panowała tu cisza i spokój, dające możliwość kontemplacji, medytacji i spokojnej modlitwy, a jednocześnie uniesienia, ascezy i pokuty.

Jak przystało na „ogród Boga” (raj) nie mogło zabraknąć w wirydarzu rozlicznych często egzotycznych roślin. Bowiem zieleń raduje oczy, uspokaja i budzi radość. Jest symbolem nadziei na miłosierdzie Zbawiciela. Szmaragdowym „światłem” otacza teren Boga. Papież Innocenty III w wywodach o kolorach kościelnych określił zieleń jako *color medius*. Zieleń poza tym jest kolorem przyrody, życia i naturalnego środowiska stworzonego przez Stwórcę (Forstner 1990).

Przez to właśnie wirydarze były najważniejszym miejscem konwentu. Te dziedzińce łączyły świat duchowy z ziemskim i dlatego były sercem klasztoru (Pudelka, Mirosław 2012).

Wirydarze naśladowujące symboliczny raj, (Boski ogród) obsadzone były roślinnością, często nietypową dla danego obszaru. Starano się też urządzać ogrody obsadzając je tzw. „florą biblijną” (rośliny wymienione w Piśmie Świętym, ok. 100 gatunków pewnych i 100 przypuszczalnych).

W wirydarzach sadzono krzewy i kwiaty często o znaczeniu symbolicznym np.: lilie białe (symbol dziewictwa, niewinności i czystości Najświętszej Maryi Panny), fiołki (symbol wyznawców Chrystusa) czy róże (symbol męczenników). W wirydarzach można też było znaleźć: konwalie, stokrotki, irysy i goździki. W zależności od upodobań mnisi uprawiali wiele gatunków lub tworzyli wirydarze w obsadzie jednogatunkowej np.: uprawa róż (*rosaria*), uprawa roślin wodnych (*nypheum*) lub mieszanej kwiatowo-ziolowej (*hortus conclusus*). Szczególną rolę w tworzeniu ogrodów na wirydarzu pełniły zioła, używane przez mnichów do produkcji leków i nalewek. Uprawiano szeroką ich gamę gatunków: majeranek, bazylię, szalwię, złocień balsamiczny, kozieradkę, rozmaryn, miętę, rutę, rzeżuchę, kminek, lubczyk, koper, piołun itp.

Większe klasztory poza wewnętrznym wirydarzem posiadały też zewnętrzne ogrody, już mniej nasycone symboliką religijną i mniej zaciszne, służące do uprawy drzew, krzewów owocowych i warzyw. Tu też zgodnie z aktualnie panującą modą starano się wszystko zaplanować stosując zasady geometrii przy budowie architektury ogrodu. Wytoczano aleje, sadzono żywopłoty, stawiano altany, studnie i rzeźby.

Do zakładania, budowy, urządzania i utrzymania w dobrym stanie ogrodów klasztornych doskonale nadawali się cystersi, których reguła jednoznacznie określała uprawę roli i ogrodnictwo jako jedno z głównych zajęć tych mnichów.

To właśnie dzięki cystersom cieplicki klasztor został zbudowany, rozbudowany i upiękaszony w ciągu wielu lat. Cystersi pojawili się w Cieplicach w 1403 roku dzięki fundacji barona Gotsche II Schofa właściciela Cieplic, pana na zamku Chojnik, byłego giermka na dworze księcia śląskiego Bolka II Małego. Książę, po śmierci w 1368 roku został pochowany w klasztorze cysterskim w Krzeszowie ufundowanym przez jego dziada księcia Bolko I Surowego w 1292 roku, który też znalazł miejsce wiecznego spoczynku w tym właśnie obiekcie.

Potęga rodu Schaffgotschów wyrosła u boku ostatnich niezależnych książąt świdnicko-jaworskich, przy których pełnili ważne urzędy. Nie bez powodu wśród tarcz herbowych umieszczonych na bokach trumny grobowej księcia Bolko II Małego umieszczono herb rycerskiego rodu Schaffgotschów (owca pod drzewem).

Po bezpotomnej śmierci księcia i jego żony Agnieszki w 1392 roku, los Schaffgotschów zależał od starostów, którzy zarządzili Śląskiem z ramienia królów czeskich. Pamięć o dawnych dobroczyńcach książętach śląskich pozostała. Prawdopodobnie dla ich uczczenia, po tym jak w 1381 roku Gotsche II stał się współwłaścicielem, a w 1401 roku właścicielem Cieplic do prowadzenia basenów kąpielowych i uzdrowiska sprowadził cystersów z klasztoru, który ufundowali książęta świdnicko-jaworscy i w którym spoczęły ich szczątki. Cystersi otrzymali także liczne uposażenia i przywileje tak, aby mogli rozwinąć swoją działalność w nowym miejscu.

Prawdopodobnie to oni na terenie klasztoru augustianów i joanitów, którzy wcześniej tu gospodarzyli w 2 poł. XIII wieku, zaczęli wznosić bardziej solidne budowle z kamienia i cegły, w tym budynek klasztorny prepozytury, kościół św. Jana Chrzciciela i inne obiekty. Już wtedy na terenie poklasztornym mogły znajdować się jakieś ogrody i sady użytkowane przez cystersów dla własnych celów jak i na potrzeby prowadzonego uzdrowiska. Jak wyglądały te miejsca niestety nie wiadomo bowiem z tych czasów nie zachowały się żadne dokumenty, a tym bardziej ilustracje, które mogłyby w tym pomóc. Nie wiadomo też gdzie się

znajdowały. Chociaż z uwagi na fakt, że niektóre budowle klasztorne (baseny, kościół), znajdują się w tych samych miejscach co w XIII wieku, można z dużą dozą prawdopodobieństwa domniemywać, że pierwsze ogrody i sady cystersów w Cieplicach znajdować się mogły tylko na południe i na zachód od kościoła św. Jana Chrzciciela. Bowiem teren należący do klasztoru ograniczała od północy rzeka Kamienna, a od wschodu place na których funkcjonowały baseny kąpielowe (choć ten teren nie wchodził w obręb klasztoru). Najodpowiedniejszym miejscem byłby teren na zachód od kościoła wraz z działką na której obecnie stoi zbudowany w XVI i XVII wieku nowy budynek konwentu (klasztor cysterski).

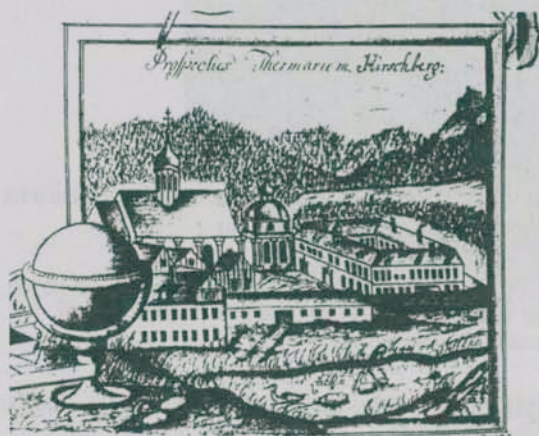
Po 1526 roku, kiedy to Schaffgotsche przeszli na wyznanie ewangelickie, cystersi stracili protektorów i weszli w konflikty z byłymi dobroczyńcami, którzy chcieli odzyskać wszystko to co wcześniej na rzecz cystersów przekazali ich przodkowie.

Na teren klasztoru wprowadzeni zostali kaznodzieje ewangelicy, a kościół służył tak katolikom jak i ewangelikom. Od połowy XVI do 1 poł. XVII wieku ewangelicy gospodarzyli w prepozyturze i uzdrowisku, które i tak były zastawione przez cystersów Schaffgotschom na poczet dużej pożyczki pieniężnej.

Czy wówczas były użytkowane ogrody klasztorne na których uprawiano nie tylko warzywa i owoce, ale i zioła. Wydaje się, że tak bowiem pierwszy dokładny opis uzdrowiska z końca XVI wieku, Caspara Schwenckfeldta „śląskiego Pliniusza” i ewangelika, który był lekarzem w tym miejscu, pt.: „Dokładne opisanie jeleniogórskiego ciepłego źródła położonego na Śląsku pod Karkonoszami”, oprócz wspomnianego opisu zawiera rozdział o lekarstwach na rozliczne dolegliwości, które kuracjusze mogli sporządzać sobie sami po zakupieniu odpowiednich składników, w tym ziół. Część z nich mogła być uprawiana w dawnych klasztornych ogrodach. Schfenckfeldt wymienia m.im.: majeranek, bukwicę, lawendę, konwalię, melisę, świetlik, szalwię, piwonię, rumianek, rutę, lubczyk, ogórecznik, fiołki, wietlicę, miętę, piołun, sałatę kompostową, endywię, płatki róży, malwy, bylicę pospolitą, cykorię podróżnik, prawoślaz, skalnicę, ślacz, pomurnik, koper, szczaw, babkę, krwawnik, rózeniec, bagno, ożankę, rabarbar, rozmaryn i inne. Prawdopodobnie część z tych produktów była dostarczana do Cieplic wraz z egzotycznymi t.j. cytryny, aloes, pieprz przez wyspecjalizowanych sprzedawców-kupców. Większość jednak tych roślin zielnych występujących w miejscowym klimacie mogła być uprawiana na miejscu. Prowadzący uzdrowisko w Cieplicach nie mogli bowiem pozbawiać się dodatkowego i dochodowego zarobku. Jest więc możliwe, że tak ewangelicy kaznodzieje jak i cystersi, od 2 poł. XVI i w XVIII wieku, zajmowali się uprawą ziół i innych roślin niezbędnych w wytwarzaniu leków.

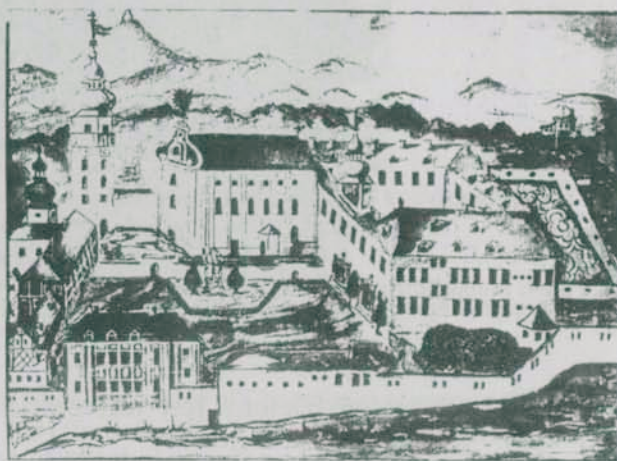
Pod koniec XVI wieku cystersi zaczęli wznosić nowy budynek konwentu (dzisiejsze skrzydło zachodnie klasztoru), a do połowy XVII wieku, już w okresie wzmożonej kontrreformacji, zbudowali skrzydła północne i południowe. W 2 poł. XVII wieku w czasach „wielkiego budowniczego” opata Bernarda Rosy dobudowano skrzydło wschodnie klasztoru. W tym czasie ewangelickich kaznodziejów w Cieplicach już nie było.

Nowy budynek klasztoru przybrał kształt nieregularnego czworoboku z wewnętrznym dziedzińcem. Obiekt od południa i zachodu w pewnym oddaleniu otaczał mur klasztorny. Ówczesny obszar i zabudowania klasztoru widzimy na rycinie z końca XVII i początku XVIII wieku (ryc. 2). Niestety nie umieszczono tam wyglądu ogrodu przyklasztornego, który z pewnością funkcjonował na południe i na zachód od budynku konwentu. Nie widać też wirydarza, który już wtedy zapewne funkcjonował.



Ryc. 2. Prepozytura klasztoru krzeszowskiego w Cieplicach wg drzeworytu z końca XVII lub początków XVIII wieku. Widok od północy

Fig. 2. Propositure of Krzeszów Monastery in Cieplice by woodcuts from the late 17th or early 18th century. View from the north



Ryc. 3. Prepozytura klasztoru krzeszowskiego w Cieplicach wg drzeworytu z ok. 1720 roku. Widok od północy

Fig. 3. Prepositure of Krzeszów Monastery in Cieplice by woodcut from 1720. View from the north

Nieco więcej na temat przyklasztornych ogrodów można powiedzieć na podstawie ryciny przedstawiającej klasztor, powstałej na pewno po pożarze klasztoru w 1711 roku, prawdopodobnie w latach 20-tych XVIII wieku. Przedstawiono na niej rozbudowany kościół św. Jana Chrzciciela pochodzący z 1714 roku jak i cały konwent (ryc.3). Na rycinie tej, autor umieścił zarysy architektury ogrodowej na zachód od budynku klasztornego. Z rysunku należy sądzić, że ogród zaprojektowano w bardzo ozdobnej formie rozet ukształtowanych za pomocą kwiatowych rabat lub żywopłotów. Brak ścieżek i alei na przedstawionym rysunku skłania jednak do twierdzenia, że ogród ten nie odzwierciedla prawdziwego założenia, ale jest tylko zasygnalizowaniem artystycznym, że w tym miejscu znajdowały się ozdobne tereny zielone.

Najwięcej o wyglądzie ogrodu przyklasztornego w Cieplicach dowiadujemy się z miedziorytu na podstawie rysunku Friedricha Bernharda Wernera z ok. 1750 roku (ryc.4). Widzimy na nim nie tylko zabudowania klasztorne, ale także pierwszy raz przylegający do nich od zachodu ogród przyklasztorny o geometrycznym rozplanowaniu.



Ryc. 4. Prepozytura klasztoru krzeszowskiego w Cieplicach wg miedziorytu na podstawie rysunku Friedricha Bernharda Wernera z ok. 1750 roku. Widok od północnego-wschodu

Fig. 4. Prepositure of Krzeszów Monastery in Cieplice by copper engraving based on a drawing by Friedrich Bernhard Werner from around 1750. View from the north-east

Ogród ten podzielony jest na części, oddzielone od siebie alejami. Dwie części od strony północnej od części południowej oddziela prosta dość szeroka aleja obsadzona prawdopodobnie żywopłotem. W części południowej, w połowie długości alei znajduje się ogrodowa altana przykryta kopulastym dachem. Jedna z części północnej, bezpośrednio przyległa do skrzydła zachodniego klasztoru, podzielona jest alejką idącą na zachód, obsadzoną niewielkimi drzewami liściastymi (zapewne owocowymi). Dwa pola tej części obsiane są niskopienną roślinnością. Alejka z drzewkami poprowadzona jest na zachód do drugiej części północnego fragmentu ogrodu. Obszar ten zaadaptowano jak typowy wirydarz z czterema ścieżkami, obsadzonymi drzewkami, z punktem centralnym na środku. Cztery pola, powstałe ze skrzyżowania się ścieżek w tym miejscu, obsadzone są dość regularnie niskopienną roślinnością. Co uprawiano w tym przyklasztornym ogrodzie trudno jest, z uwagi na schematyczność rysunku, stwierdzić. Mogły tu rosnąć warzywa lub zioła. Niestety, tak jak w przypadku wcześniejszych rysunków klasztoru i na tym wirydarz nie jest widoczny.

Ogrody przyklasztorne znajdowały się także w części południowej klasztoru między murem klasztornym i południowym skrzydłem konwentu. Niestety nie wiadomo jak wyglądały. W 2 poł. XVIII wieku wejście główne do ogrodów klasztornych znajdowało się

przy południowej ścianie kościoła św. Jana Chrzciciela, w miejscu gdzie styka się on z budynkiem konwentu. Znajdował się tutaj mur z bramą oddzielającą teren cmentarza kościelnego od ogrodów przyklasztornych. Na murze tym umieszczono płaskorzeźby przeniesione z klasztoru w Krzeszowie przedstawiające adorację Świętego Sakramentu, m.in. przez Św. Bernarda z Clairvaux (ryc.5). Jak można przypuszczać największy rozkwit ogrodów przyklasztornych i zapewne wirydarza w prepozyturze cieplickiej miał miejsce w 2 poł. XVIII wieku.



Ryc. 5. Brama wejściowa na dawne ogrody przyklasztorne w prepozyturze klasztoru pocysterskiego w Cieplicach. Stan z 2014 roku (fot. S. Firszt)

Fig. 5. The entrance gate to the old monastery gardens in the prepositure of Cistercian monastery in Cieplice. Condition from 2014 (by S. Firszt)

Wraz z kasatą zakonów i przejęciu klasztorów przez państwo pruskie przypieczętował się los ogrodów przyklasztornych. Nowe funkcje obiektu pocysterskiego nie sprzyjały utrzymaniu ich w dawnej formie i funkcji. Zamieniono je na tereny zielone upiększające zabudowania biblioteki, uzdrowiska i parafii, ale i te funkcje zatracono po 1945 roku za wyjątkiem terenów przyklasztornych, które weszły w skład Kolegium Zakonu Pijarów w Cieplicach. Urządzono tu ozdobne kwietniki i rabaty obsadzone drzewami i żywopłotami. Tereny przyklasztorne należące do Uzdrowiska Cieplice, w tym 2/3 wirydarza zostały całkowicie zniszczone i zdegradowane.

Dopiero po przejęciu ich przez Miasto Jelenia Góra w 2009 roku, podczas realizacji projektu „Zespół Pocysterski w Jeleniej Górze-Cieplicach”, w latach 2010-2013, przywrócono im częściowo dawny blask. Na terenie dawnych ogrodów przyklasztornych na zachód od skrzydła zachodniego obecnej siedziby Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze urządzono place parkingowe, otoczone kwaterami obsadzonymi ozdobną roślinnością i drzewami (ryc. 6).



Ryc. 6. Teren na zachód od zabudowań zespołu pocysterskiego w Cieplicach (posesja Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze). Stan z 2014 roku (fot. A. Nowak-Odelga)

Fig. 6. The area west of the buildings of Cistercian complex in Cieplice (property of the Museum of Life Sciences in Jelenia Góra). Condition from 2014 (by A. Nowak-Odelga)

Postarano się także o uporządkowanie wirydarza klasztoru pocysterskiego, należącego dziś w części do Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze i w części do Kolegium Zakonu Pijarów (podział tego terenu jest zgodny z podziałem z 1812 roku). Nie mając do dyspozycji żadnych materiałów archiwalnych dotyczących wyglądu pierwotnego wirydarza, przy projektowaniu terenu zielonego dawnego centrum klasztoru, oparto się na klasztornych przykładach tego typu założeń, zgodnie z regułami benedyktyńskimi i cysterskimi uwzględniając istniejącą XVIII-to wieczną studnię kamienną i nowe elementy architektury (winda zewnętrzna). W ten sposób Firma wrocławska ARCHIKON Anna Kościuk wykonała projekt ideowy wirydarza. Osiągnięty efekt, który zrealizowano w 2013 roku, doskonale uzupełnił przeprowadzone prace budowlane i adaptację dawnego konwentu cystersów z Krzeszowa (ryc. 7). W ten sposób zespół pocysterski odzyskał najważniejsze, serce dawnego klasztoru. Muzeum i Kolegium pozyskały reprezentacyjny, ozdobny dziedziniec cieszący oczy odwiedzających to miejsce.

Wirydarz dawnego klasztoru cystersów w Cieplicach jest jedynym tego typu założeniem ogrodowym na terenie Kotliny Jeleniogórskiej i całej okolicy, na której funkcjonują: Park Narodowy, Parki Krajobrazowe, parki miejskie, park zdrojowy, parki przypałacowe i liczne ozdobne ogrody. Tradycyjny wygląd wirydarzy podtrzymywany jest zazwyczaj w założeniach klasztornych będących w posiadaniu zakonników, a także w tych które przeszły na własność diecezji lub parafii rzymsko-katolickich (Pudelka, Mirosław 2012). Przykładem może być klasztor cysterski w Mogile pod Krakowem.



Ryc. 7. Wirydarz w zespole pocysterskim w Cieplicach, wspólny dla Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze i Kolegium Zakonu Pijarów. Stan z 2014 roku (fot. A. Nowak-Odelga)

Fig. 7. The patio in Cistercian complex in Cieplice, shared by Museum of Life Sciences in Jelenia Góra and Collegium of Pijar's Order. Condition from 2014 (by A. Nowak-Odelga)

Na Dolnym Śląsku piękne wirydarze utrzymywane są też przez instytucje kultury, zajmujące dawne obiekty poklasztorne. Należą do nich Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu i Muzeum Architektury we Wrocławiu, teraz dołączyło do nich Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze wspomagane przez Kolegium Zakonu Pijarów. Przyrodniczy z Muzeum zadbał aby wirydarz cieplicki z czasem stał się wzorem dla innych i stanowił jedną z ciekawszych plenerowych ekspozycji przyrodniczych, zielnikiem i małym ogrodem botanicznym, a jednocześnie dużą atrakcją turystyczną.

Literatura

- Słowniczek terminologiczny sztuk pięknych*, 1996, Warszawa.
- Forster D.OSB, 1990, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa.
- Kubielus S., 1997, *Człowiek i ogród rajski w kulturze religijnej średniowiecza*, Warszawa
- Madejski L., 1981, *Historia ogrodów. Przemiany, formy i konserwacje*, Warszawa
- Pudelska K., 2006, *Wirydarz – klasztorny ogród ozdobny* [w:] „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, s.526-527, Warszawa.
- Pudelska K., Mirosław A., 2012, *Współczesne przestrzenie dziedzińców klasztornych i ich innowacyjne rozwiązania* [w:] „Teka Komisji Architektury i Urbanistyki Studiów Krajobrazu-Oddziału Lubelskiego PAN”.
- Schwenckfeldt C., 2011, „*Dokładne opisanie jeleniogórskiego ciepłego źródła położonego na Śląsku pod Karkonoszami*”, Jelenia Góra-Cieplice
- Włodarczyk Z., 2003, *Ogrody przyświątynne i klasztorne. Rekonstrukcja, rewaloryzacja, pielęgnacja*, Wrocław.
- Włodarczyk Z., Wajda A., 2007, *Od klasztornego wirydarza do dydaktycznej kolekcji roślin biblijnych – czyli o judeochrześcijańskiej wizji rajskiego ogrodu*, „Czasopismo Techniczne. Architektura”, R.104, z. 5-A, s. 3-255.

Przekształcenia przestrzenne krajobrazów kulturowych w Rudawskim Parku Krajobrazowym oraz w Parku Krajobrazowym Doliny Bobru

Spatial transformations of cultural landscapes in Rudawski Landscape Park and Bóbr Valley Landscape Park

Jacek Godlewski

Towarzystwo Urbanistów Polskich – oddział Jelenia Góra
ul Mickiewicza 26, 58-500 Jelenia Góra
godlewski@gmx.net

Abstrakt:

Analizowanie zespołów zabudowy, jako różnych form przestrzennych umożliwia zdefiniowanie architektury lokalnej, jako spójnej oraz reprezentacyjnej posiadającej indywidualne, powtarzalne rozwiązania.

Słowa kluczowe: krajobraz kulturowy, typowa architektura

Abstract:

Analyzing of building complexes, as various spatial layouts allows the defining of common architecture as coherent and representative having its individual, repetitive solutions.

Keywords: cultural landscape, typical architecture

Rudawski Park Krajobrazowy oraz Park Krajobrazowy Doliny Bobru na pozór tak różne posiadają wiele wspólnych cech. Bezspornie podstawowym składnikiem jaki je łączy, pod względem przestrzennym, jest dolina rzeki Bóbr która to stanowi z jednej strony granicę rozdzielającą poszczególne części parków, z drugiej strony stanowi oś przestrzenną, na której „nawleczone” zostały podstawowe jednostki osadnicze obydwu parków. W Rudawskim PK¹ miejscowościami tymi są: Marciszów, Ciechanowice, Janowice Wielkie, Trzeńsko, Wojanów, Dąbrowica, Jelenia Góra. W PK Doliny Bobru są natomiast: Jelenia Góra, Siedlęcin, Wrzeszczyn, Pilchowice, Nieleśno, Wleń oraz Lwówek Śląski. Więc gdyby nie wyłączenie części Jeleniej Góry z granic PK Doliny Bobru, to obszar parków krajobrazowych połączyłby Kamienną Górę z Lwówkiem Śląskim.

Geneza przekształceń przestrzennych obrywu parków była bardzo zbliżona, znacząca część miejscowości posiada średniowieczne metryki, a największy ich rozwój nastąpił w okresie uprzemysłowienia Śląska. Szlakiem, którym napływali pierwotni mieszkańcy Kotlin, były biegi rzek, wzdłuż których następowała migracja ludności, kierując się w górę ich biegu i w głąb lasów. Rozwój produkcji lnianej miał niebagatelny, pozytywny wpływ na warunki ekonomiczne życia mieszkańców regionu, Dolny Śląsk w tym czasie był jednym z większych dostawców płócien lnianych na rynki europejskie. Manufakturowa produkcja

¹ PK- Park Krajobrazowy

plótka lnianego miała znaczący wpływ nie tylko na rozwój osadnictwa, ale i również na architekturę miejscowości, z tego okresu pochodzi większość domów o konstrukcji przysłupowej, charakterystycznych dla zachodniej części Sudetów. Rewolucja przemysłowa XIX w. przyniosła ponowne ożywienie gospodarcze a związane ono było z mechanizacją produkcji. W tym czasie ośrodkami włókiennictwa stały się Kamienna Góra oraz Mysłakowice, a miejscowości w tych gminach ugruntowały swój charakter rolniczy.

Struktura osadnicza obydwu parków jest bardzo zróżnicowana, co oznacza że niektóre z miejscowości dynamiczniej zmieniły swój układ przestrzenny i obecnie ulegają dalszym przeobrażaniom. Pozostałe z nich w odwrotny sposób ulegają zanikowi i zmniejszają ilość zainwestowania trwałego ze względu na likwidację siedlisk, poprzez brak właściwego zarządzania popadając w ruinę, szczególnie dotyczy to terenów górskich.

Układ osadniczy Rudawskiego Parku tworzą m.in. z następujące miejscowości:

- 1) Dąbrowica, Łomnica, Wojanów, Karpniki, Mysłakowice, Krogulec, Strużnica, Gruszków Bukowiec w gminie Mysłakowice,
- 2) Trzczańskie, Radomierz, Janowice Wielkie, Miedzianka, Mniszków w gminie Janowice Wielkie;
- 3) Kaczorów w gminie Bolków,
- 4) Świdnik, Ciechanowice, Wieściszowice, Marciszów w gminie Marciszów;
- 5) Rędziny, Raszków, Pisarzowice, Czadrów, Leszczyniec, Ogorzelec w gminie Kamienna Góra.
- 6) Wojków, Kowary w gminie Kowary,

Układ osadniczy Parku Krajobrazowego Doliny Bobru tworzą m.in. z następujące miejscowości:

- 1) Siedlęcín, Wrzeszczyn, Czernica w gminie Jeżów Sudecki,
- 2) Wleń, Strzyżowiec, Pokrzywnik, Pilchowice, Maciejowiec, Nielestno, Radomice, Klecza, Modrzewie, Tarczyn, Bystrzyca, Marczów, Przeździec w gminie Wleń
- 3) Dębów Gaj, Sobota, Dłużec, Dworek, Radomiłowice w gminie Lwówek Śląski,
- 4) Barcinek, Rybnica w gminie Stara Kamienica,
- 5) Pasiecznik w gminie Lubomierz,
- 6) Rząśnik Gmina Świerżawa.



Ryc. 1. Analiza porównawcza zmian planistycznych na tle ustaleń planu ochrony dla Rudawskiego Parku Krajobrazowego

Do jednostek osadniczych dominujących w parkach należą miejscowości: Janowice Wielkie, Kowary oraz Wleń z mieszczańskimi kamieniczkami oraz ratuszem. W Parkach i otulinie znajdują się miejscowości posiadające łańcuchowy typ zabudowy, do nich należą: Karpniki, Gruszków, Strużnica, Czarnów. Znajdują się również wsie posiadające charakter osadnictwa rozproszonego do których należą: Rędziny, Czarnów, Modrzewie. W obydwu parkach dominuje budownictwo drewniane- szachulcowe oraz murowane. Pod względem rozwoju przestrzennego miejscowościami najszybciej rozwijającymi się, są te miejscowości które położone są przy większych miastach lub miejscowościach. Powodem takiego stanu rzeczy jest głównie migracja ludności z miasta na wieś, ze względu na atrakcyjną ofertę zamieszkiwania, w skład której wchodzi: cena gruntu (najczęściej nieuzbrojonego), podatki od nieruchomości (szczególnie dotyczące siedlisk rolniczych), higiena zamieszkiwana (dotyczy to powierzchni biologicznie czynnych otaczających miejscowości wiejskie,) oraz walory krajobrazowe.

Największym mankamentem, czy też problemem terenów wiejskich, jest nierozwiązana gospodarka ściekowa, która do w większości miejscowości górskich w ogóle nie występuje. Do miejscowości dynamicznie się rozwijających należą: Jeżów Sudecki, Siedlęcin, Mysłakowice, Łomica, Wojków (Kowary), Płakowice. Kolejną grupą miejscowości rozwijających się przestrzennie są wsie, które posiadają wybitne walory krajobrazowe do nich należą: Bukowiec, Gruszków.



Ryc. 2. Widok Krzyżnej Góry w kierunku Góry Skalnik na charakterystyczne układy ruralistycznych Strużnicy



Ryc. 3. Widok Krzyżnej Góry w kierunku Karkonoszy na charakterystyczne układy Stawów Karpnickich



Ryc. 4. Widok ze skałek Mała Ostra pod Skalnikiem w kierunku Gór Sokolich



Ryc. 5. Widok z Czarnowa w kierunku Piszczowic



Ryc. 6. Widok z przełęczy pomiędzy Wieściszowicami a Rędzinami w kierunku Marciszowa



Ryc. 7. Widok z Raszowa w kierunku Masywu Wielkiej Kopy



Ryc. 8. Widok ze żwirowni w Wojanowie w kierunku Gór Sowich



Ryc. 9. Zabudowa rozproszona w Ogorzelcu

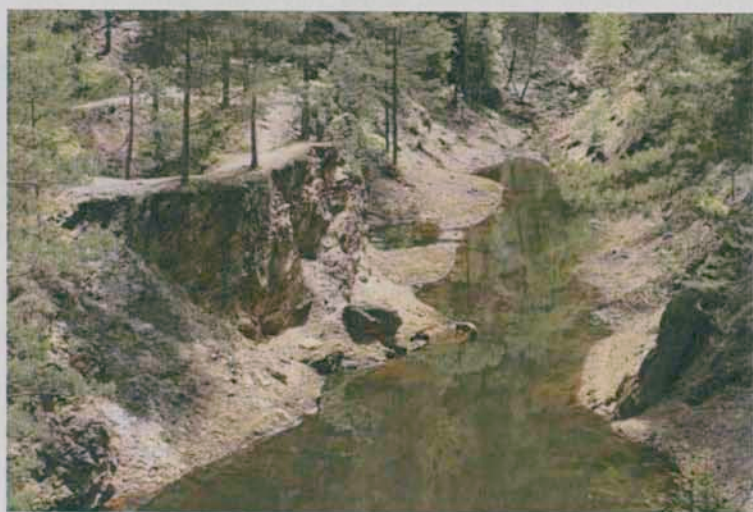
Przekształcanie obszarów cennych pod względem przyrodniczym oraz krajobrazowym nie jest wyrazem jedynie czasów współczesnych. Zmiany te, czyli postęp cywilizacyjny ludzkości, ukazują jakie przemiany zachodziły na tych obszarach w zeszłych wiekach. Do najbardziej eksponowanych można zaliczyć działalność zakonu katolickiego Cystersów, czy rozwój przemysłu w końcu XVIII w. , XIX w. oraz na początku XX w.. Działania te zmieniły przestrzeń miasta oraz otaczający je krajobrazy przyrodnicze, które dziś uznajemy za cenne składniki krajobrazu kulturowego. Częścią składową rozpatrywanego krajobrazu jest zabudowa.

Do dziedzictwa kulturowego tego regionu należą tereny leśne oraz rolne, stawy, osadnictwo miejskie oraz wiejskie. Poszczególne składniki przeobrażeń przestrzennych, pod względem historycznym można podzielić w następujące:

- 1) obiekty reprezentacyjne w skali regionu, w tym: budynki i budowle o średniowiecznym rodowodzie, założenia parkowo pałacowe, sanatoria, obiekty sakralne;
- 2) zabudowa mieszkaniowa oraz usługowa w miejscowościach posiadających typ zabudowy łańcuchowy, rozproszony oraz zwary;
- 3) komunikacja i obiekty inżynieryjne,
- 4) eksploatacja złóż,



Ryc. 10. Eksploatacja powierzchniowa w Dolomitach



Ryc. 11. Zbiorniki wodne związane z eksploatacją w Wieściszowicach- Jezioro Purpurowe



Ryc. 12. Zbiorniki wodne związane z eksploatacją w Wieściszowicach- Jezioro Turkusowe



Ryc. 13. Zabudowa produkcyjna w Ciechanowicach- dawna słodownia



Ryc. 14. Budynek Wielorodzinny w Ciechanowicach

Obiektami o średniowiecznym rodowodzie znajdującymi się w parkach są między innymi : ruiny piastowskiego zamku Bolczów, pozostałości po zamku Sokolec na zboczu Krzyżnej Góry, miejscowość Miedzianka, która posiadała prawa miasta górniczego umożliwiając wydobywanie miedzi; założenie zamkowe na Górze Zamkowej koło Wlenia oraz rycerska wieża mieszkalna w Siedlęcinie.

Kolejnym składnikiem przestrzeni parków są obiekty rezydencjonalne związane z dworem pruskim oraz obiekty sanatoryjne należące do europejskiego dziedzictwa kulturowego, do nich należą: ukształtowane założenia pałacowo-parkowe w Bukowcu, Łomnicy, Karpnikach, Mysłakowicach, Wojanowie, Maciejowcu, Plakowicach i Dębowym Gaju oraz zespół sanatoryjny, szpitale „Bukowiec” i „Wysoka Łąka” w Wojkowie - Kowary



Ryc. 15. Zespół pałacowy w Łomnicy – Dom Wdowy zaadoptowany na hotel z restauracją



Ryc. 16. Zespół pałacowy w Wojanowie – Budynek folwarku zaadoptowany na hotel



Ryc. 17. Dwór renesansowy w Maciejowcu



Ryc. 18. Zespół pałacowy w Bukowcu – herbaciarnia



Ryc. 19. Zespół sanatoryjny, szpital Bukowiec w Wojkowie - Kowary



Ryc. 20. Zespół pałacowy w Wojanowie – Pałac na zamknięciu osi kompozycyjnej – widok od zakola rzeki Bóbr

Obszary obrywu parków cechują się dużym nasyceniem zabytków architektury sakralnej, do których należą gotyckie kościoły katolickie w: Kaczorowie, Janowicach Wielkich, Jeleniej Górze (Maciejowej), Świdniku, Kowarach, Pisarzowicach, Raszowie, Rędzinach, Ciechanowicach, Marciszowie, Wieściszowicach, Bukowcu, Karpnikach oraz Wojanowie. Szczególnie cenne jest założenie w Raszowie do nich należą również świątynie poewangelickie w: Siedlęcinie, Marczowie oraz w Pławnej i Bystrzycy.



Ryc. 21. Kościoły w Wieściszowicach



Ryc. 22. Kościół w Siedlęcinie



Ryc. 23. Kościół w Ciechanowicach

Ważnymi obiektami związanymi z tożsamością kulturową tego regionu są drogi oraz infrastruktura techniczna powstałe w minionych stuleciach. Do nich należą między innymi: Stary Trakt Kamiennogórski czy tak zwana Droga Głodu, inżynierskie obiekty wodne wybudowane na Bobrze w początkach XX w., służące ochronie przeciwpowodziowej i celom energetycznym, do których należą zapory: w Siedlęcinie (Jezioro Modre), we Wrzeszczynie (Jezioro Wrzeszczyńskie) i – najstarsza, olbrzymia zaporą w Pilchowicach (Jezioro Pilchowickie) oraz elektrownie wodne: Bobrowice III, Bobrowice I, Bobrowice II, Wrzeszczyn, Pilchowice I i Pilchowice II. Na rzece Bóbr znajdują się również: jazy wodne, mosty kolejowe i drogowe, młyny, papiernie.

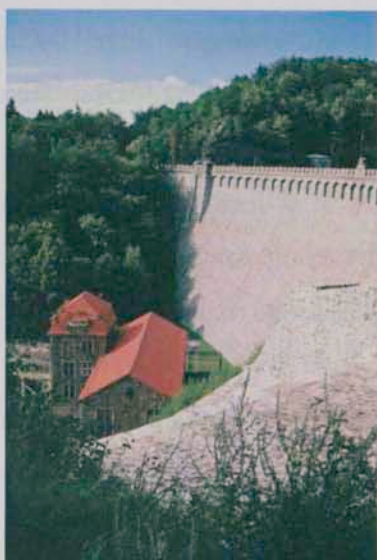
Ważnym składnikiem parków są również miejsca związane z eksploatacją powierzchniową i podziemną, do nich należą ślady eksploatacji złota rejonie Płakowic, Kleczy i Łupków oraz osadnictwa górniczego w rejonie Dworaka, Płakowic, Mojesza i Soboty. Dziś dominującymi w tej grupie są kopalnie odkrywkowe w Dolomitach, Ogorzelcu, Karpnikach oraz liczne żwirownie w Dolinie Bobru.



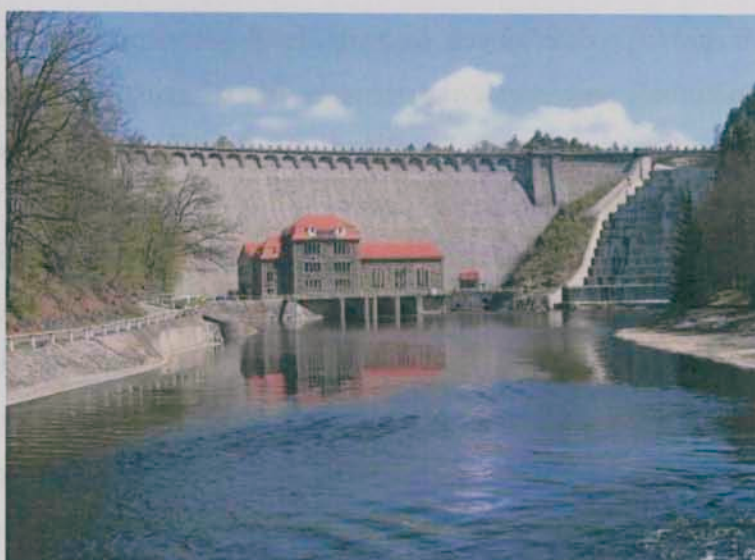
Ryc. 24. Droga Głodu łącząca Ogorzelec z Kowarami



Ryc. 25. Most kolejowy w Pilchowicach nad zbiornikiem



Ryc. 26. Zapora w Pilchowicach wraz z elektrownią widok od góry



Ryc. 27. Zapora w Pilchowicach wraz z elektrownią, widok z dołu



Ryc. 28. Most kolejowy w Pilchowicach nad zbiornikiem



Ryc. 29. Most kolejowy w Jeleniej Górze nad rzeką Bóbr

Niebagatelny wpływ na rozwój osadnictwa tego regionu miały walory fizjograficzno-geograficzne, do nich należą obiekty związane z obronnością, medycznym wykorzystywaniem mikroklimatu, dogodnymi walorami rolniczymi dla upraw przemysłowych, lokowaniem rezydencji związanych z dworem pruskim, lokowaniem

obiektów produkcyjnych na rzekach. Tego typu zespoły zabudowy wymagały dużej ilości terenu, co powodowało dominację ich w strukturach poszczególnych miejscowości oraz terenów otwartych. Podkreślić należy fakt, iż prócz samej architektury w bezpośrednim sąsiedztwie tych zespołów powstawały założenia parkowe, zarówno w formach naturalnych jako przedłużenie kompleksów leśnych, jak i nowych układów komponowanych (zamki: Bolczów w Janowicach Wielkich, Lenno we Wleniu; szpitale: „Wysoka Łąka i Bukowiec” w Kowarach; pałace: Bukowcu, Łomnicy, Karpnikach, Mysłakowicach i Wojanowie).

Kolejnym czynnikiem rozwoju osadnictwa była turystyka krajobrazowa, jako forma aktywności człowieka związana z odpoczynkiem, która to zapoczątkowała wykorzystanie zabudowy rolniczej jako schronień, pokoi gościnnych, dziś zwanych agroturystyką. Rozwój ten następował w miejscach rozpoczynania wędrówek górskich oraz w pobliżu ważnych miejsc widokowych, dot. to głównie schronisk (Schronisko/agroturystyka „Czartak” w Czarnowie, schronisko „Szwajcarka” w Karpnikach) już od XIX w.

Przeobrażenia przestrzenne związane głównie z uprzemysłowieniem tego regionu doprowadziły do powstania miast i miejscowości, w których prócz zabudowy związanej z rolnictwem zaczęły powstawać fabryki związane z Iniarstwem w Kamiennej Górze i Mysłakowicach, fabryki papierne w Janowicach Wielkich, Jeleniej Górze, Dąbrowicy, Mysłakowicach, Siedlęcinie- Jeleniej Górze. Dynamiczny rozwój spowodował przemiany w strukturach osadniczych poprzez powstawanie nowej zabudowy mieszkalnej, willowej, hotelowej, gastronomicznej.



Ryc. 30. Schronisko turystyczne „Perła Zachodu” w Siedlęcinie widok od rzeki Bóbr



Ryc. 31. Dawne schronisko turystyczne „Czartak” w Czarnowie

Zabudowa występująca na terenie parków posiada związki przestrzenne pomiędzy formą budynków a topografią terenu, szczególnie dotyczy to spadku terenu (kont nachylenia stoku

oraz kierunku skłonu) jak również usytuowania zabudowy pod względem wysokości nad poziomem morza. Należy wykazać spójność lokalizowanej zabudowy, uwzględniającej ochronę przed niekorzystnymi czynnikami atmosferycznymi, (wiatr oraz śnieg), do nich należą schroniska „Szwajcarka”, „Perła Zachodu” oraz „Czartak”, jak również usytuowaniem obiektów względem poziomnic - rzędnych terenu, w układach prostopadłych lub równoległych do nich (Szpital „Bukowiec”, „Wysoka Łąka”- Kowary). Natomiast w miejscach o niewielkim nachyleniu stoków lub w osłoniętych topograficznie zabudowa mogła być kształtowana dowolnie (Pałace w Łomnicy, Wojanowie, Bukowcu, Maciejowiec).

Kształt zabudowy występujący w parkach jest w bardzo zróżnicowany. W zabudowie rolniczej dominują obiekty jedno kondygnacyjne lub dwu kondygnacyjne o dachu stromym w przedziale kąta nachylenia połaci 40-47⁰. Jednakże zabudowa ta posiada również inne kształty, w tym na przykład zbliżone do zabudowy tyrolskiej o połaciach o niewielkim spadku z wysuniętymi okapami czy posiadające zadaszona z dachem mansardowym.



Ryc. 32. Historyczna zabudowa w Wieściszowicach



Ryc. 33. Historyczna zabudowa w Czarnowie



Ryc. 34. Historyczna zabudowa przebudowana w Wieściszowicach



Ryc. 35. Nowa zabudowa w Czarnowie



Ryc. 36. Nowa zabudowa w Czarnowie



Ryc. 37. Nowa zabudowa w Ogorzelcu



Ryc. 38. Nowa zabudowa w Czarnowie inspirowana orientem



Ryc. 39. Nowa zabudowa w Leszczyńcu - stylizowana

Podsumowując do niebagatelnych walorów krajobrazowych obydwu parków należą zachowane układy osadnicze, które możemy podziwiać na kulminacja górskich takich jak Skala Mała Ostra pod Skalnikiem, Sokolik i Krzyżna Góra czy wieża na zamku Lenno we Wleńiu. Nie bez znaczenie jest również sposób użytkowania rolniczego kształtującego przestrzennie tereny otwarte, którego wyrazem są zadrzewienia śródpolne oraz aleje wzdłuż dróg wyznaczając układy pól i łąk. Walorem tego regionu jest również zabudowa posiadająca wybitne i unikatowe cech architektoniczne, do których należą: pałace, sanatoria, kościoły, schroniska jak również budynki zainwestowania wiejskiego budowane w systemach przysłupowych, ryglowych – szachulcowych. Walorem tym jak również nowa architektura środowiskowa posiadająca cechy z innych regionów, która to staje się obecnie współczesnym krajobrazem kulturowym parków krajobrazowych.

Zmiany zabudowy a zachowanie walorów krajobrazowych Rudawskiego Parku Krajobrazowego na przykładzie gminy Mysłakowice

Changes of building areas and maintaining landscape values of Rudawski Landscape Park on the example of Mysłakowice commune

Piotr Krajewski, Daria Gniadzik

Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
ul. Grunwaldzka 53, 50-357 Wrocław
piotr.krajewski@up.wroc.pl
dariagniadzik@wp.pl

Abstrakt:

Artykuł porusza problematykę wpływu zabudowy na warunki krajobrazowe na obszarze Rudawskiego Parku Krajobrazowego. Poprzez wizje terenowe oraz analizę aktualnych dokumentów planistycznych i aktów prawnych oceniono w jaki sposób kształtuje się nowa zabudowa oraz jak zachowywana jest zabudowa istniejąca. Obszar opracowania jest atrakcyjny ze względu na położenie w obrębie Rudaw Janowickich oraz bogactwo flory i fauny. Czynnikiem ten wpływa na zainteresowanie terenami jako grunty pod zabudowę. Na podstawie danych o ilości wydawanych decyzji o warunkach zabudowy, wybrano gminę Mysłakowice do szczegółowej analizy, której celem było zbadanie przestrzegania zapisów aktów prawnych i planu ochrony Parku. Gmina, w której w większości przypadków wydaje się decyzje, a pokrycie miejscowymi planami jest niewielkie, nie przykłada uwagi do ujednolicenia parametrów zabudowy i zachowania walorów krajobrazowych. Na obszarze Parku, gdzie możliwa jest zabudowa i dalsze gospodarowanie terenem, zapisy Planu Ochrony Parku nie są brane pod uwagę, co powoduje m.in.: dewastację krajobrazu otwartego, rozproszenie zabudowy, przerwanie powiązań widokowych i wprowadzanie elementów dysharmonijnych. Niniejsze opracowanie stanowi przyczynek do przedstawienia głównych problemów dotyczących regulacji prawnych dotyczących kształtowania krajobrazu i obowiązków władz gmin zlokalizowanych na obszarach chronionych w stosunku do zachowania walorów krajobrazowych poprzez utrzymanie estetyki i ujednolicenia parametrów i wskaźników zabudowy.

Słowa kluczowe: Rudawski Park Krajobrazowy, walory krajobrazowe, obszary zabudowy

Abstract:

The article raises the impact of building areas on landscape values of Rudawski Landscape Park. Through the visits in the area and analysis of valid planning documents as well as legal documents it was assessed how new buildings are developing and in what way the existing ones are preserved. The area of the study is very attractive in point of view of localization within Rudawy Janowickie Mountains and the wealth of flora and fauna. This factor has significant influence on the interest in this area as a ground to build. Based on the information about the amount of issued decisions on land development conditions, Mysłakowice was chosen for a detailed analysis. The aim was to examine abiding regulations of legal documents and protection plan of the Park. Mysłakowice commune in most cases gives decisions on land development conditions and coverage with local plans in this area is negligible. For the commune the unification of building parameters and keeping landscape values seems to be unimportant. In the Park area, where the further space management is possible, regulations concerning protection plan of the Park are not taken into account. It causes for instance: devastation of the landscape, settlement dispersion, destruction of the view connection and introduction of disharmonizing elements. This article introduces main problems concerning regulations of the forming of the landscape and duties of communes to keeping parameters and indicators of the new building.

Keywords: Rudawski Landscape Park, landscape values, building areas

Wstęp

Historia osadnictwa w Sudetach liczy sobie kilkaset lat. Obszar ten stanowił miejsce osiedlania się wielu zróżnicowanych grup ludzi ze względu na położenie geopolityczne pasma górskiego, bogactwo surowców mineralnych oraz rozwijający się w późniejszych czasach przemysł. Wraz z napływem ludności i działalności człowieka, pierwotny krajobraz tego obszaru zmieniał swój charakter. Powstawały liczne huty, kopalnie, zakłady rzemieślnicze, fabryki, które swoją bytnością zmieniały krajobraz tego regionu. Koniec lat 90 ubiegłego wieku jest okresem, w którym rozpoczyna się intensywny rozwój zabudowy jednorodzinnej, turystycznej i lotniskowej. Taką sytuację można zaobserwować także w części Sudetów Zachodnich, a szczególnie w Rudawach Janowickich.

Urozmaicona rzeźba terenu, ciekawa i złożona budowa geologiczna oraz bogactwo flory i fauny, a także liczne zabytki i twory działalności człowieka związane z historią obszaru stanowią główne walory Rudaw Janowickich. W związku z tym w 1989 roku w tej części Sudetów został utworzony Rudawski Park Krajobrazowy. Park krajobrazowy jest to forma ochrony przyrody, która w swoim założeniu ma za zadanie chronić walory krajobrazowe tego obszaru. W obecnych czasach, kiedy to tereny górskie stanowią atrakcyjne miejsce lokalizacji nowej zabudowy, a w związku z tym są poddawane silnej antropopresji, która negatywnie wpływa na przyrodę i krajobraz, należy szczególnie zwracać uwagę na ochronę przyrody i zachowanie walorów krajobrazowych. W planie ochrony Rudawskiego Parku Krajobrazowego, czyli dokumencie zawierającym cele i zasady ochrony, są zawarte szczegółowe wytyczne odnoszące się do zachowania walorów krajobrazowych. Nierzadko zalecenia planu ochrony są nieprzestrzegane, co wprowadza dysharmonię w istniejącym krajobrazie i przyczynia się do braku ładu przestrzennego. Aby zapobiec temu zjawisku należy w sposób racjonalny i przemyślany kształtować przestrzeń obszarów cennych i chronić możliwie najlepiej zasoby przyrodnicze. Niniejszy artykuł ma celu przeanalizowanie aktualnych dokumentów planistycznych i aktów prawnych regulujących kwestię kształtowania zabudowy na terenie Parku Krajobrazowego i ocenę jak zabudowa ta wpływa na walory krajobrazowe obszaru. Dokonane wizje terenowe pozwoliły na zobrazowanie stanu istniejącego i wytyczenie głównych problemów związanych z ładem przestrzennym i negatywnym wpływem zabudowy na wysokie walory krajobrazowe tego obszaru.

Cel, zakres i metodyka prowadzonych analiz

Celem przeprowadzonych analiz była ocena wpływu zabudowy na zachowanie walorów krajobrazowych poprzez analizę obowiązujących dokumentów planistycznych oraz wizje

terenowe. Głównym założeniem była ocena stopnia realizacji zapisów planu ochrony Parku, a także zaproponowanie zmian w przestrzeni, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na zachowanie walorów krajobrazowych na terenie Rudawskiego Parku Krajobrazowego.

Zakres czasowy pracy obejmuje okres od marca 2013 r. do stycznia 2014 r. Większość analiz i wizji terenowych wykonywana była w przedziale czasowym od kwietnia do grudnia 2013r. Analizy dotyczące liczby ludności (lata 1785 – 2013) bazują zarówno na danych archiwalnych jak i na obecnych bazach danych dostępnych w Banku Danych Lokalnych. Analiza dotycząca zmiany zasięgu zabudowy opiera się na niemieckich mapach topograficznych z roku 1939 oraz Bazie Danych Obiektów Topograficznych (aktualność 2011-2012). Zakres przestrzenny obejmuje obszar Rudawskiego Parku Krajobrazowego. Szczegółowej analizie została poddana największa gmina (pod względem powierzchni) leżąca na terenie Parku – gmina Mysłakowice, wybrana na podstawie przyjętych kryteriów. Obejmuje ona w całości takie miejscowości jak: Bukowiec, Gruszków, Karpniki, Krogulec, Strużnica, a w części: Bobrów oraz Wojanów.

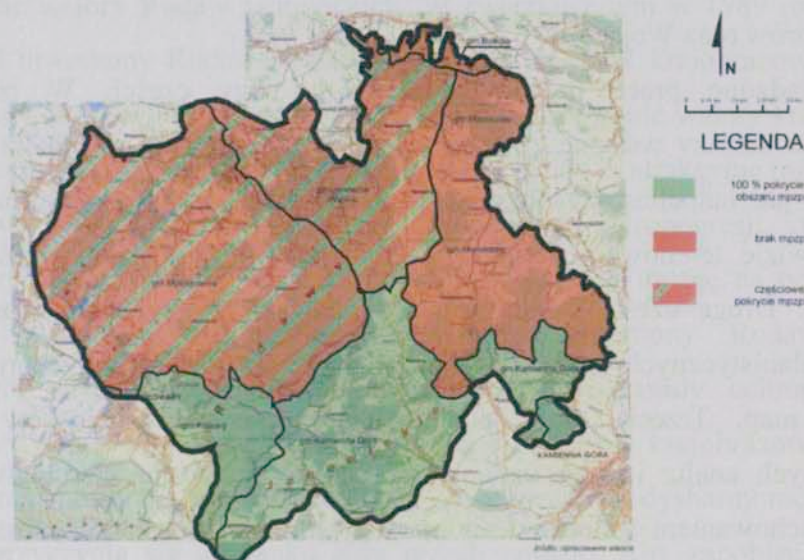
Przeprowadzone prace można podzielić na trzy części. W pierwszej części przeprowadzono analizy wstępne zmierzające do wyboru gminy do analiz szczegółowych oraz uzyskano jak najpełniejszy obraz stanu istniejącego (zebranie informacji o obszarze opracowania, wizje terenowe i dokumentacja fotograficzna) gminy wybranej do analiz szczegółowych. Druga część – analityczna – polegała na przeanalizowaniu istniejących dokumentów planistycznych kształtujących zabudowę na tym obszarze oraz archiwalnych i aktualnych map. Trzecia część polegała na wysunięciu wniosków na podstawie przeprowadzonych analiz i wizji terenowych i zaproponowaniu kierunków kształtowania zabudowy z zachowaniem walorów krajobrazowych na terenie Parku. Obszar opracowania analizowano przy wykorzystaniu metody kolejnych przybliżeń. W pierwszej kolejności określono stopień pokrycia miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego terenów Rudawskiego Parku Krajobrazowego oraz przeprowadzono analizę ilości wydawanych decyzji o warunkach zabudowy w poszczególnych gminach w granicach Parku. Analizy pozwoliły na wybór gminy do szczegółowych badań. Czynnikiem decydującym o wyborze były:

- 1) Niski stopień pokrycia planami miejscowymi i duża ilość wydawanych decyzji o warunkach zabudowy w okresie od 2009 -2013r. na terenach nieposiadających miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
- 2) Duża powierzchnia gminy w granicach Parku oraz wysokie walory krajobrazowe.

Następnie dokonano inwentaryzacji walorów krajobrazowych wybranej gminy. Kolejnym etapem była szczegółowa analiza wybranej gminy w zakresie rozwoju zabudowy w okresie od 1939 r. do 2010 r., w podziale na poszczególne miejscowości oraz wskazanie głównych trendów rozwojowych.

Wybór obszaru analiz szczegółowych

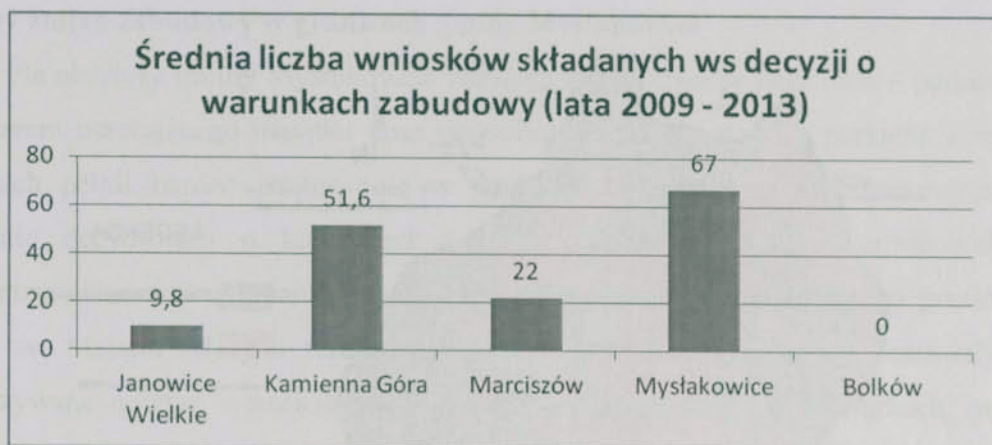
Po przeprowadzonej analizie aktualnych dokumentów planistycznych na obszarze całego Rudawskiego Parku Krajobrazowego wynika, że 3 gminy (Kamienna Góra-gm.wiejska, Kamienna Góra – gm. miejska oraz gm. Kowary) posiadają miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego na obszarze Parku. Dwie gminy (Marciszów i Bolków) nie posiadają mpzp w obszarze Parku. Gminy Mysłakowice i Janowice Wielkie są pokryte częściowo planami (mapa nr 1).



Ryc. 1. Pokrycie planami miejscowymi na obszarze Rudawskiego Parku Krajobrazowego (źródło: autorzy)

Fig. 1. Coverage of local plans in the area of Rudawski Landscape Park (source: authors)

Przeprowadzono także analizę wydawanych w latach 2009-2013 decyzji o warunkach zabudowy w poszczególnych gminach w granicach Parku na podstawie danych uzyskanych z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Analizy pozwoliły na wybór gminy Mysłakowice do szczegółowych badań – pokrycie planami jest tu częściowe i wydawana jest największa liczba decyzji o warunkach zabudowy. Ważnym czynnikiem był także fakt, że gmina Mysłakowice zajmuje największy obszar w Parku, ponadto lokalizacja na obszarze Rudaw Janowickich sprawia, że są to obszary bardzo atrakcyjne pod względem krajobrazowym.



Wykres 1. Średnia liczba wniosków o decyzje o warunkach zabudowy w gminach na terenie Parku (źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska)

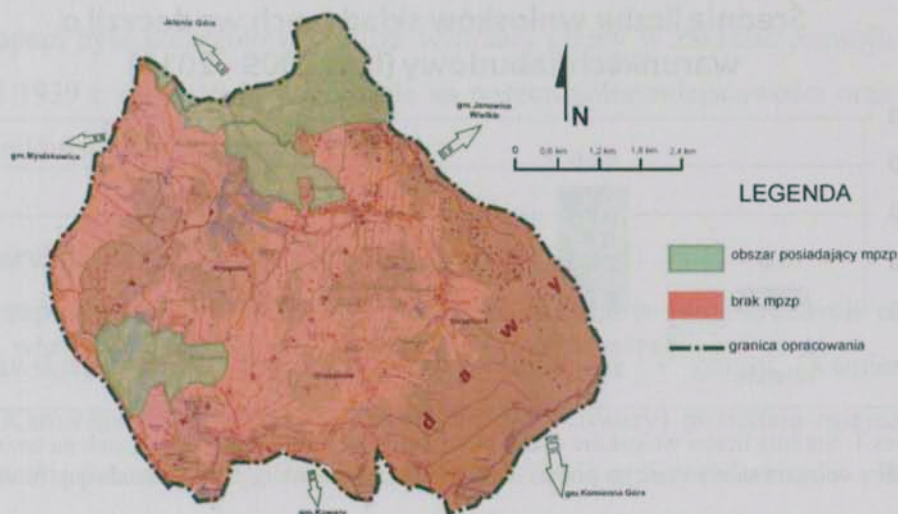
Chart 1. The average number of application for decision on land development in the area of Park (source: data from Regional Directorate for Environmental Protection)

Analiza sytuacji planistycznej w granicach gminy Mysłakowice

Gmina Mysłakowice rozciąga się pomiędzy Kotliną Jeleniogórską a masywem Rudaw Janowickich i posiada charakter podgórski, o czym świadczą wysokości średnio od 300 do 500 m n.p.m. Najwyższe wzniesienie gminy to Skalnik (945 m n.p.m.). W skład gminy wchodzi 11 miejscowości: Mysłakowice, Łomnica, Dąbrowica, Wojanów, Bobrów, Karpniki, Strużnica, Krogulec, Gruszków, Bukowiec i Kostrzyca. 62,3% powierzchni gminy obejmuje Rudawski Park Krajobrazowy, w którym w całości położone są wsie: Bukowiec, Gruszków, Karpniki, Krogulec, Strużnica, a w części: Bobrów, Wojanów, Kostrzyca, Łomnica i Mysłakowice.

Pokrycie miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Mysłakowice wchodzącej w skład Rudawskiego Parku Krajobrazowego przedstawiono na ryc. 2. Pokrycie to wynosi ok. 14%. Pozostałe 86% nie posiada planów, a pozwolenia na budowę na tych terenach wydawane są na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Plany posiadają miejscowości: Wojanów, Bukowiec, Bobrów, a także częściowo Karpniki. Miejscowości które nie posiadają planów to: Strużnica, Gruszków, Krogulec oraz część Karpnik kształtują zabudowę poprzez wydawanie decyzji o warunkach zabudowy.

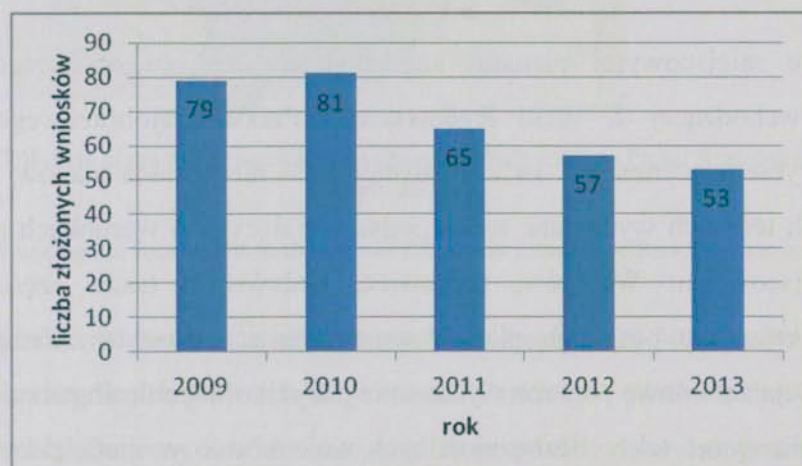
Przeanalizowano także liczbę złożonych wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy (wykres 2) na terenach wchodzących w skład Rudawskiego Parku Krajobrazowego należących do gminy Mysłakowice w latach 2009-2013.



Ryc. 2. Pokrycie planami miejscowymi na terenie gminy Mysłakowice
(źródło: autorzy)

Fig. 2. Coverage of local plans in the area of Mysłakowice commune
(source: authors)

Spośród wszystkich gmin wchodzących w skład Parku, w gminie Mysłakowice zostało złożonych najwięcej wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy na przestrzeni lat 2009 – 2013. Największa liczba wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy obejmuje lata 2009 i 2010. Od tego czasu liczba składanych wniosków zaczęła się zmniejszać. Prawdopodobną przyczyną tego jest opracowanie planu ochrony Rudawskiego Parku Krajobrazowego, który zaczął obowiązywać od końca 2011 r.



Wykres 2. Liczba wniosków o decyzje o warunkach zabudowy w granicach gminy Mysłakowice
(źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska)

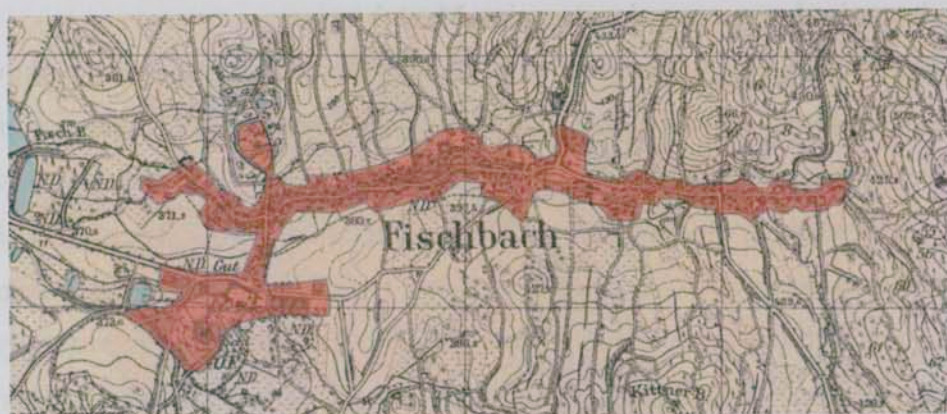
Chart 2. The number of application for decision on land development in the area of Mysłakowice commune
(source: data from Regional Directorate for Environmental Protection)

Analizy zmian zabudowy w granicach gminy Mysłakowice

Na obszarze gminy Mysłakowice znajdują się kompleksy pałacowo – parkowe. Dwór z obszarem otaczającego majątku oraz ukształtowanymi ogrodami – parkami w minionych stuleciach pełnił bardzo istotną rolę w strukturze społecznej i przestrzennej wsi. Jego położenie decydowało o kierunkach rozwoju danego obszaru, determinowało formę krajobrazu. Pierwsze wzmianki o osadach na tym obszarze pojawiły się na przełomie XIII i XIV w. Majątki na tych terenach powstawały w średniowieczu i zostawały później przekazywane nowym właścicielom. Wsie rozrastały się tuż przy folwarkach, przyjmując najczęściej charakter łańcuchówek. Rozwijały się sukcesywnie, a wiek XIX był dla tych terenów "złotym wiekiem". Miejscowości posiadały zazwyczaj dwa kościoły, szkoły, młyny wodne, gospody, browary, zakłady rzemieślnicze. Zabudowa znacznie się zagęściła. Po roku 1939r. na skutek zmian polityczno - społecznych jakie nastąpiły, charakter wsi został zachwiany. Dwory przestały pełnić funkcję siedzib szlacheckich, majątki znalazły nowych właścicieli, obszary włości nierzadko zostawały rozparcelowane. Często zabudowa ta zostawała przeznaczana na Państwowe Gospodarstwa Rolne. Powrót własności prywatnej na przełomie lat 80 i 90 minionego stulecia spowodował dalszą degradację krajobrazu wsi. Dwór stracił uprzywilejowaną formę dominanty krajobrazowej, dawny ogród dworski i otaczające zabudowania zaczęły konkurować z powstającymi współczesnymi rezydencjami. Nowa zabudowa jednorodzinna powstająca na terenie gminy ma charakter chaotyczny i nie nawiązuje do dawnej struktury przestrzennej wsi. Skutkiem tych działań jest zaburzanie ładu przestrzennego obszaru.

Aby określić poziom zmian powierzchni zabudowy przeanalizowano jej zasięg w poszczególnych miejscowościach w granicach gminy Mysłakowice wchodzących w skład Rudawskiego Parku Krajobrazowego. Wykorzystano w tym celu dwie grupy map: niemieckie mapy topograficzne (aktualność 1939 r.) oraz Bazę Danych Obiektów Topograficznych (BDOT – aktualność 2011-2012). Przykładową analizę dla miejscowości Karpniki przedstawiono poniżej.

Wieś Karpniki to łańcuchówka. Zabudowa rozmieszczona jest po obu stronach ulicy Rudawskiej. W północno – zachodniej części wsi znajduje się Pałac Dębowy – trójkondygnacyjna budowla o różnicowanej bryle ze spadzistymi dachami. Natomiast w południowo – zachodniej części wsi, po drugiej stronie ul. Rudawskiej usytuowany jest Zamek Karpniki – trzykondygnacyjna budowla neogotycka. Obecny zasięg zabudowy – 81,2 ha (ryc. 4) w stosunku do roku 1939 – 72,4 ha (ryc. 3) zmienił się o 8,8 ha czyli ok. 12 %. Rozwój nowej zabudowy następuje głównie w północno – wschodniej części wsi.



Ryc. 3. Zasięg zabudowy Karpnik w 1939 r.
(źródło: autorzy na podstawie niemieckiej mapy topograficznej z 1939 r.)

Fig. 3. The building area of Karpniki in 1939
(source: authors on the basis of German topographic map from 1939)



Ryc. 4. Zasięg zabudowy Karpnik w latach 2011-2012 r.
(źródło: autorzy na podstawie Bazy Danych Obiektów Topograficznych)

Fig. 4. The building area of Karpniki in 2011-2012
(source: authors on the basis of Database of Topographic Objects)

Wnioski

Obszar Rudawskiego Parku Krajobrazowego niewątpliwie jest narażony na duże zmiany w przestrzeni, głównie za sprawą wprowadzania nowej zabudowy. Istniejące budynki, których historia sięga kilkudziesięciu lub kilkuset lat, poddawane są modernizacji. Nowi mieszkańcy zachwyceni urokiem Rudaw Janowickich, budują domy i urządzają swoją najbliższą przestrzeń w sposób niekontrolowany. Miejscowości w Parku zaczynają być kolorowe, chaotyczne, zniekształcone, bezładne. Powoli zacznie zatracać się piękno krajobrazu Rudaw, dlatego warto w porę zareagować i uczynić wszystko aby wpływ zabudowy na walory Rudawskiego Parku Krajobrazowego był jak najmniej radykalny.

Kształtowanie krajobrazu i otaczającej nas przestrzeni jest niezwykle ważnym elementem w życiu społeczeństwa. Bardzo istotna jest świadomość ludzi w procesie kształtowania przestrzeni. Luki prawne które stwarzają możliwość kreowania zabudowy

w sposób chaotyczny i nieestetyczny, powinny spotkać się z protestem ludzi, którym zależy na tym, aby tworzyć otoczenie spójne i zharmonizowane. Niestety, jak wynika z badań CBOS z grudnia 2008 r.¹ opinia publiczna (23,6%) uważa, że względy estetyczne w odniesieniu do zabudowy nie podlegają w naszym kraju żadnym regulacjom prawnym, a 41,6% badanych tylko przypuszcza, że tego typu przepisy istnieją. Co do kształtowania zabudowy w obrębie swoich działek ponad 36% uważa, że: „*skoro człowiek jest właścicielem gruntu, na którym chce zbudować dom, nikt nie powinien w to ingerować, to wyłącznie jego sprawa*”¹.

Aby wzmocnić ochronę walorów krajobrazowych i zapobiegać powstawaniu chaotycznej zabudowy w miejscach o najwyższych walorach na terenie gminy Mysłakowice zaleca się:

1. Opracowanie dla całego obszaru gminy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, uwzględniających zapisy planu ochrony Parku. Plany te powinny dokładnie określać parametry i wskaźniki zabudowy, a także uwzględniać kwestie kolorystyki elewacji i połaci dachowych. Uregulowana powinna zostać także kwestia linii zabudowy, tak aby wprowadzać jak najwięcej linii obowiązujących, które to kształtowałyby jednolitą i harmonijną linię zabudowy.
2. Zespół Parków Krajobrazowych powinien mieć faktyczną moc prawną w kształtowaniu przestrzeni. Opinie do studium, planów i decyzji o warunkach zabudowy powinny być uwzględniane.
3. Należy prowadzić szeroką akcję edukacyjną wśród społeczności lokalnej, która pozwoli poznać walory i niepowtarzalność otaczającego krajobrazu, a także zwiększy świadomość mieszkańców o wpływie ich decyzji na walory krajobrazowe.

Literatura

- Bzowski K., 2013, *Rudawski Park Krajobrazowy*, Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych, Wrocław, ss.156
- Habuda A., Radecki W., 2013, *Wpływ planów ochrony parków krajobrazowych na planowanie przestrzenne w gminie*, [w:] Krajewski P., Śnigucki P., *Istniejące i potencjalne zagrożenia funkcjonowania parków krajobrazowych w Polsce*, Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych, Wrocław, s. 5-18
- Staffa M.(red.), 1998, *Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 5 - Rudawy Janowickie*, wyd. I-BIS, Wrocław
- Ratajski J., 1998, *Rudawski Park Krajobrazowy – Cele i zasady ochrony*, Zarząd Parków Krajobrazowych, Jelenia Góra, ss. 62

¹ Zabudowa w Polsce – oceny i opinie. Raport z badań ilościowych., Centrum Badania Opinii Społecznej, grudzień 2008

Parki krajobrazowe a współczesne zagrożenia krajobrazu w Sudetach

Landscape parks and contemporary threats to landscape in Sudety Mountains

Jacek Potocki

Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra
potocki@ae.jgora.pl

Sudety to obszar od dawna poddany silnej antropopresji. Mimo to w wielu miejscach zachowały się cenne walory przyrodnicze, będące podstawą wprowadzania różnych form ochrony, także wielkopowierzchniowych. Po polskiej stronie Sudetów (wraz z Przedgórzem Sudeckim) powstały dwa parki narodowe i dziewięć parków krajobrazowych. Wśród nich znajdują się położone w niedużej odległości od siebie Rudawski Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Doliny Bobru. Obejmują one tereny o nieco odmiennych cechach krajobrazu, ale mają sporo cech wspólnych. Wspólne są także problemy, przed którymi stoją służby Parków.

Kryterium wydzielenia Rudawskiego Parku Krajobrazowego była ochrona Rudaw Janowickich, jednego z pasm górskich w Sudetach Zachodnich. W jego granicach zatem znalazły się obszary górskie i częściowo podnóże Rudaw. Można zatem stwierdzić, że obszar tego parku jest w miarę spójny pod względem przyrodniczym. Nieco inaczej wygląda sytuacja Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Włączono do niego strefę przyległą do doliny głównej rzeki, co sprawia, że pod względem przyrodniczym jego granice są raczej umowne. Tak czy inaczej trzeba stwierdzić, że z punktu widzenia walorów krajobrazu i potrzeb jego ochrony oba parki i tereny położone w ich sąsiedztwie nie różnią się zanadto. Szczególnie wyraźnie widać to w przypadku Rudawskiego PK. Obejmuje on część założeń krajobrazowych promowanych intensywnie od kilku lat jako „Dolina Pałaców i Ogrodów”, jednak Park tworzone w czasie, gdy mało kto zdawał sobie sprawę, jakim unikatem jest to wyjątkowe nagromadzenie zabytkowych rezydencji w Kotlinie Jeleniogórskiej (większość z nich znajdowała się zresztą wówczas w opłakanym stanie). I tak na przykład poza granicami Parku znalazły się niemal całe Mysłakowice z dawnym pałacem królewskim i kolonią domów tyrolskich.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że Karkonosze i Kotlina Jeleniogórska stały się w przeszłości podręcznikowym przykładem obszaru o harmonijnym krajobrazie kulturowym.

Wkomponowana w otoczenie architektura, umiejętne rozplanowanie zabudowy, wszystko to sprawiało, że dzieła człowieka współgrały z przyrodą. Nie na darmo przygotowana pod koniec XX w. w Jeleniej Górze wystawa i książka poświęcona karkonoskim artystom nosiła nazwę „Wspaniały krajobraz”. Ten właśnie krajobraz był jednym z głównych motywów, który rozslawił Kotlinę Jeleniogórską i przylegające do niej tereny. Najpierw pruska arystokracja, zwabiona pięknem naturalnego krajobrazu, budowała tutaj swoje rezydencje, wzbogacając krajobraz o harmonijnie ukształtowane elementy antropogeniczne. Ukształtowany w ten sposób krajobraz kulturowy z czasem stał się jedną z istotnych atrakcji przyciągających do Kotliny rzesze turystów. Tak było do II wojny światowej. Po niej nastąpiła wymiana ludności.



Ryc. 1. Krajobraz w Rudawskim Parku Krajobrazowym, w tle Karkonosze

Fig. 1. Landscape in Rudawski Landscape Park, karkonosze Mountains in background

Oddziaływanie powojennej rzeczywistości na krajobraz było dwojakie. Z jednej strony nowi mieszkańcy, przez długie lata nie czując związku z zamieszkiwanym regionem, zaniedbali wiele elementów materialnego dorobku poprzedników. Dołożyła się do tego sytuacja polityczna, w której dla większości dawnych rezydencji arystokratycznych nie znaleziono odpowiedniej funkcji, która zapewniłaby im należyte utrzymanie. Eksploatowano je więc bez należytych remontów, doprowadzając je nieraz do śmierci technicznej. Degradacji ulegała część zabudowań w położonych najwyżej lub najbardziej peryferyjnie częściach wsi. Specyficznym przypadkiem była likwidacja Miedzianki w Rudawach Janowickich. Niemal cała zabudowa miasteczka została rozebrana po tym, gdy w efekcie prowadzonej pod miastem rabunkowej działalności górniczej zaczęły pękać mury domów.

Z drugiej strony utrzymujące się przez wiele lat poczucie niestabilności wśród mieszkańców powodowało, że nie podejmowano zbyt wielu nowych inwestycji budowlanych.

Zakonserwowało to dawny krajobraz, który – choć cokolwiek zapuszczony – nie był zbyt mocno dewastowany nowymi obiektami nie wpisującymi się w otoczenie. Pewne ożywienie w budownictwie nastąpiło dopiero w latach 70., jednak w Rudawach Janowickich i dolinie Bobru między Jelenią Górą a Lwówkiem Śląskim zaznaczyło się ono dość słabo, ze względu na peryferyjne położenie tych obszarów i niezbyt rozwiniętą w nich funkcję turystyczną.

Z tych względów w momencie utworzenia parków ich krajobraz niezaprzeczalnie wyróżniał się licznymi walorami. Niestety, aktualne tendencje nie napawają zbytnim optymizmem. O wspaniałym krajobrazie powoli można pisać w czasie przeszłym. Na naszych oczach bowiem krajobraz ten bezmyślnie i bezpowrotnie jest unicestwiany. Na razie chaos budowlany ogarnia przede wszystkim Karkonosze i Kotlinę Jeleniogórską. Każdy buduje co mu się żywnie podoba i gdzie mu się podoba, a urzędnicy wydający zezwolenia najwyraźniej uważają, że kto ma pieniądze, ten ma rację. I tak wyrastają pod Śnieżką góralskie chaty jakby żywcem przeniesione z Podhala, imitacje dworców mazowieckich czy luksusowe domy ze słomianym dachem. Nie chodzi tylko o kształt budynków. W ogóle nie widać refleksji nad tym, gdzie wyznacza się nowe działki budowlane. I tak zamiast skupiać zabudowę w obrębie historycznie ukształtowanych miejscowości, rozprasza się ją w różne strony, stawiając w dodatku budynki w najbardziej widocznych miejscach. W obu parkach krajobrazowych tendencja ta jak dotąd nie wystąpiła zbyt silnie, ale można się obawiać, że jest to efekt nie tyle skutecznej ochrony, co położenia tych terenów na uboczu. Wprawdzie status parku krajobrazowego powinien zapewniać ochronę walorów, ale w praktyce decydujący głos w kwestii polityki przestrzennej należy do władz gmin, które nader często polityki tej w ogóle nie prowadzą, nie uchwalając miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.



Ryc. 2. Prawdziwą zmurą stają się wyrastające przy drogach plansze z reklamami

Fig. 2. Real nightmare are billboards with ads along the roads

Rozlewanie się zabudowy to nie jedyna niepokojąca tendencja. W całej Europie Środkowej od dłuższego czasu obserwuje się stałe tendencje zmian w strukturze użytkowaniu terenu. Pierwsza z nich, to konsekwentny spadek powierzchni użytkowanej rolniczo. Proces ten, szczególnie wyraźnie widoczny w górach, rozpoczął się już pod koniec XIX w., kiedy to mieszkańcy przeludnionych wsi, zwabieni możliwością pracy w burzliwie rozwijającym się przemyśle, zaczęli przenosić się do miast. W tym czasie jednak zmiany polegały przede wszystkim na rezygnowaniu z uprawy najmniej urodzajnych pól, które zamieniano na łąki i pastwiska, co było zjawiskiem dla przyrody pozytywnym, choćby dlatego, że znacznie zmniejszyło erozję gleb w górach.



Ryc. 2. Torfowisko stokowe pod Skalnikiem

Fig. 2. Peatland under Skalnik Mountain

Obecnie zmiany poszły jednak jeszcze dalej. Gwałtowne załamanie gospodarki hodowlanej w Sudetach po 1989 r. spowodowało, że także i łąki przestały być użytkowane i zaczęły zarastać samosiejkami drzew. Widać to było bardzo wyraźnie pod koniec lat 90. XX w. Objęcie polskiego rolnictwa dopłatami bezpośrednimi po wstąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 r. częściowo odwróciło ten proces, jednak część łąk przeznaczana jest pod zalesienia. Wydawałoby się, że zwiększanie lesistości kraju, to cel chwalebny. Nie jest to jednak takie jednoznaczne. Trzeba zdawać sobie sprawę, że przytłaczająca większość lasów w Sudetach (podobnie zresztą jak w niemal całej Polsce) to jednogatunkowe sztuczne plantacje drzew przeznaczonych na wyrąb. I w większości pasm Sudetów od dłuższego już czasu o bogactwie przyrody decydują nie tyle lasy, co seminaturalne ekosystemy łąkowe i mozaika różnych, wzajemnie przenikających się typów użytkowania terenu, między którymi wykształciły się strefy przejściowe. Zagrożeniem dla nich jest to, że pod hasłem ochrony

środowiska (i za pieniądze na tę ochronę przeznaczone!), przyroda może być pozbawiana swej różnorodności poprzez zastępowanie bogatych gatunkowo łąk świerkowymi monokulturami. Takie działania, były niestety prowadzone także np. w Rudawach Janowickich.

Kolejnym znakiem czasu jest masowe wycinanie drzew (poza terenami leśnymi). Z roku na rok znikają szpalery drzew wysadzanych niegdyś wzdłuż dróg. Pół biedy, gdy wiąże się to z modernizacją i poszerzaniem dróg. Gdy jednak wycina się dorodne lipy tylko po to, by w ich miejscu postawić metalową barierkę (jak między Kostrzycą a Bukowcem), to jest to barbarzyństwo, zwłaszcza, gdy zamiast drzew przy drogach pojawiają się plansze z reklamami. Ale drzewa znikają nie tylko z poboczy dróg. Mniej spektakularne, ale równie intensywne wycinki mają miejsce w obrębie wsi, osiedli, przy domach. Wycina się wiekowe, nieraz całkiem zdrowe drzewa i co gorsza nie sadi się nowych. Ludzie nie chcą drzew w swoim otoczeniu.

Zagrożeniem, które od czasu do czasu pojawia się w różnych miejscach Sudetów, są plany zakładania nowych kamieniołomów. Lobby górnicze argumentuje, że Dolny Śląsk to główny obszar występowania surowców skalnych, a kamieniołomy w krajobrazie Sudetów były zawsze obecne. Jest to prawda, trzeba jednak zauważyć, że skala wydobycia w pojedynczych kamieniołomach była dawniej bez porównania mniejsza, co przekładało się na nieporównanie mniejszą uciążliwość dla środowiska, mieszkańców i krajobrazu. Trzeba też brać pod uwagę, że wydobycie na małą skalę nie wywoływało większych konfliktów z funkcją turystyczną. Obecnie nie ma przypadku, by funkcja ta rozwijała się w sąsiedztwie dużych kamieniołomów. Wymownym przykładem jest Kletno w Masywie Śnieżnika. Mimo, że od 1983 r. udostępniona była znajdująca się w tej miejscowości Jaskinia Niedźwiedzia, przyciągająca rzesze turystów, to jednak dopiero po zamknięciu pobliskiego kamieniołomu zaczęła się rozwijać baza noclegowa i inne obiekty infrastruktury turystycznej. Przykład ten pokazuje wyraźnie, istnieje alternatywa wykluczająca – albo kopalnie, albo turystyka. Warto w tym miejscu zauważyć, że dla mieszkańców turystyka jest bardziej atrakcyjnym i przyszłościowym kierunkiem rozwoju niż eksploatacja surowców skalnych. Mechanizacja pracy powoduje bowiem, że zatrudnienie w kamieniołomach jest minimalne. Wydawałoby się, że status parku krajobrazowego powinien zabezpieczać jego obszar przed takimi zagrożeniami. Tak jednak nie jest, o czym przekonuje przykład Karpnik, gdzie planowano z wielokrotnie skalę wydobycia skalenia, co wiązałoby się z powstaniem wielkiego wyrobiska degradującego „klasyczną” panoramę z Krzyżnej Góry w kierunku Karkonoszy. Tylko brak dróg wywozowych przystosowanych do ruchu trzydziestotonowych ciężarówek udaremnił

realizację tych zamierzeń.

Lobby górnicze lubi powtarzać też argument o rzekomo pozytywnym wpływie kamieniołomów na różnorodność biologiczną, który ma się wyrażać występowaniem w zamkniętych już wyrobiskach rzadkich gatunków roślin czy zwierząt. Wieloletnie obserwacje pokazują jednak, że jest to zwykle tylko stan przejściowy, związany z pierwszym etapem wtórnej sukcesji.

I wreszcie turystyka. Jakie powinno być jej miejsce w parkach krajobrazowych, a jakie jest rzeczywistość? Tam gdzie turystyka jest stosunkowo mało jeszcze rozpowszechniona, może być postrzegana jako alternatywny kierunek rozwoju, rekompensujący mieszkańcom utratę dochodów z innych dziedzin gospodarki, zarzucanych ze względu na ochronę przyrody. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że tam gdzie ruch turystyczny przybiera masową skalę, często to właśnie on staje się głównym zagrożeniem dla przyrody. Wydaje się, że w Parku Krajobrazowym Doliny Bobru i w Rudawskim Parku Krajobrazowym na razie nie ma tego problemu. Zagrożeniem natomiast są nowe formy specyficznie pojmowanej rekreacji, jak rozjeżdżanie motocyklami crossowymi i quadami leśnych dróg i ścieżek. Co więcej, zaobserwować można, że do procederu tego zaczynają być wykorzystywane szlaki wytyczone i wyznakowane dla turystyki konnej. Powoduje to z jednej strony zakłócanie spokoju i to głównie w dni wolne od pracy, gdy na szlakach jest najwięcej turystów, z drugiej strony efektem jest przyspieszona erozja nieutwardzonych ścieżek.



Ryc. 3. Szlak konny nad Bobrem rozjeżdżony przez motocykle

Fig. 3. Horse trail near Bóbr destroyed by motorcycles



Ryc. 5. Motocykle crossowe przy schronisku „Perła Zachodu”

Fig. 5 Cross motorcycles near „Perła Zachodu” shelter

Instrumentem mającym zapewnić właściwą równowagę między ochroną środowiska a funkcją gospodarczą obszaru parków krajobrazowych są plany ochrony. Jednak ich umocowanie prawne powoduje, że w praktyce zawierają one głównie tzw. zapisy miękkie (zalecenia czy rekomendacje), stosunkowo łatwe do ominięcia. W tej sytuacji głównym czynnikiem decydującym o skuteczności ochrony jest świadomość mieszkańców i wyłanianych przez nich władz lokalnych. Wyzwaniem dla służb Parków jest więc skuteczna edukacja i umiejętność przekonywania do racji ochrony przyrody. Skuteczności w tych działaniach należy życzyć u progu kolejnego ćwierćwiecza Rudawskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.

Geneza i kształtowanie systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich

The Genesis and Development of Environment and Landscape Protection in the Western Sudetes

Janusz Korzeń

Prezes Fundacji Karkonoskiej
ul. Nowowiejska 3
58-500 Jelenia Góra
janusz_korzen@o2.pl

Abstrakt:

Na początku lat 80-tych ub. stulecia ówczesne służby planistyczne i ochrony środowiska województwa jeleniogórskiego opracowały koncepcję ukształtowania docelowego systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich. Zaproponowano w niej, by w jego skład obok istniejącego wtedy tylko Karkonoskiego Parku Narodowego weszły planowane do utworzenia: 6 Parków Krajobrazowych (Doliny Bobru, Gór Kruczych i Zaworów, Kaczawski, Leśniańsko-Złotnicki, Lomnicki i Rudawski) oraz 3 Obszary Chronionego Krajobrazu (rozległy OCK Karkonosze - Góry Izerskie oraz doliny rzek Bobru i Kwisy, położone poza planowanymi Parkami). Ten rozbudowany program budowy systemu ochrony przyrody i krajobrazu, obejmujący zarówno Sudety Zachodnie jak i ich przedpole, został zrealizowany tylko częściowo: w 1986 r. utworzono OCK Karkonosze - Góry Izerskie, a w 1989 r. 2 Parki Krajobrazowe - Doliny Bobru i Rudawski. W pierwszych opracowaniach planistycznych i programowych dla utworzonego w 1998 r. województwa dolnośląskiego, w którego skład weszło d. województwo jeleniogórskie, utrzymano omówione wcześniej propozycje, ale już w najnowszych tego typu dokumentach zrezygnowano z nich. Miało na to wpływ przede wszystkim wprowadzenie w latach na większości terenów Sudetów Zachodnich, obok utworzonych tu Parków Narodowego i 2 Krajobrazowych, szeregu obszarów Natura 2000 (obszarów specjalnej ochrony ptaków specjalnej ochrony siedlisk). W ten sposób powstał funkcjonujący tu obecnie system ochrony przyrody i krajobrazu.

Abstract:

At the beginning of the 1980's the then planning and environment protection authorities of Jeleniogorskie Voivodeship, prepared their own concept of development of environment and landscape protection system in the Western Sudetes. It suggested that apart from the then existing Karkonoski National Park, the concept also included six landscape parks (the Bobr Valley Landscape Park, the Krucze and Zawory Mountains Landscape Park, the Kaczawski Landscape Park, the Lesniansko-Zlotnicki Landscape Park, the Lomnicki Landscape Park and the Rudawski Landscape Park) as well as three landscape protection areas (the extensive Karkonosze – the Izerskie Mountains Landscape Protection Area as well as the Bobr river valley and Kwisa river valley, all being situated outside the borders of the planned parks). This extensive plan of the environment and landscape protection system development, which included both the Western Sudetes and the foreland, was only partially fulfilled: in 1986 the Karkonosze – the Izerskie Mountains Landscape Protection Area was established and in 1989 two landscape parks were established – the Bobr Valley Landscape Park and the Rudawski Landscape Park. In the first planning and programming reviews for the Lower Silesia Voivodeship that was established in 1998 and included the former Jeleniogorskie Voivodeship, the mentioned suggestions were taken into consideration. Still, in the most recent documents of this type they were abandoned. This was influenced mainly by the establishment of several Natura 2000 areas (areas of special protection of birds and their habitats) on the territory the Western Sudetes, apart from the national park and the two landscape parks. Thanks to this, the current system of environment and landscape protection was created.

Słowa kluczowe: system ochrony przyrody i krajobrazu, d. województwo jeleniogórskie, województwo dolnośląskie, Sudety Zachodnie

Keywords: environment and landscape protection system, former Jeleniogorskie Voivodeship, Lower Silesia Voivodeship, Western Sudetes

Wprowadzenie

Na przełomie lat 70. i 80. ub. stulecia, wkrótce po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego Polski w 1975 r. i utworzeniu ówczesnego województwa jeleniogórskiego, podjęte zostały wstępne prace analityczno-studialne nad ukształtowaniem systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich. Od samego ich początku miałem okazję w uczestniczyć w tych pracach jako młody wtedy pracownik regionalnych służb planistycznych w Jeleniej Górze i jak się okazało niezadługo, już w latach 90. ub. w., autor szeregu opracowań, związanych z modelowaniem tego systemu i sporządzaniem pierwszej edycji dokumentów planistycznych dla ochrony poszczególnych jego elementów. Powstały wtedy pod moim kierunkiem m. in. pierwsze plany ochrony Obszaru Chronionego Krajobrazu Karkonosze – Góry Izerskie, Karkonoskiego Parku Narodowego (KPN) oraz Parków Krajobrazowych Doliny Bobru PKDB) i Rudawskiego (RPK).

Prace te powstawały przy bezpośredniej współpracy z wojewódzkimi służbami ochrony środowiska w d. urzędzie wojewódzkim w Jeleniej Górze, była ona bardzo efektywna, czemu sprzyjało funkcjonowanie w jednej, wspomnianej już, wspólnej strukturze. Po wielu latach, mogłem powrócić do problematyki ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich przy pracy nad nowym planem zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego. Jego zasadnicze rozwiązania dotyczą kształtowania, regionalnego systemu ochrony przyrody i krajobrazu, a w tym także w ww. subregionie, a zakończenie prac nad tym planem, związane z jego niedawnym uchwaleniem w marcu br., stanowi swoistą klamrę moich już 30-letnich związków z budową tego systemu wokół Jeleniej Góry.

Jubileusz 25-lecia utworzenia Parków Krajobrazowych Doliny Bobru i Rudawskiego, dwóch najważniejszych elementów zachodnio-sudeckiego systemu ochrony przyrody i krajobrazu obok funkcjonującego od 1959 r. KPN, stanowi znakomitą okazję do przypomnienia genezy jego budowy i podzielenia się swoimi doświadczeniami w tym zakresie.

Pierwsze koncepcje budowy systemu ochrony przyrody i krajobrazu

Zarys obecnie funkcjonującego systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich pojawił się w I edycji planu zagospodarowania przestrzennego b. województwa jeleniogórskiego z 1977 r. Przyjęto w nim, w bardzo ogólnym ujęciu, by w skład tego systemu weszły poza KPN trzy niewielkie obszarowo parki krajobrazowe (obejmujące fragment doliny Bobru od Jeleniej Góry po Pilchowice, zachodnią część Rudaw Janowickich oraz Góry Krucze i Zawory) oraz rozległy obszar chronionego krajobrazu, obejmujący tereny całych

Gór Izerskich oraz Karkonoszy, a także Bramę Lubawską. Potraktowano jednocześnie cały kompleks ziem górskich Sudetów Zachodnich, otaczający od południa, wschodu i północy Kotlinę Jeleniogórską jak obszary I lub II kategorii turystycznej, których zewnętrzny obrys wyraźnie koresponduje z dzisiejszym obrysem terenów chronionych tego subregionu.

Propozycje, zawarte w planie województwa, określały – jak już wspomniałem – w bardzo ogólnym ujęciu strukturę przestrzenną rodzącego się wtedy zachodnio-sudeckiego kompleksu terenów chronionych. Zwłaszcza dość ostrożnie zaproponowano w nim układ ww. trzech parków krajobrazowych. Potrzeba doprecyzowania tych propozycji stała się dość szybko tematem ożywionej dyskusji, prowadzonej wśród zarówno pracowników służb ochrony środowiska i planowania przestrzennego ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego, jak i działaczy szeregu organizacji pozarządowych, m. in. Towarzystwa Urbanistów Polskich. Uczestnicząc w tej dyskusji starałem się rozwinąć założenia przyjęte w planie województwa w ramach mojej działalności w Karkonoskim Towarzystwie Naukowym. Przyniosło to wykonanie pod jego egidą w l. 1979 i 1980 opracowań studialnych, dotyczących dwu tematów: „Założeń do prac studialnych i planistycznych nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego Karkonoskiego Parku Narodowego i Obszaru Chronionego Krajobrazu Karkonosze-Góry Izerskie” oraz „Koncepcji ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich”.

Propozycje zawarte w tych opracowaniach, zostały wprowadzone dość szybko do szeregu dokumentów, mających już urzędowy charakter, przy istotnym wsparciu ówczesnego kierownictwa Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska UW oraz Głównego Architekta Województwa. Wykonane zostały one pod moim kierunkiem w Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego (WBPP) w 1984 r., a było wśród nich zarówno „Studium ochrony przyrody i krajobrazu w woj. jeleniogórskim”, zasadnicze, kierunkowe opracowanie, dotyczące tego tematu, jak i „Program rozwoju województwa jeleniogórskiego ze szczególnym uwzględnieniem zasad i kierunków rozwoju turystyki”.

Opracowania te służyły doprecyzowaniu propozycji, zawartych we wspomnianej wcześniej „Koncepcji ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich”. Zaproponowano w niej zasady ukształtowania docelowego systemu ochrony przyrody i krajobrazu w tym subregionie, obejmującego obok istniejącego wtedy tylko Karkonoskiego Parku Narodowego planowane do utworzenia sześć parków krajobrazowych (Doliny Bobru, Gór Kruczych i Zaworów, Kaczawski, Łomnicki i Rudawski oraz Leśniańsko-Złotnicki w dolinie Kwisy, poniżej Gór Izerskich) oraz 3 obszary chronionego krajobrazu (rozległy OCK Karkonosze - Góry Izerskie oraz doliny rzek Bobru i Kwisy, położone poza

planowanymi Parkami).

Zaproponowano wtedy, w ramach prac nad „Koncepcją wykorzystania terenów górskich województwa jeleniogórskiego dla turystyki” z 1984 r. utworzenie wspomnianych parków i obszarów chronionego krajobrazu na łącznej powierzchni aż 102.000 ha (PKDB na ok.6.000 ha, PKGKiZ na ok.8.500, KPK na 18.500 ha, LPK na ok.2.000 ha oraz LZPK na także ok. 2.000 ha oraz OChKK–GI na 65.000 ha). Wskazano także propozycje utworzenia 15 nowych rezerwatów przyrody (obok istniejących wtedy tylko 4).

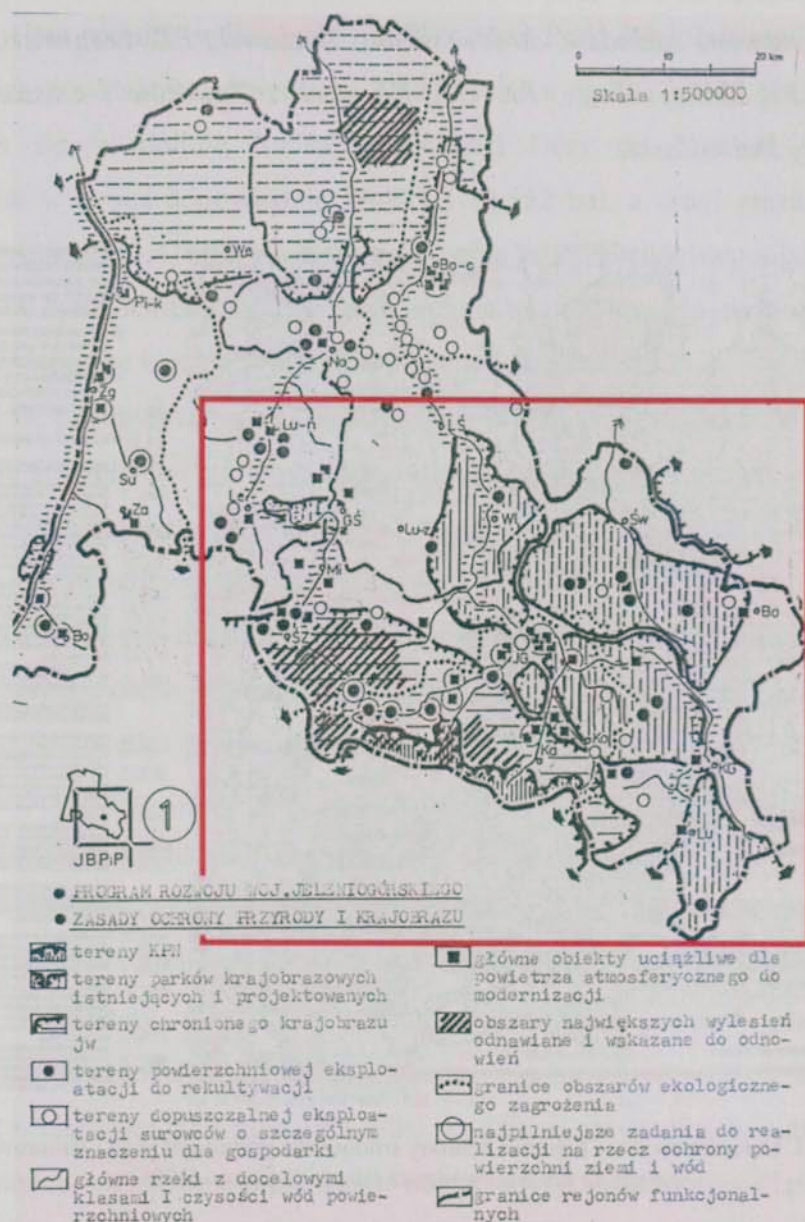
Układ przestrzenny omawianego systemu przedstawia się na poniższym, archiwalnym rysunku, stanowiącym element wspomnianej „Koncepcji wykorzystania terenów górskich”. Charakterystyczne jest zamknięcie się jej autorów w granicach ówczesnego województwa jeleniogórskiego i pominięcie w niej np. propozycji dotyczących późniejszego utworzenia na wschód od masywu Góra Kaczawskich Parku Krajobrazowego Chełmy.



Ryc. 1.Koncepcja ochrony przyrody i krajobrazu dla terenów górskich (1980)

Fig.1. The Concept of Environment and Landscape Protection in Mountain Areas (1980)

W końcu 1984 r. powstał w WBPP „Program rozwoju województwa jeleniogórskiego ze szczególnym uwzględnieniem zasad i kierunków rozwoju turystyki”, w którym obok utrzymania omówionych wyżej propozycji pojawiły się także propozycje powiększenia obszarów dwu parków krajobrazowych, Doliny Bobru (znacznego!) oraz Rudawskiego (o tereny położone na zachód od jego wcześniejszej delimitacji. (Propozycje te przedstawia się poniżej, na ryc. nr 2). W ten sposób zamknięty został koncepcyjny etap budowania systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich. A zasadnicze „umocowanie” omawianej koncepcji w dokumentach planowania rozwoju województwa miało miejsce

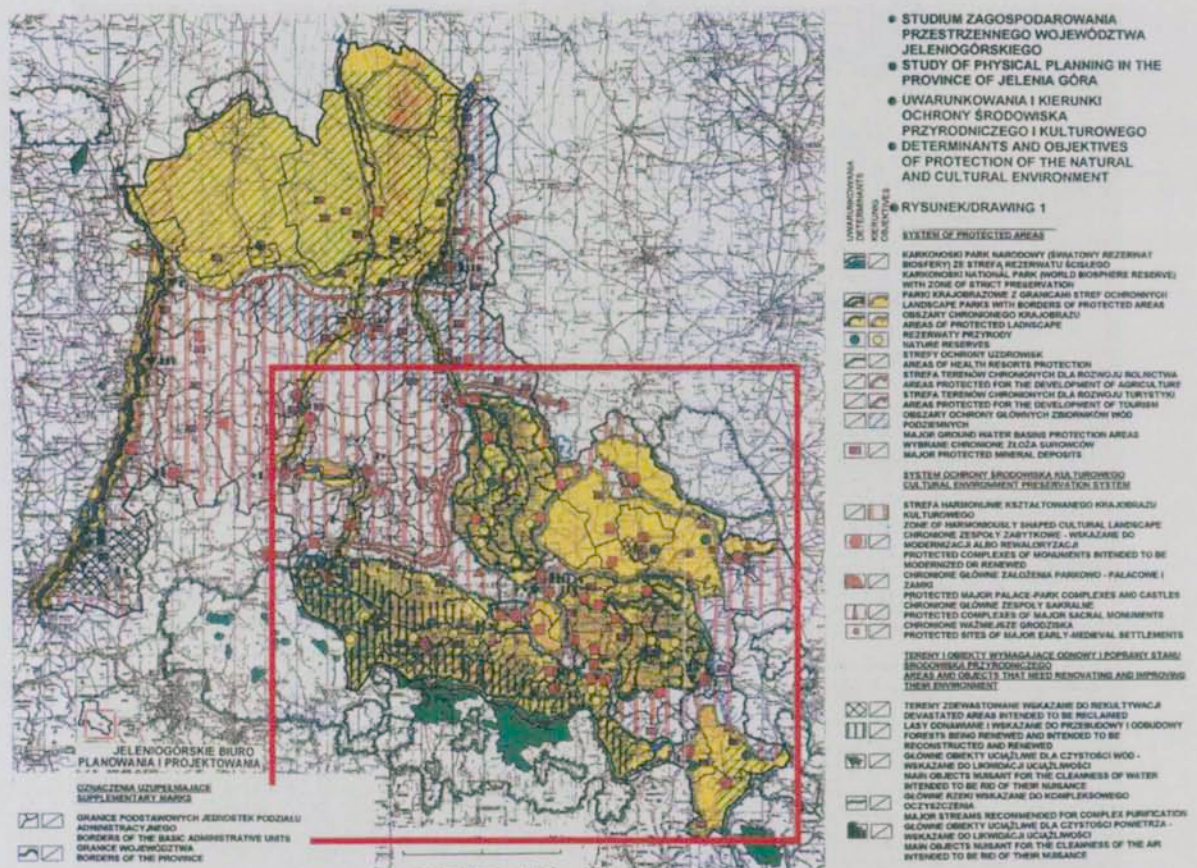


Ryc. 2. Zasady ochrony przyrody i krajobrazu w programie rozwoju województwa jeleniogórskiego (1984)

Fig. 2. The Principles of the Environment and Landscape Protection in the Jeleniogórskie Voivodeship Planning Programme (1984)

poprzez wprowadzenie jej w rozwiązania przyjęte w opracowanym w latach 1995-96 studium zagospodarowania przestrzennego województwa jeleniogórskiego (jego podstawowy rysunek przedstawia się poniżej).

W studium tym, opracowanym u schyłku funkcjonowania województwa jeleniogórskiego, ustalono, że *praktycznym efektem realizacji przyjętej (w nim) zasady proekologicznego zrównoważonego rozwoju będzie konsekwentna rozbudowa istniejącego systemu terenów chronionych tak, by docelowo objął on ok. 35-40% powierzchni całkowitej województwa. I dalej, dla subregionu Sudetów Zachodnich, że na system ten złożą się (obok istniejących elementów) zakładane do utworzenia: Kaczawski PK, Leśniańsko-Złotnicki PK, Łomnicki PK, PK Doliny Kwisy, PK Gór Kruczych i Zaworów i Obszar Chronionego Krajobrazu Bory Dolnośląskie.*



Ryc. 3. Uwarunkowania i kierunki ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego w studium dla województwa jeleniogórskiego (1996)

Fig. 3. Factors and Directions of the Natural and Cultural Environment Protection in the Study for the Jeleniogórskie Voivodeship (1996)

Utworzenie pierwszych parków krajobrazowych i ich plany ochrony oraz plan dla KPN

Opracowaną na początku lat 80. ub. w. koncepcję budowania systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich zaczęto konsekwentnie wprowadzać w życie nie bez oporów i problemów, a związany z tym program prac przygotowawczych zrealizowano w dużym stopniu. I tak w listopadzie 1986 r. na obszarze znacznie mniejszym niż pierwotnie zakładano, bo na 43.450 ha utworzono OChK Karkonosze–Góry Izerskie (a także uchwalono jednocześnie jego plan zagospodarowania przestrzennego, nagrodzony jako na owe czasy zupełnie nieszablonowy i jedyny tego typu w kraju dokument II nagrodą resortową w tymże roku), a w trzy lata później, w listopadzie 1989 r., dwa Parki Krajobrazowe - Doliny Bobru. Pierwszy z nich powstał na powierzchni 13.270 ha i z otuliną na 10.490 ha, na terenach rozciągających się w dolinie Bobru od Jeleniej Góry po Lwówek Śląski (obecnie powierzchnie te wynoszą odpowiednio 10.943 i 12.552 ha), a drugi zrazu na powierzchni 8.814 ha i z otuliną na 13.416 ha, w obszarze głównie kompleksu leśnego, jaki funkcjonuje w masywie Rudaw Janowickich (obecnie powierzchnie te wynoszą odpowiednio 15.705 i 6.600 ha, co zostało wniesione w ramach prac nad planem ochrony dla RPK).

W kilka lat po utworzeniu obu parków krajobrazowych przystąpiono do opracowania właściwych dla nich planów ochrony, opracowanych na podstawie ustawy z 16 października 1991 r. o ochronie przyrody. Przy ich opracowaniu w latach 1996–98 w WBPP w Jeleniej Górze pod moim kierunkiem w dużym stopniu wykorzystany został dorobek pierwszego wtedy w Polsce konkursu urbanistycznego na „Koncepcję planu zagospodarowania RPK”. Konkurs ten zorganizował jeleniogórski Oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich, a II nagrodę uzyskała wtedy praca zespołu z Jeleniej Góry, którym także kierowałem. Wykorzystano przy tym także doświadczenia zdobyte we wcześniejszych pracach nad wspomnianym planem OChK Karkonosze–Góry Izerskie oraz nowe, zdobyte w pracach nad planem ochrony Karkonoskiego Parku Narodowego w latach 1994–97. W 2001r. plany dla obu parków zostały ustanowione na mocy odpowiednich rozporządzeń Wojewody Dolnośląskiego. Niestety wraz z wprowadzeniem zmian podstaw prawnych dla ich funkcjonowania, związanych z nowelizacją ustawy o ochronie przyrody z 2001 r. doszło do utraty w 2002 r. ważności tych planów. I tylko w jednym przypadku, w odniesieniu do RPK doszło w ostatnich latach do opracowania nowej edycji właściwego dlań planu ochrony, w której ze względu na przyjęcie jego zupełnie nowej formuły trudno jest mówić o przeniesieniu ustaleń, zawartych w planie z 2001.

Inaczej działało się ze wspomnianym wcześniej planem ochrony dla KPN, o którym można było w najnowszym, monograficznym wydawnictwie Parku tak napisać: *Zatwierdzony*

(w 1997 r.) plan stał się bardzo ważnym dokumentem w planowaniu i realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody, edukacji ekologicznej oraz udostępniania parku dla turystyki. Plan ten był również ważnym narzędziem w procesie uzgadniania projektów planów zagospodarowania przestrzennego dla gmin, na terenie których położony jest Park i jego otulina. Niestety zmiany ustawy o ochronie przyrody z 2001 r. doprowadziły do utraty w 2002 r. ważności planu (...) Od tego czasu Park pracuje na podstawie planów rocznych w formie zarządzeń pod nazwą „zadania ochronne”, zatwierdzanych przez Ministra Środowiska. (...) Aby nadać większą rangę zapisom, dotyczącym celów i zasad ochrony przyrody w KPN, które nie utraciły swojej aktualności i podkreślić ich ważność w długiej perspektywie czasowej(...), dyrektor KPN wprowadził (...) w 2009 r. (zarządzenie) w sprawie strategii ochrony przyrody w Parku. Załącznikami do tego zarządzenia są operat generalny oraz 8 operatów szczegółowych, będących częściami składowymi pierwszego planu ochrony(...)

Przy okazji zrelacjonowania informacji o całej serii opracowań studialnych i planistycznych, jakie przedstawiłem powyżej i w przygotowaniu których miałem znaczący udział jako ich główny autor warto wyjaśnić, co było tego przyczyną. Z dzisiejszej perspektywy widać, że przemożny wpływ na tę szczególną sytuację miała przede wszystkim monopolistyczna wtedy pozycja ówczesnego WBPP (a później Jeleniogórskiego Biura Planowania i Projektowania). Tej jednostce, jedynej w zasadzie na „rynku planistycznym” władze wojewódzkie powierzały kolejne opracowania, służące wypracowaniu poglądów na ukształtowanie systemu ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich. Tak się złożyło, że prowadziłem prace nad tymi opracowaniami, co stanowiło dla mnie, wieloletniego pracownika Biura, zarówno zaszczyt, jak i dawało dużą satysfakcję z zaangażowania w to dzieło.

Kierunki rozbudowy zachodnio-sudeckiego systemu ochrony przyrody i krajobrazu w planach regionalnych

W pierwszych opracowaniach planistycznych i programowych, jakie wykonane zostały dla utworzonego w 1998 r. województwa dolnośląskiego, w którego skład weszło m. in. d. województwo jeleniogórskie, utrzymano omówione wcześniej propozycje dla rozbudowy zachodnio-sudeckiego systemu ochrony przyrody i krajobrazu. Przykładem takich dokumentów jest uchwalony w 2002 r. plan zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego, w którym obok utrzymania już funkcjonujących obszarów chronionych założono utworzenie w obrębie Sudetów Zachodnich czterech parków krajobrazowych (Gór Kruczych i Zaworów, Kaczawskiego, Leśniańsko-Złotnickiego i Łomnickiego) oraz

powiększenie Parku Krajobrazowego Chelmy o tereny Pogórza Złotoryjskiego. Założono w omawianym planie także *podejmowanie i kontynuację współpracy z sąsiednimi krajami w celu ochrony, integracji i prawidłowego wykorzystania obszarów i zasobów przyrodniczych* na pograniczu polsko-czeskim (w sąsiadujących z sobą obszarach chronionych: OChK Karkonosze–Góry Izerskie i CHKO Izerske Hory, w Bilateralnym Rezerwacie Biosfery Karkonosze–Krkonoše oraz w projektowanym PK Gór Kruczych i Zaworów i CHKO Broumovsko).

Do zdecydowanej rewizji tych planów doszło w ramach podjętych w 2008 r., wieloletnich prac nad aktualizacją planu województwa dolnośląskiego, do czego m. in. przyczyniło się wprowadzenie na jego obszarze nowego systemu terenów chronionych, związanych z budową europejskiej sieci Natura 2000. Wprowadzenie szeregu obszarów specjalnej ochrony ptaków i specjalnej ochrony siedlisk na większości terenów Sudetów Zachodnich, obok istniejących tu już parku narodowego i dwu parków krajobrazowych wzmocniło cały, obecnie funkcjonujący tu system ochrony przyrody i krajobrazu. Żałować niestety trzeba, że w ramach porządkowania regulacji prawnych, jakie wprowadziły władze b. województwa jeleniogórskiego po utworzeniu województwa dolnośląskiego unieważniono uchwałę w sprawie utworzenia OChK Karkonosze–Góry Izerskie i jak dotąd nie podjęto żadnych działań na rzecz jego przywrócenia.

W nowym planie zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego, uchwalonym w marcu br., którego zasadniczy rysunek, obejmujący ustalenia dla kierunków ochrony zasobów przyrodniczo-krajobrazowych i kulturowych przedstawiam na następnej stronie, pojawiła się nowa idea wykreowania strefy prowadzenia specjalnych polityk rozwoju przestrzennego w obszarach chronionych, w tym i w subregionie Sudetów Zachodnich. Strefa ta została nazwana *strefą zintegrowanej ochrony walorów środowiska przyrodniczego, kulturowego i krajobrazu wraz z obszarami najwyższej ochrony*. Przyjęto dalej w planie, w generalnym ujęciu, że w *obrębie ww. strefy obowiązuje nadrzędność ochrony przyrody i krajobrazu w ustalaniu zasad i sposobów zagospodarowania przestrzennego oraz ścisłe przestrzeganie przepisów prawa i ustaleń dokumentów, określających zasady funkcjonowania obszarów chronionych oraz ich udostępniania dla potrzeb mieszkańców i gospodarki regionu*. W skład tej strefy wchodzi: rezerваты przyrody, parki narodowe, obszary OSO i SOO Natura 2000, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, otuliny ww. obszarów, strefy ochrony uzdrowiskowej oraz obiekty zabytkowe ujęte na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO, pomniki historii i parki kulturowe. Bardzo wyraźnie strefa ta otacza tereny koncentracji osadnictwa w Kotlinie Jeleniogórskiej oraz wąski pas terenów ciągnących się na

Fig. 4. Factors and Directions of the Environment and Cultural Heritage Protection in the Spatial Development Plan for the Lower Silesia Voivodeship (2014).

Podsumowanie

W niniejszej, z konieczności skróconej relacji nt. kształtowania zachodnio-sudeckiego systemu ochrony przyrody i krajobrazu na przestrzeni aż 35 ostatnich lat starałem się przedstawić ten skomplikowany, chyba jeszcze nie do końca zamknięty proces, ze wszystkimi, najważniejszymi, jak sędzę, jego elementami. To duża satysfakcja, że mogłem uczestniczyć w tym procesie od czasu opracowania, jeszcze w 1979 r. pierwszych swych propozycji dla stworzenia wtedy, jak mi się wydawało potrzebnej dla Karkonoskiego Parku Narodowego, specjalnej „strefy buforowej” w postaci Obszaru Chronionego Krajobrazu Karkonosze-Góry Izerskie, po ostatnie zabranie głosu w tej sprawie, kiedy pracowałem nad aktualizacją planu dla województwa dolnośląskiego.

Literatura

- Liro A. z zespołem, 1995, Koncepcja Krajowej Sieci Ekologicznej Econet-PL, Fundacja IUCN, Warszawa.
- Korzeń J., 1979, Założenia do prac studialnych i planistycznych nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego Karkonoskiego Parku Narodowego i Obszaru Chronionego Krajobrazu Karkonosze-Góry Izerskie, Karkonoskie Towarzystwo Naukowe, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1980, Koncepcja ochrony przyrody i krajobrazu w Sudetach Zachodnich, Karkonoskie Towarzystwo Naukowe, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1984, Studium ochrony przyrody i krajobrazu w woj. jeleniogórskim, Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1984, Program rozwoju województwa jeleniogórskiego ze szczególnym uwzględnieniem zasad i kierunków rozwoju turystyki, Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1984, Koncepcja wykorzystania terenów górskich województwa jeleniogórskiego dla turystyki, Pracownia usług Architektonicznych SARP, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1985, „Koncepcja planu zagospodarowania Rudawskiego Parku Krajobrazowego” – opracowanie nagrodzone II nagrodą w konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich, Oddział TUP w Jeleniej Górze.
- Korzeń J. z zespołem, 1986, Plan zagospodarowania przestrzennego Obszaru Chronionego Krajobrazu Karkonosze-Góry Izerskie, Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Jelenia Góra.
- Korzeń J. z zespołem, 1996, Plan ochrony Karkonoskiego Parku Narodowego – Operat Generalny, Jeleniogórskie Biuro Planowania i Projektowania, Jelenia Góra.
- Korzeń J., 1996, Studium zagospodarowania przestrzennego województwa jeleniogórskiego, Człowiek i Środowisko, Warszawa.
- Korzeń J., 2011, System ochrony przyrody w projekcie aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego, (w) Konferencja Naukowa z okazji 30-lecia Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego – Materiały Konferencyjne, DZPK, Wrocław.
- Korzeń J., 2013, Wariantowe możliwości wzmocnienia i rozbudowy systemu terenów ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego w obrębie Kotliny

- Jeleniogórskiej, Karkonoszy, Rudaw Janowickich i Gór Kaczawskich, Fundacja Karkonoska, Jelenia Góra.
- Korzeń J. i Wałęga A. z zespołem, 2014, Projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego, Instytut Rozwoju Regionalnego, Wrocław
- Park Krajobrazowy Doliny Bobru – Cele i Zasady Ochrony, 1998, Dolnośląski Zarząd Parków Krajobrazowych, Oddział w Jeleniej Górze, Jelenia Góra.
- Prystrom W. z zespołem, 1977, Plan zagospodarowania przestrzennego województwa jeleniogórskiego, Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, Jelenia Góra
- Raj A., 2013, Ochrona przyrody (w) Przyroda Karkonoskiego Parku Narodowego, Karkonoski Park Narodowy, Jelenia Góra.
- Rudawski Park Krajobrazowy – Cele i Zasady Ochrony, 1998, Zarząd Parków Krajobrazowych w Jeleniej Górze, Jelenia Góra.
- Ruzikowska-Chmiel A. z zespołem, 2002, Plan zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego, Sejmik Województwa Dolnośląskiego, Wrocław.





ISBN: 978-83-63166-13-7



Organizator



Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych
Oddział Jelenia Góra

Patronat honorowy



**DOLNY
ŚLĄSK**

PATRONAT HONOROWY MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu